

Protokół nr X
Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
13 czerwca 2019 roku, godz. 11.00
Sala Sesyjna im. Ignacego Jana Paderewskiego, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 21.00.

Na ogólną liczbę 37 Radnych wszyscy Radni byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Otwieram dziesiątą sesję Rady Miejskiej. Witam Pana Prezydenta, Panie i Panów Prezydentów, Dyrektorów Departamentów, Panie Radne i Panów Radnych, przybyłych mieszkańców, wszystkich Gości.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz:

1. 24 czerwca przypada Święto Wrocławia. Zapraszam Państwa Radnych do udziału w obchodach. O 11.15 w Kaplicy Rajców Miejskich w Bazylice św. Elżbiety złożymy kwiaty, następnie o 11.30 przejdziemy w uroczystym pochodzie z Bazyliki do Ratusza. W trakcie przemarszu przy asyście Straży Miejskiej Wrocławia, orkiestry policyjnej, Bractwa Kurkowego spotkamy się z kupcami z Jarmarku Świętojańskiego, a następnie przed Ratuszem weźmiemy udział w koronacji Króla Kurkowego. Uroczystą Sesję w Sali Wielkiej Ratusza rozpoczniemy o godzinie 12.00. O godzinie 18.30 w katedrze św. Jana Chrzciciela odprawiona zostanie msza święta w intencji mieszkańców Wrocławia. Proszę o udział w obchodach w szarfach.
2. 25 czerwca w ramach projektu budowy organów symfonicznych w Sali Głównej Narodowego Forum Muzyki odbędzie się oficjalne przekazanie piszczałek organowych w ręce Prezydenta, Radnych oraz zaproszonych gości. Będzie to plenerowe przedsięwzięcie z udziałem organmistrza Phillipa Klaisa oraz wrocławian. Witam pomysłodawców z Narodowego Forum Muzyki, Panią Agnieszkę Frei, rzecznika prasowego oraz Panią Joannę Marszałek, koordynator ds. pozyskiwania środków publicznych. Zapraszam Państwa Radnych do aktywnego uczestnictwa w tym wyjątkowym wydarzeniu i do utworzenia uroczystego korowodu osób, które wniosą piszczałki do Sali Głównej NFM. Radnych zainteresowanych wydarzeniem proszę o zapisywanie się na listę uczestników.
3. Od 17 czerwca do 1 lipca 2019 roku przyjmowane będą zgłoszenia na ławników sądowych we Wrocławiu. Rada Miejska Wrocławia powinna wybrać 239 osób. Wnioski (karta zgłoszenia wraz z pozostałymi dokumentami) przyjmowane będą codziennie w Urzędzie Miejskim Wrocławia, w Biurze Rady Miejskiej, w pokoju 211, Sukiennice 9, w godz. od 10.00 do 14.00.
4. Uprzejmie proszę o uzupełnienie w trakcie sesji dostępnej na sali listy dyżurów Radnych na okres od września do grudnia br. Dyżury odbywają się co tydzień w każdą środę w godzinach od 15.00 do 16.30. W każdym dyżurze uczestniczy dwóch Radnych.
5. Po przerwie wakacyjnej kontynuować będziemy cykl spotkań w ramach programu „Edukacja Samorządowa”. Radnych zainteresowanych udziałem w tych spotkaniach

proszę o wpisywanie się na listę, gdzie wyszczególnione zostały daty i godziny spotkań. W razie pytań pomocą służy Państwu Pan Dyrektor Marcin Frąckiewicz.

6. 25 maja, w sobotę odbyło się spotkanie z mieszkańcami w ramach Dnia Otwartego Samorządu. Oto krótka relacja fotograficzna z tego wydarzenia. Zarówno Gabinet Prezydenta, Gabinet Przewodniczącego Rady i Salę Sesyjną odwiedziło ponad 500 mieszkańców. Dziękuję Panu Prezydentowi i Radnym za obecność, a pracownikom Biura Rady Miejskiej i Biura Prezydenta oraz Młodzieżowej Radzie Wrocławia za sprawną organizację wydarzenia. Już dzisiaj zapraszamy za rok.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Na wniosek Prezydenta Wrocławia proponuję wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – druk nr 281/19. Proponuję, by w razie przegłosowania przez Radę, był to podpunkt 5A. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie tego projektu do porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad podpunktu 5A

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania podpunkt 5A został wprowadzony do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Raport o stanie miasta Wrocławia za 2018 rok.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Koleżanki i Koledzy, Szanowni Goście! Cieszę się, że są także z nami przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta. Moi drodzy, spotykamy się jak co roku dzisiaj na sesji absolutoryjnej, choć po raz pierwszy będziemy rozmawiać o dokumencie, którego obowiązek przygotowania nałożył na nas ustawodawca, tj. raporcie o stanie gminy. Ja jak Państwo wiecie, uczestniczyłem w sesjach absolutoryjnych już wielokrotnie w latach ubiegłych, ale w nieco innej roli, roli osoby odpowiedzialnej za różne agendy Urzędu. Po raz pierwszy stoję dzisiaj przed Państwem jako Prezydent Wrocławia, żeby zdać sprawę z kierowania urzędem za rok 2018. Wrocław to miasto, w którym od początku trzydziestoletniego okresu samorządności — za chwilę będziemy inaugurować trzydziestolecie pierwszych wyborów do Samorządu w Polsce, rok przyszły właśnie temu wydarzeniu w sposób szczególny chcielibyśmy dedykować — zawsze od początku tego trzydziestoletniego okresu samorządności wyznawaliśmy we Wrocławiu zasadę mądrej kontynuacji, dlatego dzisiaj stoję przed Państwem z raportem o stanie gminy, który z jednej strony chciałbym traktować jako pewne podsumowanie tego, co wydarzyło się w roku ubiegłym, ale z drugiej strony oczywiście chciałbym potraktować ten dokument także jako raport otwarcia mojej prezydentury. Ale oczywiście to czerwiec przyszłego roku pokaże, ile z przedstawionych za chwilę współczynników i danych zmieni się we Wrocławiu na skutek pracy kierowanego przeze mnie Urzędu we współpracy z Państwem, w co bardzo głęboko wierzę. Szanowni Państwo, w raporcie zobaczą Państwo, rzeczy z całą pewnością dobre i optymistyczne, jak na przykład zmianę

przyrostu naturalnego i zmiany migracyjne, które Wrocławia na skutek tych mądrych rządów nie dotyczą negatywnie, co nie jest takie oczywiste, jeżeli zrobimy sobie nawet taki bardzo prosty benchmarking z innymi dużymi miastami i nawet miastami o charakterze metropolitarnym. Zobaczają Państwo także dużo danych opisowych mówiących o tym, w którym miejscu obecnie znajduje się nasze miasto. Dane te zestawiane są z latami minionymi, tak aby można było zobaczyć ewentualny progres lub dla porównania z miastami o bardzo podobnej do Wrocławia wielkości lub też z wyznacznikami średnich statystycznych dla Polski, tu będziemy się bardzo często odnosić do danych zawartych w raportach GUS-owskich. Zobaczają Państwo wreszcie niepokojące wskaźniki jak np. zwiększającą się liczbę aut, które pojawiają się we Wrocławiu. To traktujemy jako pewne wyzwanie, o tych wyzwaniach będzie nieco więcej w moim rozwinięciu. Ale rolą raportu, o czym warto pamiętać, jest tak jak powiedziałem nie tylko przedstawienie stanu faktycznego, ale również właśnie wskazanie tych głównych wyzwań stojących przed nami. Wrocław od blisko tysiąca lat się zmienia. Wrocław swoje prawa miejskie nabył w roku 1214 i od tamtego czasu nieustannie się zmienia, nieustannie się kompletuje, nieustannie się uzupełnia i wiele jeszcze przed nami do zrobienia dla miasta jest. Ale chcielibyśmy o tych głównych wyzwaniach już dzisiaj Państwu powiedzieć. Oczywiście w Biuletynie Informacji Publicznej znajdą Państwo dwie części dokumentu, pełen raport na ponad tysiąc stron obfitujący we wszystkie dane statystyczne i sprawozdanie, tj. blisko 100-stronicowe zestawienie tych wszystkich kluczowych liczb, które opisują, w jakiś sposób nasze miasto, które są także podsumowaniem najważniejszych w naszym odczuciu informacji o mieście. Szanowni Państwo, nie jest absolutnie moją aspiracją w tej chwili odczytanie tych wszystkich stron, ten dokument, jak powiedziałem, został zamieszczony w BIP-ie. Ja chciałbym pokazać te w mojej ocenie najistotniejsze kwestie i parametry, które charakteryzują nasze miasto. Dużo więcej znajdziecie ich Państwo we wspomnianym przeze mnie raporcie. Startujemy z tą prezentacją, zaczynając od demografii i od także wynikających z niej wyzwań dla Wrocławia. Jest nas dzisiaj we Wrocławiu 640 000 i według Głównego Urzędu Statystycznego będzie nas coraz więcej w najbliższych latach, choć ten prognozowany wzrost nie jest duży, ale tak jak powiedziałem, jeżeli się zestawimy z innymi miastami także o charakterze metropolitarnym, to powinno nas to cieszyć. Nowe wrocławianki, nowi wrocławianie to obok tego, że to są nowi mieszkańcy, którzy będą troszczyć się o to miasto wspólnie z nami, a później po nas, to także nowi podatnicy, na czym nam w kontekście rosnących kosztów utrzymania i rozwoju miasta powinno przecież w szczególny sposób zależeć. Wspierając rodziny, będziemy chcieli, żeby oczywiście ten wzrost był większy i bardzo wiele takich instrumentów, które mają o tym zdecydować, czy mają temu pomóc także przy Państwa pomocy, przecież tutaj w Radzie Miejskiej podejmujemy. Średnia wieku wrocławian to niemal 43 lata. Rośnie liczba osób w wieku poprodukcyjnym, to jest tendencja ogólnopolska i to jest także pewne wyzwanie dla mojej prezydentury. To jest wyzwanie dla polityki społecznej w ogóle, nie tylko we Wrocławiu, nie tylko w regionie, ale w całym w całym kraju, stąd też możecie Państwo zaobserwować taką powiedzmy modę w polityce społecznej koncentrowania się właśnie na poszukiwaniu rozwiązań, które mają sprawić, że te wszystkie osoby w wieku poprodukcyjnym znajdą także w ofercie miejskiej coś dla siebie. Polityka prosenioralna będzie odgrywała coraz większe znaczenie, no właśnie nie dlatego, że ktoś ma takie widzimisię, ale dlatego, że o tym mówią przede wszystkim te wyzwania demograficzne, o których tutaj Państwu mówimy. Finanse: rośnie budżet miasta i to jest dobra wiadomość. Rośnie i to szybko rośnie. Rozmawialiśmy przed chwilą z Panem Skarbnikiem, tak dobrego budżetu miasta nie było od przeszło 10 lat. W ciągu ostatnich 4 lat nasze dochody, co warto odnotować, wzrosły o blisko 1 000 000 000 PLN. Obecnie w budżecie mamy około 4 500 000 000 PLN. Wskaźnik spłaty zobowiązań dla naszego miasta wynosi nieco ponad 6%, natomiast dopuszczalny limit — bo o tym bardzo często się mówi, jest bardzo wiele głosów w tej sprawie — to warto pamiętać, że ten dopuszczalny limit z ustawy o finansach publicznych limit długu to dzisiaj ponad 12%, a zatem sytuacja miasta czy to się komuś podoba, czy to się komuś nie podoba, ale chociaż chciałbym, żeby zostało to usłyszane i wyrażnie przeze mnie powiedziane,

jest po prostu stabilna. W porównaniu z innymi dużymi miastami oczywiście — wyłączamy tutaj w tych analizach porównawczych bardzo często Warszawę jako miasto stołeczne — ale porównując się z innymi miastami, z całą pewnością jesteśmy liderem w inwestowaniu w poprawę jakości życia mieszkańców. I o tym też proszę pamiętać, bo to, ile jest do zrobienia, to wszyscy wiemy, ale czasami warto jest na moment się zatrzymać i ta dyskusja o raporcie gminy też chciałbym, żeby tak została potraktowana — jako zatrzymanie się na pewien moment, odwrócenie i zobaczenie, co zrobiliśmy, co wspólnie dokonaliśmy w tym mieście i dla tego miasta. Zatem jesteśmy liderem w inwestowaniu w poprawę życia mieszkańców. Kilka przykładów zaprezentuję Państwu w dalszej części prezentacji. Jesteśmy także liderem pod kątem pozyskiwania środków unijnych, środków europejskich. Już teraz zresztą przymierzamy się i rozmawiamy o tym, w jakim stopniu sięgnąć po te fundusze w kolejnej perspektywie unijnej. Jak Państwo doskonale wiecie, ta perspektywa tych środków się już w tej chwili kończy. Do roku 2023 większość zadań jest już zdefiniowana, większość budżetu, większa część alokacji jest już rozdysponowana, natomiast my już myślimy o Wrocławiu i o możliwości realizowania niektórych wyzwań dla Wrocławia właśnie przy udziale dużych środków europejskich w kolejnej perspektywie. Tu chciałbym jeszcze o jednej rzeczy wspomnieć. Wrocław podobnie jak wszystkie inne miasta te duże zadania inwestycyjne realizuje właśnie przy udziale tych środków. Powiem więcej, te zadania są możliwe tylko wyłącznie, kiedy jest możliwy ten montaż ze środkami europejskimi, dlatego warto mieć sprawne struktury, a my mamy, które zadbają o to, aby ta absorpcja środków europejskich była jak najwyższa. To się we Wrocławiu udawało, jeszcze mamy kilka inwestycji, o których też będę mówił w dalszej części prezentacji, mamy kilka inwestycji, które właśnie przed nami, a które będą się działy właśnie dzięki temu, że jest ten montaż ze środkami gminnymi. Co szczególnie cieszy, to fakt, że na przestrzeni lat nasz budżet rośnie, a zadłużenie spada. Zadłużenie spada i ten kurs ja będę chciał oczywiście utrzymać w latach kolejnych i macie to Państwo zilustrowane na tych wykresach. Gospodarka: rosnący budżet to oczywiście efekt dobrej kondycji ekonomicznej Wrocławia i tu widzimy na tym slajdzie, jak rosną dochody budżetowe *per capita* (w przeliczeniu na jednego mieszkańca). A to z kolei są wzrosty wpływów z podatku PIT, jak Państwo wiecie, to ten podatek w sposób istotny sprawia czy decyduje o wysokości budżetu miasta i również w przeliczeniu na jednego mieszkańca chcieliśmy to Państwu pokazać. W 2018 roku ponad 1 300 000 000 PLN w budżecie miasta pochodziło właśnie z tego podatku. Dlatego proszę się nam nie dziwić i proszę się mi nie dziwić, że kiedy słyszę o bardzo różnych pomysłach, których nie chciałbym teraz tutaj oceniać, kiedy słyszę, że te pomysły mogą zagrozić wysokości właśnie pozyskiwanych dochodów z PIT-u, to ja reaguję i wielu innych samorządowców, moich Koleżanek i Kolegów będzie reagowało, ponieważ wysokość podatku PIT w sposób istotny, jak Państwo widzicie, wpływa na budżet nie tylko naszego, ale każdego miasta. Ale rosną również wpływy z innych tytułów i tutaj chciałbym Państwu pokazać, jak to wygląda, jeżeli chodzi o wpływy z podatku od nieruchomości. To jest oczywiście bardzo silnie powiązane z takimi bardzo silnie dzisiaj u nas obecnymi tendencjami inwestycyjnymi. My chcemy je wspierać, nie chcemy ich zatrzymywać, choć nieco inaczej to robić niż w latach ubiegłych, ale widzimy, że powstające nowe miejsca generują, mówiąc tak bardzo wprost, pieniądze, które pozyskujemy właśnie z podatku od nieruchomości. Dzięki temu pod względem dochodów własnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca już w 2017 roku byliśmy drudzy, co warto odnotować. Wśród największych miast znowu liderem jest oczywiście Warszawa i tym razem odnosimy się do wskaźników Głównego Urzędu Statystycznego. Nie możemy się z Państwem podzielić danymi za rok 2018, bo ich po prostu jeszcze nie ma. Pod względem z kolei wpływów z podatku PIT i CIT na jednego mieszkańca (znowu *per capita*) byliśmy wówczas — tu znowu odnosimy się do roku 2017 z tego samego powodu — byliśmy na trzecim miejscu w tej samej grupie miast po Warszawie i tym razem po Poznaniu. I kolejny znakomity wskaźnik ekonomiczny. Spada bezrobocie, możemy wręcz powiedzieć, że dzisiaj we Wrocławiu, ale co ważne także w wielu innych polskich miastach, nie ma. Właśnie w 2018 roku wspomniane bezrobocie spadło poniżej pułapu 2%. To ci wszyscy, którzy są analitykami rynku pracy mówią nawet o tym,

że to bezrobocie już nie tyle jest higieniczne, ile ono jest niebezpiecznie higieniczne. Wiemy, co to oznacza i jest to oczywiście w dużej mierze zasługą tego, w jaki sposób budujemy tutaj we Wrocławiu pewien klimat ekonomiczny i gospodarczy, bo niskie bezrobocie, i o tym trzeba powiedzieć, jest funkcją po prostu tworzonych właśnie tutaj we Wrocławiu miejsc pracy. Zatem jest to funkcją działania po prostu i mówiąc wprost, samorządu lokalnego. Zresztą Państwo wiecie sami doskonale, że w ciągu ostatniej dekady we Wrocławiu wytworzyliśmy dobrze ponad 100 000 nowych miejsc pracy. Co ważne, troszczymy się i dbamy o to, aby te miejsca pracy były wysoko płatne, aby to były miejsca pracy dla wysokiej klasy specjalistów, którzy mogą dużo zarobić, ale także, którzy mogą nam to oddać później choćby we wspomnianym podatku PIT. Tak czy owak nie mamy kłopotu z bezrobociem, mamy za to kłopot, który występuje także w innych miastach związanych z tym, aby znaleźć właśnie ludzi do pracy, stąd też rozwijamy tę koncepcję miasta otwartego, miasta, w którym się wszyscy będą dobrze czuli nie tylko turyści, nie tylko mieszkańcy, ale także ci, którzy tutaj chcą przyjechać i tutaj z nami pracować i właśnie tą ekonomiczną i gospodarczą, ale i podatkową tkankę naszego miasta budować. Szanowni Państwo, o dobrej kondycji Wrocławia świadczą także nasze wyniki w rozmaitych raportach i rankingach. Dla jednych to jest ważne, dla innych to nie jest ważne, ale to z całą pewnością coś pokazuje i tutaj chciałbym podać Państwu kilka przykładów. Jesteśmy m.in. drugim po Warszawie największym skupiskiem start-upów w Polsce. To bardzo często absolwenci naszych wrocławskich uczelni, na których studiuje ponad 130 000 studentów, to oni bardzo często zakładają start-upy, w ramach których rozwijają się bardzo ciekawe nowe pomysły. Jesteśmy dumni, że możemy być liderem w kraju. W tym miejscu chciałbym także przypomnieć o tym, co wydarzyło się 2 dni temu. Państwo wiecie zapewne, że odbyła się dziesiąta, jubileuszowa edycja Kongresu Regionów. Jeżeli chodzi o frekwencję, to rekordowa, tak wielu samorządowców z całej Polski jeszcze nigdy na Kongres Regionów nie przyjechało. To był czas rozmów o polskim samorządzie, o jego przyszłości, o jego kondycji, ale to był także czas dokonywania pewnych podsumowań, dokonywania pewnych ocen i jest mi niezmiernie miło powiedzieć, że Wrocław został na wspomnianym Kongresie Regionów w rankingach przygotowywanych przez miesięcznik „Forbes” zauważony i nagrodzony w 3 kategoriach: jako miasto przyjazne dla biznesu, jako miasto najbardziej innowacyjne w Polsce oraz jego miasto otwartych ludzi i to dla nas wszystkich powinno być szczególnym zobowiązaniem. Jesteśmy także jednym z liderów w sektorze nowoczesnych usług biznesowych. Pracuje w nim u nas już dzisiaj 45 000 osób. Naszą specjalnością są głównie centra badawczo-rozwojowe i IT, czyli jesteśmy mocni w nowych technologiach, mówiąc wprost. To wszystko jest także bardzo często powiązane z tym wymiarem start-upów powstających we Wrocławiu, choć nie tylko. Miarą sukcesu naszego miasta i aglomeracji jest fakt, że miniony rok, o czym warto wspomnieć, umocnił pozycję Wrocławia jako lidera na inwestycyjnej mapie Polski. Wiele firm zdecydowało się na ulokowanie inwestycji w regionie i tutaj wystarczy wspomnieć choćby LG Chem Olympus czy Schaefflera. Te wszystkie firmy są bardzo często prowadzone, mówiąc kolokwialnie, przez Agencję Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, tę spółkę miasta, która odpowiada za budowanie dobrych relacji i wytwarzanie tego dobrego klimatu do inwestowania we Wrocławiu. Powiedziałem też, że nie wszystkie te firmy znajdują się w ramach administracyjnych Wrocławia, ale wiele z nich znajduje się jak choćby wspomniany LG Chem, z którym też rozmawialiśmy i rozmawiamy, i pewne rozwiązania dla nich przygotowujemy, znajdują się na terenie aglomeracji, ale bez naszego wsparcia, bez tego, że Wrocław jest silnym ośrodkiem akademickim, że Wrocław posiada pewne zasoby te inwestycje na terenie aglomeracji, by się nie wydarzyły. Tu warto wspomnieć choćby fakt, że do zakładu LG Chem będzie biegła specjalna magistrala wodna, którą będzie realizowało nasze wrocławskie MPWiK, ponieważ gmina Kobierzyce, jak Państwo wiecie, korzysta właśnie z umownie mówiąc, wrocławskich zasobów wodnych i ta magistrala, która dzisiaj jest, nie pozwala w sposób taki skuteczny i pełny obsłużyć tej nowej inwestycji, w związku z tym będziemy tę inwestycję realizować, tj. ponad 20 000 000 PLN. Mówię o tym, bo wprawdzie te zakłady znajdują się na terenie aglomeracji, ale tych powiązań z miastem metropolitalnym jest całe mnóstwo.

Jak wcześniej zapowiedziałem, chciałbym teraz Państwu pokazać kilka przykładów dużych inwestycji realizowanych w roku 2018, to są oczywiście przede wszystkim inwestycje w infrastrukturę drogową i edukacyjną, ale także w termomodernizację naszych wrocławskich kamienic i do tych największych pozycji należą budowa osi zachodniej w ciągu drogi krajowej nr 94, czyli tzw. obwodnica Leśnicy, tu na marginesie dodam, że przygotowujemy się w tej chwili do przetargu, który pozwoli zrealizować drugi etap tej inwestycji, tzw. Oś Zachodnią, aleję Stabłowicką, czyli to połączenie pomiędzy ulicą Kosmonautów a ulicą Graniczną. Mówię o tym zadaniu, bo to zadanie jest właśnie czy będzie możliwe do realizacji no właśnie dzięki temu, że dysponujemy także środkami europejskimi, że jest ten montaż środków gminnych i środków europejskich. To, mam nadzieję, że powstanie do roku 2023. Budowa i kompleksowa przebudowa szkół ponadgimnazjalnych, właściwie nie ma takiego czwartkowego Kolegium Prezydenta, abyśmy nie podejmowali jakichś decyzji dotyczących budów, przebudów, rozbudów, albo remontów wrocławskich placówek edukacyjnych. Tych jest, mówię o samych budynkach, ponad 300, w związku z tym tych wyzwań w tym zakresie jest bardzo dużo. Program stale obecny w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym – Program poprawy stanu technicznego infrastruktury drogowej. Budowa i kompleksowa przebudowa szkół podstawowych także w związku z tymi reformami, które nas obowiązują i którym musimy sprostać. Wspomniana kompleksowa termomodernizacja wybranych kamienic – jeżeli sobie dobrze przypominam, chyba tydzień temu zdecydowaliśmy na Kolegium o uruchamianiu kolejnych zadań na Przedmieściu Oławskim, jeżeli chodzi o ulicę Mierniczą i tych miejsc we Wrocławiu wiem, że jest jeszcze dużo i to jest pewien proces, w którym jesteśmy. Tak że programy rewitalizacyjne mają być takim katalizatorem, mają być tym, co nas jeszcze bardziej zmobilizuje albo tym, co nam pozwoli kompleksowo podejść do pewnych obszarów miasta. Zresztą o kwestiach rewitalizacji będziemy z Państwem rozmawiać jesienią, kiedy już będziemy mieli pewne propozycje działań w tym zakresie i to jest oczywiście wspomniane przeze mnie Przedmieście Oławskie, ale oczywiście nie zapominamy o tych jeszcze ciągle niedokończonych miejscach, jak choćby Przedmieście Odrzańskie, Kleczków, Ołbin. Jest takich miejsc we Wrocławiu jeszcze dużo. Co my tam mamy jeszcze z inwestycji? Inwestycja, która dobiega końca – przebudowa ulicy Buforowej w ciągu drogi wojewódzkiej 395. Jak Państwo udajecie się na południe Wrocławia, na osiedle Jagodno, Wojszyce, możecie to już zaobserwować. Istotną pozycją jest budowa i przebudowa infrastruktury sportowej w obiektach oświatowych i budowa infrastruktury technicznej dróg oraz miejskich obiektów użyteczności publicznej na osiedlu Nowe Żerniki. Tam mamy zaplanowanych kilka nowych inwestycji, tak że rozmawiamy tutaj z PFRN-em [red. – Polska Federacja Rynku Nieruchomości], ponieważ ten teren jest wskazywany jako możliwa lokalizacja do realizowania we Wrocławiu *Mieszkania Plus*. Zresztą nie tylko z nim rozmawiamy na temat *Mieszkań Plus* we Wrocławiu, rozmawiamy także z drugim inwestorem po stronie publicznej państwa polskiego, które zajmuje się tym programem. Rozmawiamy z PKP, tutaj rozmawiamy o trzech lokalizacjach, tj. ulica Białowieska i wrocławskie Popowice, tam już jesteśmy po konkursie architektonicznym. To chciałbym też dodać, że bardzo mnie to cieszy, że zarówno PFRN, jak i PKP właśnie w tym trybie rozmawiają z nami o wykreowaniu tych nowych miejsc, za chwilę ulica Paczkowska, czyli administracyjnie można powiedzieć wrocławski Tarnogaj z zachowaniem oczywiście parku Henrykowskiego. Mówię o tym, czy szczególnie to eksponuję, bo wielu z Państwa o to pyta. Tak, dbamy o to, aby w miejscowym planie, który najprawdopodobniej wyłożymy Państwu jesienią tego roku, te oczywiście rezerwy pod zieleń, pod przyszły park Henrykowski były zachowane i trzecią lokalizacją to jest ulica Hermanowska, czyli wrocławskie Kuźniki. Tam rozmawiamy o *Mieszkanii Plus*. Planowanie przestrzenne, architektura i budownictwo: na samym początku roku 2018 przy Państwa zresztą dużym udziale przyjęliśmy najważniejszy dokument planistyczny, czyli *Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Dokument, który był bardzo szeroko konsultowany społecznie i myślę, że był konsultowany modelowo, to znaczy w żadnym innym znanym mi mieście ten dokument nie był tak szeroko i tak dogłębnie konsultowany jak w przypadku Wrocławia i to właśnie ten dokument jest dziś podstawą

dla uchwalania kolejnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, ale jest także podstawą do pewnych nowych projektów, takich jak choćby osiedla kompletne. Ja zapowiedziałem jakiś czas temu, że chcielibyśmy popracować nad większą kompletnością naszych osiedli, chcielibyśmy je w jeszcze większym stopniu uzbroić, mówiąc bardzo umownie, w pewną niezbędną infrastrukturę społeczną, infrastrukturę pozwalającą realizować różne potrzeby, usługi komunalne. Dzisiaj jesteśmy już w procesie, już ten projekt realizujemy. Z jednej strony dokonujemy takiej inwentaryzacji na osiedlach już powiedzmy w miarę zdefiniowanych, wytworzonych i tam doszukujemy się tej kompletności, albo zastanawiamy się, gdzie jej jeszcze brakuje, a już z całą pewnością takie myślenie przyświeca nam kiedy mówimy o kolejnych inwestycjach mieszkaniowych we Wrocławiu. Jesteśmy, w ogóle co warto przy tej okazji powiedzieć, w takim procesie zmiany. Z jednej strony zmiany tutaj wewnątrz i naszego myślenia o tych sprawach, ale z drugiej strony bardzo nam zależy na zmianie myślenia u deweloperów, szczególnie u tych dużych deweloperów. Ja jestem przeciwnikiem takiej narracji, która się czasami wytwarza, że deweloper to zło najgorsze. Nie, to są ludzie, którzy także tworzą to miasto. Dzięki tym inwestycjom w tym mieście mogą mieszkać nowi obywatele, natomiast trzeba to robić nieco inaczej. Chcemy to robić wspólnie i do tej rozmowy o innym tworzeniu wrocławskich osiedli tych deweloperów zapraszać. Jesteśmy już w rozmowach, myślę, że niedługo będziemy mogli zobaczyć pierwsze efekty tego zmienionego czy odmienionego myślenia o tym, jak tworzyć osiedla kompletne we Wrocławiu.

Studium wskazuje nam gdzie, w jaki sposób, tak jak powiedziałem, uzupełniać miasto tak, aby rosła jakość mieszkańców, nie tylko liczba, ale żeby także rosła jakość życia mieszkańców, zwłaszcza na osiedlach. Proszę Państwa, dalej o planach. Już niemal 60% miasta objęte jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego i tu znowu jesteśmy liderem, bo to jest jeden z najlepszych wyników wśród największych miast Polski. Wciąż sporządzane i uchwalane są nowe plany. W 2018 roku uchwaliliśmy 25 takich dokumentów. Przy tej okazji chciałbym także Państwu podziękować za współpracę i za to, że mamy bardzo podobne podejście i myślenie o tzw. specustawie, bo warto w tym miejscu przy tej okazji, omawiając ten slajd, powiedzieć, że my chcemy właśnie w takim porządku prawnym i planistycznym miasto Wrocław rozwijać. Nie możemy i tak długo, jak będę mógł, ja będę chronił, aby we Wrocławiu nie pojawił się właśnie ten umownie rzecz biorąc, drugi porządek równoległy do tego, który jest zaproponowany specustawą. To tyle, jeżeli chodzi także o pewne zagrożenia. Jak Państwo widziecie tutaj na tej tabelce, tu także pokazujemy Państwu analitykę z uwagi na plany, które są w opracowaniu. Niestety jest tak, o czym Państwo wiecie doskonale, że średni czas uchwalania miejscowych planów w Polsce z uwagi na pewne obostrzenia przepisów to jest rok do półtora. To mówimy o takim naprawdę ekspresowym tempie. O tym także warto pamiętać i myślę, że w tym miejscu także warto dodać, że w każdej sytuacji trudnej, gdzie mieszkańcy zwracają nam uwagę, że możemy albo my sami widzimy, że możemy mieć do czynienia z pewnym niewłaściwym zachowaniem ze strony inwestorów, za każdym razem wchodzimy ochronnie dla terenu i przystępujemy do miejscowego planu i tutaj też zawsze możemy liczyć na Państwa zrozumienie i wsparcie, i za to dziękuję. O aktywności inwestycyjnej, Szanowni Państwo, świadczy także liczba decyzji o warunkach zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz pozwoleń na budowę. Od kilku lat wydajemy rocznie ponad 3000 pozwoleń na budowę. To ma bezpośredni impakt na wskaźniki wzrostu, jeżeli chodzi później na samym końcu już o podatek od nieruchomości, który pokazywałem Państwu, że jest także istotnym źródłem dochodów naszego miasta.

Rewitalizacja i ochrona zabytków. Na ochronę naszych zabytków wydaliśmy w zeszłym roku blisko 8 000 000 PLN. Jak Państwo widziecie, to dużo więcej niż koledzy w Krakowie, Gdańsku i Poznaniu i co najmniej ten poziom chcemy utrzymać. Specjalnie wrzuciłem ten wątek związany z rewitalizacją, która także, co jest istotne, będzie się działa i działa się dotychczas we Wrocławiu przy udziale środków europejskich. O tym też należy pamiętać i wydatki na rewitalizację także należy zsumować z tymi, kiedy mówimy o ochronie dziedzictwa i wrocławskich zabytków.

Edukacja i kultura — to niezwykle ważny slajd, bo to jest niezwykle ważny i wrażliwy obszar. On pokazuje, ile pieniędzy przede wszystkim dopłacamy z budżetu miasta do edukacji. I tu trzeba wprost powiedzieć, i to nie jest pretensja, tylko i wyłącznie do tego Rządu, ale środki otrzymywane na ten cel są niewystarczające. Subwencję, którą otrzymujemy, ona jedynie pokrywa 60% kosztów związanych z oświatą. I kiedy komentowałem te wydarzenia strajkowe sprzed kilku tygodni, to m.in. te kwestie akcentowałem. Mówiłem o tym, że szkoła nie jest i nie może być traktowana tylko i wyłącznie jako przechowalnia dzieci, to po pierwsze, tylko trzeba myśleć o przyszłości i wyzwaniach stojących przed polską szkołą. Trzeba się zastanawiać, kto w niej będzie pracował i za ile będzie pracował. Dzisiaj we Wrocławiu mamy taką sytuację, że mamy blisko 500 wakatów na wszystkich poziomach edukacji, a jak Państwo widziecie subwencja starczy jedynie w 60% i tak sytuacja wygląda we wszystkich samorządach, dlatego ja się upominałem i upominał będę, i chciałbym, żeby wreszcie systemowo państwo polskie tę sprawę jakoś zdefiniowało i uporządkowało, i wzięło odpowiedzialność za coś, o czym mówi Konstytucja i ustawy dziedzinowe. Ale będziemy dopłacać coraz więcej, bo wrocławska edukacja na to po prostu zasługuje. Jestem w stałym procesie rozmów wspólnie z Dyrektorem Jarosławem Delewskim [red. — Dyrektor Departamentu Edukacji], teraz odbywam serię spotkań ze wszystkimi dyrektorami wrocławskich szkół, ponieważ to co się z całą pewnością złego wydarzyło po strajku, to to, że grona pedagogiczne są pęknięte, więzi zostały pozrywane, ludzie poróżnili się. Dzisiaj to wszystko trzeba będzie sklejać na nowo. Ja już nie mówię o prestiżu zawodu, ja już nie mówię o pewnym statusie, który poprzez tego typu działania utracili i nauczyciele, i dyrektorzy, i placówki edukacyjne, bo to nie jest przecież tak, że nauczyciel stoi 18 godzin przy tablicy, a później nic nie robi, a tak próbowano pokazać rolę zawodową nauczyciela. To jest skądinąd wyzwanie i zadanie dla nas wszystkich tutaj, jak odbudować, jak to posklejać dzisiaj i jak odbudować status i znaczenie roli nauczyciela i szkoły. Rośnie natomiast, Szanowni Państwo, liczba dzieci objętych opieką przedszkolną. To jest funkcja tego, że rodzi nas się coraz więcej, że obserwujemy to dodatnie saldo migracji do Wrocławia, także cudzoziemców. Jak Państwo wiecie, tych cudzoziemców w szczególności za wschodniej granicy jest we Wrocławiu coraz więcej, tym samym oni zaczynają po prostu używać tego miasta w bardzo wielu obszarach. Także coraz więcej dzieci cudzoziemców uczęszcza do wrocławskich placówek edukacyjnych i to widać na tym wykresie czy na tej tabelce po lewej stronie, ale rośnie szczęśliwie także liczba przedszkoli i szkół podstawowych prowadzonych przez miasto i to z kolei pokazuje ten wykres po prawej. Mówiłem o tym Państwu, że właściwie nie ma takiego Kolegium Prezydenta, na którym nie decydujemy o uruchomieniu kolejnych przedsięwzięć, ale warto może w tym miejscu wspomnieć o trzech takich zasadniczych, które przed nami. Można powiedzieć, że jesteśmy już w procesie, to jest północ miasta i granica osiedla Lipa Piotrowska i Widawa, dokładnie ulica Cynamonowa, gdzie zamierzamy wybudować duży zespół szkolno-przedszkolny przy także dzisiaj realizowanych tam inwestycjach, które mają na celu stworzyć przedszkola niepubliczne, ale z dofinansowaniem miejskim — bo ten program w bardzo szerokim zakresie Dyrektor Delewski realizuje — i jest wiele podmiotów zainteresowanych budową przedszkoli właśnie niepublicznych, ale z dofinansowaniem miejskim i ten model partnerstwa też jest nam bardzo bliski, i chcemy we Wrocławiu rozwijać. On się rozwija w wielu miejscach także na wspomnianej Lipie Piotrowskiej, ale oprócz tego nie zapominamy o naszych dużych placówkach, które powstać powinny w związku w tym intensywnym rozwoju osiedli. I dwie ważne lokalizacje na południu miasta, tj. ulica Asfaltowa, Wojszyce, ale tak naprawdę to są Wojszyce i Jagodno i tu też duży zespół szkolno-przedszkolny na ponad tysiąc dzieciaków i lokalizacja, która mam nadzieję, że wkrótce dojdzie do skutku — ulica Zwycięska, która pozwoli lepiej zaopiekować dzieci na tych też intensywnie rozwijających się, rozbudowujących się osiedlach południowych.

Kultura i edukacja. Prowadzimy 27 instytucji kultury i co ciekawe wydaliśmy w zeszłym roku na kulturę niemal tyle samo pieniędzy, co w tym ważnym dla nas, dla polskiej i wrocławskiej kultury roku w roku 2016, czyli roku Europejskiej Stolicy Kultury. Ta kwota to ponad 138 000 000 PLN i to pokazuje, że Europejska Stolica Kultury z całą pewnością

we Wrocławiu nie była jednorazowym wydarzeniem. Środki na kulturę stale rosną i to jest niezwykle ważne i cały czas jesteśmy — to także jest ważne dla nas — istotnym ośrodkiem kulturalnym. Przyjęliśmy zresztą w 2018 roku, o czym mówi ten slajd, odrębną strategię dla kultury, *Kultura — Obecna!* [red. — *Kultura — Obecna! Diagnoza potencjału kulturowego Wrocławia oraz Strategia Rozwoju Kultury w perspektywie 2020+*] to miał być taki dokument średniookresowy, który miał być taką bezpośrednią odpowiedzią właśnie na to wszystko, co wydarzyło się w roku 2016. Ten dokument co jest niezwykle ważne zaleca m.in., by więcej inwestować w kulturę na wrocławskich osiedlach, aby tworzyć choćby to, co we Wrocławiu jest już identyfikowane i rozpoznawane coraz częściej, czyli centra aktywności lokalnej. Niektóre zresztą inwestycje miejskie, jak choćby żłobki, dzisiaj jak Państwo o tym wiecie, bo o tym komunikowałem, budujemy żłobek na Jagodnie, za chwilę będziemy budować żłobek na Sołtysowicach, tam już doklejamy, mówiąc takim wielkim skrótem, funkcję właśnie taką kulturotwórczą, funkcję centrum aktywności lokalnej, ale myślimy także o samodzielnych tego typu miejscach. Na Brochowie za chwilę będziemy oddawać zrewitalizowany ratusz brochowski, przed chwilą podjęliśmy decyzję o budowie takiego centrum aktywności lokalnej na wrocławskich Kowalach, na ulicy Ełckiej. Za chwilę będziemy budować takie miejsce na wrocławskich Maślicach przy szkole na ulicy Suwalskiej i takich miejsc jest jeszcze więcej. Księża Małe i ulica Rybnicka, no i ulica Bałtycka oczywiście, północ miasta. Wszystko po to, aby tej kultury było więcej także na wrocławskich osiedlach i to kultury rozumianej po prostu jako sposób czy sposoby spędzania także czasu wolnego. To zalecenie, aby inwestować w kulturę na wrocławskich osiedlach, to także ważny element prowadzonej przez nas we Wrocławiu dyskusji o powiedzmy decentralizacji. Tę dyskusję jak Państwo wiecie prowadzimy szczególnie przy udziale Rad Osiedli, ale także organizacji pozarządowych, bo one też przecież animują to życie lokalne, to życie osiedlowe.

Środowisko. Właśnie w 2018 roku zostały przeprowadzone badania źródeł pochodzenia smogu we Wrocławiu. Ja to właściwie powtórzę, bo Państwo myślę, że doskonale sobie z tego zdajecie sprawę, ale powiedzmy dla porządku, że są trzy główne źródła, w szczególności zimą to jest komunikacja, niska emisja, ogrzewanie i, co jest niezwykle ważne, napływ zanieczyszczonego powietrza spoza Wrocławia. O tym bardzo dużo mówi i pisze po prostu prof. Jerzy Zwoździak choćby. Latem nie ma oczywiście ogrzewania, ale co się dzieje? Dzieje się to, że rośnie nam udział smogu komunikacyjnego, co jednak najważniejsze spada liczba dni z przekroczeniem normy. Chciałbym, żebyśmy to zapamiętali i zauważyli. I w tym zakresie ja i cały urząd podejmujemy zdecydowaną walkę ze zjawiskiem zanieczyszczonego powietrza, ale żeby była jasność, to nie jest tak, że można sobie zarządzeniem, uchwałą, albo tym, że ktoś coś napisze na Facebooku zdecydować o tym, że dzisiaj jest a jutro smogu nie ma. To są procesy wieloletnie i o tym trzeba mówić mieszkańcom bardzo wprost i bardzo uczciwie. Każdy, który tylko i wyłącznie swoje działanie i zachowanie redukuje do wzywania kolejnymi apelami prowadzi po prostu nieuczciwą dyskusję. My wiemy, co mamy robić, dlatego został powołany pełnomocnik Prezydenta do tych spraw, który jest w pionie Prezydenta Sebastiana Lorenca i Dyrektora Lecha Filipiaka. Po to inwentaryzacja pieców, jeżeli mówimy o tych zanieczyszczeniach biorących się z ogrzewania, dlatego mówimy o tym dużym wyzwaniu, jakim jest ten traffic miejski, duża liczba aut w mieście, ponieważ to jest niska emisja i tu nie chodzi o to, żeby stwarzać coraz lepsze warunki do jazdy samochodem po mieście, ponieważ to generuje właśnie to, o czym mówię. Jeżeli ktoś mówi z jednej strony i wzywa do tego, żeby walczyć ze smogiem, a z drugiej strony poleca Prezydentowi, aby ten budował jak najwięcej dróg w mieście, to chcę zauważyć, że stoi w pewnej sprzeczności po prostu z tymi wyzwaniami. Tak jak Państwu powiedziałem, jest specjalny pełnomocnik Prezydenta do tych spraw [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały], jesienią nawet wcześniej może zostanie przedstawiony kompleksowy plan działań. Są pieniądze na to w budżecie, tak więc w tej chwili przygotowujemy — tutaj Pan Skarbnik Wrocławia i Pani Prezydent Renata Granowska, odpowiedzialna za ZIT — przygotowujemy nowe pomysły i być może skorzystamy jeszcze z dodatkowych środków europejskich, które także pozwolą te procesy przyspieszyć,

ale to jest proces i o tym po prostu warto pamiętać, apelując gdzieś tam z wygodnego fotela za klawiaturą komputera.

Przejdźmy teraz do transportu i infrastruktury. Rośnie liczba pasażerów podróżujących komunikacją miejską. W 2018 roku było ich już 207 milionów i ta tendencja cieszy. To pokazują także wyniki kompleksowego badania ruchu, które to badania prowadzimy. Już od roku 2010 w takich powiedzmy równych interwałach badamy, jak zmieniają się i czy się zmieniają zachowania komunikacyjne mieszkańców Wrocławia, ale nie tylko, także mieszkańców aglomeracji. To niezwykle ciekawe badania, jeszcze ciekawsze są wyniki, można się z nimi zapoznać. Co one pokazują? One pokazują przede wszystkim, że do Wrocławia z terenu aglomeracji wjeżdża dzisiaj każdego dnia 240 000 aut. To jest niezwykle istotna dana, bo ona przede wszystkim pokazuje i jest kolejnym argumentem, aby wreszcie podejść w sposób kompleksowy i rzeczowy do spraw aglomeracji wrocławskiej. Fajnie byłoby, mówiąc kolokwialnie i po młodzieżowemu, aby także rządzący to zauważyli, że brakuje i tutaj gorący apel do wszystkich Państwa, abyśmy o to się wspólnie zatroszczyli. Brakuje po prostu prawnych rozwiązań aglomeracyjnych w tym kraju. Jeżeli chcemy sobie z tym wyzwaniem poradzić, to potrzebujemy rozwiązań aglomeracyjnych. Proszę zwrócić uwagę, jeżeli zestawimy te 240 000 aut z pomiarem z roku 2010, bo w tym górnym prostokącie w tym węższym wierszu mamy pomiar z roku 2010, a poniżej mamy pomiar z roku 2018, to obserwujemy, że ten udział aut wjeżdżających z terenu aglomeracji w ruchu miejskim wzrósł o 25%. To musimy szukać wspólnych po prostu rozwiązań aglomeracyjnych. Jak Państwo widziecie na samej Autostradowej Obwodnicy Wrocławia poprzez trzy główne węzły dostaje się do centrum miasta blisko 50 000 aut. Nie chcę stawiać tezy, że gdyby tych aut nie było, to układ drogowy miasta, który jest dość historycznie też zdefiniowany, o czym warto pamiętać, i na pewne rzeczy pozwala, na więcej rzeczy nie pozwala, być może uniósłby ten powiedzmy miejski ruch aut, ale wjeżdża 240 000 aut z zewnątrz i też się nie ma co obrażać na tych, którzy wjeżdżają oczywiście, ale [red. — jest] wyzwaniem samorządowców. Moim, ale nie tylko moim — właśnie to chciałbym zauważyć — ale także Koleżanek i Kolegów z terenu aglomeracji jest wspólna troska o tych wjeżdżających, o to, żeby oni mogli łatwo wjechać i łatwo wyjechać. Dlatego trzeba o tym także rozmawiać z samorządem województwa i trzeba też o te rozwiązania prosić, o te rozwiązania zabiegać, ale przede wszystkim o ustawę aglomeracyjną, bo Śląsk i to, co robi Prezydent Marcin Krupa [red. — Prezydent Katowic], to OK, ale to za mało. Jest jeszcze kilka innych obszarów aglomeracyjnych metropolitalnych, o których warto pamiętać, o które warto w kraju zadbać, bo to by pomogło po prostu przygotować pewne wspólne rozwiązanie. Tak czy owak te liczby niepokoją i nad tym dzisiaj pracujemy. Pracujemy nad poprawą transportu czy jakości poruszania się po mieście przy udziale komunikacji publicznej. To znowu jest pewien proces, ale robimy to, mam nadzieję, że to w efekcie ograniczy ruch samochodowy w mieście. Ale żeby tak się stało, to musimy mieszkańcom i to jest dla mnie oczywiste i zrozumiałe, musimy mieszkańcom zaproponować dobrej jakości połączenia transportem, komunikacją publiczną, dobre węzły przesiadkowe, parkingi „Park and ride”. Zresztą jak Państwo wiecie, we Wrocławiu promujemy wszystkie środki poruszania się po mieście. Nie chcemy nikogo szykanować. Są ci, którzy korzystają z aut — rozumiem; są ci, którzy korzystają coraz częściej i coraz chętniej z roweru, który stał się już takim nie tylko elementem odbywania rekreacji, ale stał się, i co ważne, całorocznym sposobem poruszania się po mieście. Są hulajnogi, na które możemy się czasami obrażać, że są gdzieś porzucone, mnie to też denerwuje, ale zapewniam Państwa, że to nie ja je rozkładałam w tych miejscach, tylko my — mieszkańcy. No to zwracajmy sobie uwagę, to dbajmy o to, to troszczmy się wspólnie o tą przestrzeń. Szczęśliwie zabiegaliśmy o to, Rząd przygotowuje pewne rozwiązania prawne w tym zakresie. Ustawa o tych indywidualnych środkach transportu tego osobistego mam nadzieję, że już niedługo będzie przyjęta przez Sejm. Ale z całą pewnością każda kolejna osoba na hulajnodze to być może jedno auto mniej. Tak do tego też trzeba podchodzić. Dlatego staramy się dywersyfikować te źródła czy sposoby poruszania się, przemieszczania się po naszym mieście. Proszę Państwa, temu chciałem poświęcić szczególny slajd. On jest oczywiście elementem tego, o czym mówiłem

wcześniej, bo to jest jedna z kluczowych inwestycji, która powinna z całą pewnością odciążyć nasze miasto z nadmiaru samochodów i to jest oczywiście Wschodnia Obwodnica Wrocławia. Przypomnę te trzy odcinki: odcinek wschodni Długołęka — Łany, później ten odcinek między Żernikami a ulicą Grota-Roweckiego i właśnie ten niektórzy mówią zasadniczy, południowy odcinek od ulicy Grota-Roweckiego do węzła Bielańskiego. Dlaczego to jest tak ważne? To jest ważne z kilku powodów, ale przede wszystkim po to, aby mieszkańcy, którzy przyjeżdżają z aglomeracji, nie musieli tranzytem jechać przez południowe osiedla naszego miasta, aby dostać się w jakieś jego miejsce. Pokazuję też Państwu, że jest dość istotny udział w tym przedsięwzięciu, udział finansowy, nie wsparcie duchowe, ale udział finansowy miasta Wrocławia w tej inwestycji, to jest 55 000 000 PLN, 33 000 000 PLN to jest cash, a pozostała kwota to jest operat tych terenów, które my nieodpłatnie przekazaliśmy samorządowi województwa celem realizacji tej inwestycji. Ale wiemy, bo Marszałek Województwa Dolnośląskiego ma dokładnie te same problemy, które my mamy, że ta inwestycja może być dużo wyższa niż zakładane kosztorysy i tym samym zapisywane w budżecie inwestycyjnym kwoty... Ale dlaczego ja mówię o potrzebie dokończenia tej obwodnicy? Rozmawiamy oczywiście z Panem Marszałkiem, to są dobre rozmowy, bo ja chciałbym, żeby w kontekście tych wszystkich rozmów o aglomeracji także inne samorządy, które graniczą z Wrocławiem, dostrzegły istotę i znaczenie tej obwodnicy, ponieważ w narracji przyjęło się, że to jest inwestycja, która tylko i wyłącznie ma za zadanie wesprzeć pewne rozwiązania tutaj we Wrocławiu. Otóż nie, to jest właśnie przykład inwestycji, która służy całej aglomeracji, bez wyjątku. To służy Długołęce; to służy Czernicy; to służy wreszcie gminie Kobierzyce, która też się musi do tego dołożyć, tym bardziej, że ma taki sam budżet prawie jak miasto Sopot; to właśnie służy gminie Kąty Wrocławskie, ale to także służy tym wszystkim samorządom, które bezpośrednio z tą obwodnicą graniczyły nie będą, ale to będzie miało taki impakt także dla nich i o tym trzeba pamiętać i z nimi też te rozmowy trzeba prowadzić. Ja je prowadzę, ale Państwa też o to bardzo proszę, bo jeżeli wszyscy będziemy partycypować finansowo w tych wyzwaniach, to będzie dużo łatwiej. Proszę Państwa, kompleksowe badania ruchu pokazały, jakie są zwyczaje poruszania się po mieście, jakie są nawyki komunikacyjne mieszkańców Wrocławia, pokazały także, jak one się zmieniają, jeżeli zestawimy ten pomiar z roku 2018 i z roku 2010–2011. Co one pokazały nam w 2018 roku? Samochodami osobowymi jeździ 41% Wrocławia i aż 66% mieszkańców gmin otaczających Wrocław. I to chcemy zmienić, ale do tego potrzebne są pewne rozwiązania. Trasa aglomeracyjna, ograniczenie ruchu samochodowego jest — i raz jeszcze chciałbym, żeby to bardzo mocno wybrzmiało — wspólnym tematem dla wszystkich samorządów wchodzących w skład umownej aglomeracji. Obejmuje nie tylko Wrocław, ale obejmuje cały właśnie wrocławski obszar metropolitalny. Proszę Państwa, żeby ograniczyć ruch samochodów, żeby zmieścić te potoki aut, także z gmin sąsiadujących inwestujemy w parkingi „Park and ride”. Ta mapa tutaj Państwu przedstawiona pokazuje to, co udało się nam zrobić dotychczas, a także liczbę miejsc parkingowych. Dlaczego gdzieś tam pojawiły się szlabany? Dlatego, że po prostu w niewłaściwy sposób z tego zaczęliśmy korzystać. To są miejsca dla tych, którzy się po prostu przesiadają. To nie są miejsca parkingowe dla nikogo na stałe. To są miejsca dla tych, którzy są gotowi zostawić swoje auto, wjeżdżając do Wrocławia i przesiadając się na komunikację publiczną. Przepraszam, to co teraz mówię, to jest banał, oczywistość, ale po to, żebyśmy po prostu o tym wszyscy pamiętali, chyba że się chcemy umówić na coś innego, ale przyznam szczerze, że ja takiej ochoty nie mam. Tu chodzi o to, aby te miejsca służyły odstawianiu aut i korzystaniu dalej z komunikacji publicznej. Zatem bardzo proszę o zrozumienie tego aspektu. Osiem lokalizacji, ale to nie wszystko, bo Pani Dyrektor Elżbieta Urbanek ma tutaj plan dużo ambitniejszy. Chcielibyśmy kilkadziesiąt kolejnych takich parkingów na terenie miasta zainstalować. Rozmawiamy tutaj także z PKP, bo coraz częściej — i to cieszy, i o tym także rozmawiamy z samorządem województwa — coraz częściej mieszkańcy aglomeracji przyjeżdżają do Wrocławia pociągami Kolei Regionalnych. Coraz częściej sami wrocławianie, co istotne, korzystają, przemieszczając się po mieście z kolei, no to w takim razie te „Park&Raid-y” także powinny być zlokalizowane przy dworcach,

umownie rzecz biorąc, przy dworcach kolejowych albo nieopodal dworców kolejowych, co czasami tu — to będzie lekko złośliwy komentarz — stoi w sprzeczności z pewnymi pomysłami PKP, bo oni na niektórych swoich terenach chcą budować mieszkania, no a my uważamy, że miejsca, te przestrzenie powinny służyć jednak właśnie tworzeniu takiej infrastruktury, która będzie pozwalała się szybko, że tak powiem, przesiadać. Tak rozmawiamy choćby — najbardziej plastycznym jest chyba przykład Leśnicy — gdzie przy dworcu PKP, no właśnie taki parking powinien być. Mam nadzieję, że będzie. Wczoraj mieliśmy całkiem dobrą rozmowę z Dyrektorem Szulcem. Mam nadzieję, że w tym zakresie się porozumiemy. Proszę Państwa, bardzo zależy nam na rozwoju infrastruktury drogowej, rowerowej i tutaj dzięki miejskim inwestycjom rośnie długość tras rowerowych. Jak rośnie, to Państwo możecie zobaczyć w tej tabelce. My chcemy utrzymać, to jest także pewna umowa społeczna, którą zawarliśmy, ja zawarłem z Wrocławską Radą Rowerową, a którą powtórzyłem podczas ostatniego święta rowerowego, kiedy wspólnie z tysiącami mieszkańców wyjechaliśmy z placu Nowy Targ i jechaliśmy ulicami naszego miasta. Wówczas powtórzyłem tą deklarację, że chcemy utrzymać nakłady na infrastrukturę rowerową na dotychczasowym poziomie. Co to oznacza? To oznacza, według samej Rady Rowerowej, to odsyłam do — że tak powiem — jej opinii, że w ciągu 4–5 lat Wrocław może stać się umownie najbardziej rowerowym miastem w Polsce. W jakimś sensie miastem skończonym właśnie w tym zakresie, ale warunkiem jest utrzymanie wysokości tych nakładów. Zresztą już dzisiaj można to powiedzieć, choć to jest takie przyjemne, ja bym powiedział, narzekanie — niektórzy narzekają na bardzo duży ruch, nawet taki traffic na ścieżkach rowerowych. Niekiedy nawet mówią o korkach, które się dzieją na ścieżkach rowerowych, ale ja bym powiedział tak — żebyśmy tylko takie korki mieli. Ale by ich było oczywiście mniej, aby ten komfort był jeszcze większy, to oczywiście chcemy poprawiać te ścieżki. Myślimy także o takich niestandardowych rozwiązaniach, jak wspomniana przeze mnie wielokrotnie, choćby wzdłuż towarowej obwodnicy kolejowej, ta przedwojenna Hugo Richter Weg, którą chcielibyśmy zdobyć taką właśnie nową rowerową obwodnicą Wrocławia, która będzie pozwalała właściwie przejechać przez całe południe, no właśnie równolegle wzdłuż nasypu towarowej obwodnicy Wrocławia i dojechać właściwie aż do parku Milenijnego i później może gdzieś tam jeszcze dalej. To nie są wcale takie nierealne założenia. My, za chwilę będziemy chcieli jeszcze przed wakacjami, myślę, pokazać Państwu, mieszkańcom Wrocławia, koncepcję tej trasy. Inwestujemy także w poprawę komfortu pieszych — to są głównie wrocławskie chodniki i wiem, że jest w tym zakresie dużo do zrobienia, zdaję sobie absolutnie z tego sprawę. Nie da rady też czasami zrobić samego chodnika, jak niektórym by się wydawało, czasami to trzeba połączyć ze znacznie szerszym zakresem. Trzeba zrobić drogę, trzeba ją przebudować, trzeba pomyśleć przy okazji o elementach takiej infrastruktury zielonej. Nie zawsze wszystko to, co nam się wydaje, że jest takie łatwe i oczywiste i w zasięgu, takim jest. Kiedy zaczniemy chodzić w szczegóły, ale wiemy o tym... Wiem o tym, że wrocławskie chodniki wymagają dużego wsparcia ze strony Prezydenta i Skarbnika i tym pamiętamy. Już pierwsze przetargi, jak Państwo wiecie, w tym zakresie zostały ogłoszone, niektóre nawet rozstrzygnięte.

Tak, lećmy dalej. Gospodarka komunalna. Warto pamiętać, Szanowni Państwo, że mamy bardzo duży odsetek liczby mieszkań komunalnych, w ogóle w ogólnej liczbie mieszkań w mieście. Tu znowu odwołuję się do danych Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2016. Odsetek ten wynosił wówczas niemal 12 %. On lekko uległ korekcie, ale tylko lekko, dla porównania Kraków miał niewiele ponad 4 %, a w 2018 roku do miasta należało niemal, ciągle niemal 35 000 mieszkań komunalnych. To jest wciąż ponad 10 % zasobów mieszkaniowych w mieście. My chcielibyśmy przyspieszyć proces umownego uwłaszczania się wrocławian na mieniu komunalnym, stąd te wszystkie programy zachęt, które mają sprawić, aby ci, którzy mogą i chcą, kupowali mieszkania komunalne i stawali się po prostu ich właścicielami, zakładali wspólnoty i mogli się sami zarządzać. Jesienią Prezydent Sebastian Lorenc przedstawi nowy plan gospodarki mieszkaniowym zasobem gminnym. Będziemy się odwoływać do tych wskaźników, ale także będziemy pokazywać pewne nasze propozycje i plany na przyszłość. Jeżeli jesteśmy przy gospodarce

komunalnej, to dysponujemy zasobem 1600 lokali socjalnych i to pewne jest dużo za mało, zdaję sobie z tego sprawę. Ta liczba jednak rośnie z roku na rok. Chcielibyśmy wszyscy pewnie, żeby dynamiczniej rosła, o tym też będziemy mówić we wspomnianym planie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminnym, kiedy do tych wszystkich kwestii związanych z gospodarką komunalną będziemy się odwoływać. Natomiast... Czyli tak tysiące: tysiąc lokali mieszkalnych, rośnie ich liczba, choć pewnie chcielibyśmy, aby rosła szybciej, ale generalnie dobry trend, natomiast generalna jest zasada, że powinna się powiększać baza lokali dla najbardziej potrzebujących, zmniejszać pula mieszkań komunalnych. Tak to powinno modelowo wyglądać w latach kolejnych i ten plan, nad którym pracujemy, takim planem być powinien. Chcemy także, mówiąc wprost, ukrócić pewne zjawiska, które ja wprost nazywam zjawiskami patologicznymi, tam gdzie obserwujemy, że główni lokatorzy mieszkań komunalnych nie mieszkają w tych lokalach, lokale są podnajmowane osobom trzecim. Jest wiele bardzo różnych zjawisk, które niepokoją, a które chcielibyśmy ukrócić. Raz jeszcze, z akcentem na osoby czy zabezpieczenie potrzeb osób, które autentycznie mają pewne potrzeby, musi to także być, mówiąc wprost, skorelowane oczywiście z sytuacją dochodową tych osób i tutaj znowu należy ubolewać — i to nie jest pretensja do jakiejś konkretnej ekipy, tylko do wszystkich po kolei ekip rządowych — że zbyt mało troski i zbyt mało dobrych, mądrych nowych rozwiązań pojawia się w ustawach, w oparciu o które my musimy zarządzać mieniem komunalnym. Ale coś się zmienia, tylko zmienia się w stopniu niewystarczającym. Naszym zadaniem, jako samorządu gminnego, jest troska o tych, którzy są w szczególnej sytuacji i mieszkania komunalne jako takie — już nie chcę wspominać o mieszkaniach socjalnych, bo to jest dość oczywiste — powinni jednak służyć mieszkańcom, którzy są w określonej sytuacji społecznej i ekonomicznej, dochodowej, mówiąc jeszcze. To będziemy zmieniać. Proszę Państwa, w raporcie możecie odnaleźć także sporo danych o działalności spółek miejskich, w tym o działalności naszej największej spółki — MPWiK. Ta szczęśliwie od wielu lat odnotowuje wzrost zarówno sprzedaży wody, jak i odbioru ścieków, i to dobrze. Ale to jest tak, że to spółka, która bardzo dużo inwestuje. Jeżeli mówimy, że Wrocław jest umownie skanalizowany w 98%, to oczywiście my się nie cieszymy. Wielu mieszkańców nie cieszy się tych 98 %, tylko wszyscy pokazują ten 1 % niezrealizowanych jeszcze, czy nieskanalizowanych jeszcze obszarów miasta, i to jest skądinąd oczywiste. No bo generalnie w nas jest raczej na co dzień mniej takiej refleksyjności o tym, że coś fajnego udało się zrobić i jak zmieniliśmy miasto, tylko bardziej, że tak powiem, dostrzegamy to, czego jeszcze nam brakuje. Oczywiście MPWiK w tej chwili już właściwie przygotowało takie zestawienie potrzeb i zestawienie inwestycji na kolejne okresy. Niektóre obszary miasta już są projektowane. Cały kłopot polega na tym, że mówimy o osiedlach, które są osiedlami o takim dużym rozproszeniu i bardzo peryferyjnie położonymi w stosunku do centrum miasta, gdzie są po prostu duże odległości do istniejącej sieci, co ma takie proste przełożenie oczywiście na wysokość nakładów, które będzie trzeba ponieść w związku z tymi inwestycjami, ale my je poniesiemy. Na to pozwala także właśnie ta dobra sytuacja kondycja MPWiK. Społeczeństwo i rodzina — tak sobie zatytułowaliśmy ten blok spraw w *Raporcie o stanie Gminy*. Stale wzmacnialiśmy, wzmacniamy i będziemy wzmacniać współpracę władz miasta z mieszkańcami, z sektorem pozarządowym i z Radami Osiedli. Ja zwykłem mówić, że to są ci główni aktorzy do dyskusji o mieście, z nimi tę dyskusję w bardzo wielu wymiarach dzisiaj prowadzimy. Chcemy te rozmowy prowadzić wspólnie. Dlatego jeżeli dziś Bartek Świerczewski [red. — Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych] rozmawia z Radami Osiedli o pewnych pomysłach na zmiany ustrojowe w tym zakresie, to do tej dyskusji są także zaproszeni przedstawiciele organizacji pozarządowych, bo to wszystko musi się odbywać wspólnie. W 2018 roku zrealizowaliśmy i z tego instrumentu, takiego pomysłu bezpośredniego zaangażowania mieszkańców miasta Wrocławia jesteśmy niezwykle dumni. Zrealizowaliśmy kolejną edycję wrocławskiego budżetu obywatelskiego, w którym było już, jak Państwo widziecie na tym slajdzie, 25 000 000 PLN. Do realizacji wybraliśmy ponad 63 projekty, które w tej chwili realizujemy, projekty większe i mniejsze. Te z kolei zgłaszane potrzeby są w istocie takim papierkiem lakmusowym, który pokazuje, jakie są dzisiaj potrzeby, oczekiwania

mieszkańców. To jest w istocie, te projekty składane do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego są w istocie taką inwentaryzacją potrzeb, ale też z nich czerpiemy wiedzę, co mieszkańcy chcieliby jeszcze w mieście poprawić, co chcieliby zrobić. W 2018 roku przeprowadziliśmy także 19 konsultacji społecznych na różne istotne dla miasta tematy. I za każdym razem, kiedy jest temat, który wymaga takiego głębokiego przepracowania; jest temat, który jakoś tam polaryzuje; temat, który może się łączyć w tym, który wywołuje pewne napięcia społeczne, próbujemy uruchamiać konsultacje społeczne i o tym temacie rozmawiać. Tak jest choćby z kwestią poszerzenia strefy płatnego parkowania. Będziemy ją poszerzać tylko wówczas, kiedy mieszkańcy właśnie w wyniku konsultacji społecznych uznają, że to jest dobry krok, w dobrą stronę, we właściwym kierunku. We Wrocławiu działa — to pokazuje ten slajd — 4000 organizacji pozarządowych. Znacząco wzrosło, jak Państwo widzicie, od 2006 roku wsparcie, jakie im udzielamy. Wiele z tych organizacji realizuje zadania własne, także obowiązki samorządu, bądź to gminnego, bądź powiatowego. Wydaje mi się, że w tym sensie jesteśmy jednym z najbardziej obywatelskich miast w Polsce. Miast, które w pełni realizuje konstytucyjną zasadę subsydiarności czy też pomocniczości. Żyjemy w mieście, które nie zawłaszcza właśnie tego władztwa i nie ogranicza obywateli i organizacji obywatelskich w działaniu, tylko właśnie przekazuje tym obywatelom i organizacjom pozarządowym, które oni tworzą, przekazuje różne zadania do realizacji, i o tym trzeba pamiętać. Kiedy mówimy o obywatelskim Wrocławiu, kiedy próbujemy w jakiś sposób podsumowywać samorząd Wrocławia — w 2018 roku przeznaczyliśmy, jak Państwo widzicie, ponad 150 000 000 PLN na dotacje dla podmiotów z tego sektora organizacji pozarządowych, ale co ważne dwa albo trzy tygodnie temu w zajezdni przy ulicy Legnickiej, zorganizowaliśmy drugi Kongres Wrocławskich Organizacji Pozarządowych, na które przyszło ponad 400 organizacji pozarządowych. To było rzeczywiście jedno wielkie obywatelskie święto i spotkanie ludzi aktywnych, ludzi, którzy nie tylko wyłącznie komentują, ale ludzi, którzy po prostu działają, bo organizacje pozarządowe i członkowie tych organizacji to są ludzie przede wszystkim, którzy są znani z tego, że działają, a nie mówią, że działają. Aż 109 000 osób wzięło — to przypominam, że omawiam wybrane fragmenty tego bloku Społeczeństwo i rodzina — aż 109 000 osób wzięło udział w oferowanych przez nas programach profilaktycznych i prozdrowotnych, które realizuje Pani Dyrektor Joanna Nyczak i Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, a to są oczywiście szczepienia przeciwko grypie, ale nie tylko. Widzicie Państwo, ile różnych programów prozdrowotnych i profilaktycznych oferujemy wszystkim mieszkańcom, bo tutaj są zarówno dzieci, młodzież, ale są także, jeżeli chodzi szczególnie o kwestie szczepień przeciwko grypie, osoby w starsze. Z kolei blisko 47 000 osób wzięło udział w programach profilaktyki i terapii uzależnień. Zapewniamy także opiekę najmniejszym wrocławiankom i wrocławianom w naszych wrocławskich żłobkach. Z jednej strony są to, warto przypomnieć, z jednej strony rozwijamy nasze publiczne żłobki, ale z drugiej strony we Wrocławiu świetnie rozwinął się ten sektor, ten segment żłobków niepublicznych, które dzisiaj pozostawiły do dyspozycji mieszkańców naszego miasta kilka tysięcy miejsc, które my kontraktujemy w ogłaszanych konkursach. To jednocześnie buduje gospodarczą tkankę naszego miasta. Z tego też się bardzo cieszymy. W 2018 roku mieliśmy tych miejsc w żłobkach już 65 000. Tak jak powiedziałem, liczba rośnie, tak jak i potrzeby z roku na rok. Z tego się bardzo cieszymy i tym wyzwaniom chcemy odpowiadać, a tym samym rosną też wydatki na opiekę żłobkową. Warto przypomnieć, że w roku 2018 wydaliśmy na ten cel ponad 34 000 000 PLN. Wspomniałem także o pewnych nowych inwestycjach, jak choćby żłobek na ponad 200 miejsc na ulicy Sygnałowej, na Jagodnie, ale także przygotowujemy się do budowy żłobka na Sołtysowicach. Północ miasta też ponad 200 miejsc. Za chwilę będziemy na Nowych Żernikach nieco mniejszy, bardziej kameralny żłobek otwierać. Cieszy, że wielu inwestorów reagując na nasze oczekiwania, przygotowując duże inwestycje deweloperskie, myśli za każdym razem już o tym, żeby w tej części, powiedzmy umownie, usługowej, parterowej już przeznaczać określone powierzchnie właśnie pod ten cel. Jesteśmy zresztą w stałych rozmowach ze stowarzyszeniem, które reprezentuje także podmioty prowadzące żłobki niepubliczne i tutaj wspólnie myślimy i rozmawiamy o tym, jak ten segment wsparcia dla wrocławskiej

rodziny rozwijać. Teraz slajd o pomocy społecznej. Bliski mi — jak Państwo wiecie, z powodów oczywistych — obszar. Z pomocy społecznej skorzystało, ale w bardzo różnych tytułach, zmienia zresztą, ta struktura, powiedzmy, powodów czy problemów, na które odpowiada w naszym przypadku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Już nie mamy dzisiaj do czynienia we Wrocławiu z takim zjawiskiem klasycznej biedy. Tych problemów już nie ma, ale zastąpiły je inne problemy i wyzwania, to są głównie wyzwania w obszarze spraw opiekuńczych, ale także uzależnień. To jest to główne wyzwanie i to jest ten bardzo często główny powód, czy bezpośredni powód i przemoc w rodzinie. Przemoc w rodzinie, niezwykle wstydliva dla całego społeczeństwa sprawa i temat. To są dzisiaj te główne powody, także interwencji podejmowanych przez służby pomocy społecznej. W 2018 roku skorzystało blisko 70 000 osób, przy czym przypomnę, że w przypadku Wrocławia Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej świadczy także pomoc i wsparcie nie tylko wynikające z ustawy o pomocy społecznej, a także wielu innych ustaw, jak choćby świadczenie *Rodzina 500 plus*. Działa 13 całodobowych domów pomocy społecznej, 11 schronisk dla bezdomnych. Tu chcę Państwu powiedzieć, że także nad poprawą infrastruktury bazy w tym zakresie też się zastanawiamy. Przygotowujemy w tej chwili koncepcję modernizacji, a właściwie to modernizacji i rozbudowy schroniska na ulicy Bogedaina o funkcję takiego schroniska dla Pań, i to przed nami. Mówię o tym, bo jest to taki wyraz naszej troski o tych, którzy znaleźli się w szczególnej sytuacji. 36 placówek opiekuńczo-wychowawczych. To są, przypomnę, te miejsca, które adresujemy dzieciom i młodzieży, która znajduje się zastępczo u nas właśnie w pieczy. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, co warto podkreślić, wydał na te wszystkie działania pomocowe w ubiegłym roku kwotę ponad 500 000 000 PLN, realizując właśnie zadania własne i zlecone z zakresu zadań samorządu powiatowego i samorządu gminnego, ale także jak Państwo widzicie, tutaj na tym slajdzie także zadania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Za chwilę zresztą zaprosimy.... Zanim o sporcie i turystyce, to za chwilę też będziemy rozmawiać, a o czym wypada dodać właśnie w kontekście tych przed chwilą opisanych działań, będziemy oddawać do dyspozycji mieszkańcom Wrocławia nowe dzienne domy dla osób starszych, to miejsca, które m.in. na Brochowie, m.in. na ulicy Skoczylasa w Leśnicy, a wszystko z myślą o tych najstarszych mieszkańcach naszego miasta.

Sport i turystyka. W roku 2018, co jest przedmiotem naszej dumy — bo być powinno nas wszystkich — otrzymaliśmy nagrodę European Best Destination. W 2018 roku odwiedziło nas ponad 5 000 000 turystów. Rośnie także, co Państwo pewnie obserwujecie — myślę, że sami także korzystając — liczba transferów połączeń z lotniska wrocławskiego. To są dane za rok 2018, ale ta liczba już się zmieniła, zwiększyła się jak choćby nowe połączenia KLM i Air France do Holandii i stale rośnie nam liczba nowych połączeń z naszego lotniska. Za chwilę, mam nadzieję, że przystąpimy do budowy tam także hotelu. No a docelowo — to pewnie nie jest ta pięciolatka, a kolejna — czeka nas port lotniczy, wyzwanie być może związane właśnie z rozbudową samego terminala lotniczego po to, żeby móc go w sposób komfortowy, ten ruch pasażerski, obsłużyć. Tak czy owak myślę, że nawet bez tych danych Państwo sami doświadczenie, spacerując albo przechodząc przez rynek, jak wielu jest turystów i to bardzo różnych turystów, zarówno turystów przyjeżdżających z krajów Europy zachodniej, ale także spoza kontynentu, bardzo dużo jest w tej chwili Japończyków, ale także bardzo dużo jest turystów zza naszej wschodniej granicy, zarówno Rosjan, jak i Ukraińców czy Białorusinów. Ja ich bardzo często spotykam, często rozmawiamy. Tych turystów jest naprawdę we Wrocławiu bardzo dużo, i bardzo dobrze. Tutaj przyjeżdżają, oprócz tego, że wyjeżdżają z dobrymi wrażeniami z naszego miasta, no to robią to na czym nam bardzo zależy, to znaczy zostawiają tutaj pieniądze.

Co do finansowania sportu, to najwięcej pieniędzy dostały od nas oczywiście kluby zawodowe. To nie jest tak, że finansujemy tylko i wyłącznie piłkarski Śląsk Wrocław. Finansujemy bardzo wiele klubów zawodowych, czyli tych klubów grających na najwyższym albo najwyższych poziomach rozgrywek i ja uważam, że będziemy to robić przez najbliższych kilka lat, bo tak po prostu potrzeba. Zresztą bardzo często oprócz tego, że będziemy w sposób szczególny, co też Państwo widzicie, bo te parametry

rosną, zwiększać środki na finansowanie szkolenia dzieci i młodzieży, szczególnie tej wyjątkowo uzdolnionej sportowo, natomiast trzeba by też sobie bardzo wprost powiedzieć, że nie ma w Polsce sportu zawodowego bez wsparcia ze strony publicznej. I obojętne jest, czy to wsparcie publiczne daje samorząd Wrocławia, czy wsparcie publiczne daje Lotos, Orlen albo jakaś inna spółka Skarbu Państwa. Tak po prostu jest i trzeba sobie o tym uczciwie i wprost powiedzieć po to, żeby nie siać jakichś demagogicznych opinii i tez. Dlatego będziemy wspierać poza sportem, bo chciałbym w tej kolejności o tym mówić, poza wsparciem szkolenia dzieci i młodzieży będziemy także wspierać drużyny zawodowe i z tego wsparcia dzisiaj korzystamy, nie tylko Śląsk piłkarski — zaraz o tym słowo — ale także koszykarki Ślązy, z tego wsparcia korzystają koszykarze Śląska Wrocław, z tego wsparcia korzysta żużel, na który przychodzi, na Stadion Olimpijski, 12 000 mieszkańców, z tego wsparcia na korzyść korzystają siatkarki, z tego wsparcia korzystają szczypiorniści, handbaliści. Tak to się we Wrocławiu układa. Musimy mieć ten poziom sportu zawodowego, wyczynowego żeby to ta praca, którą wykonujemy z młodzieżą na etapie jej szkolenia, miała sens, żeby oni też widzieli pewne cele sportowe, że one są przed nimi, że powinni do tych celów aspirować. Tak wygląda ta drabinka. Tak się układa ta piramida, ale tą piramidę trzeba budować z udziałem środków publicznych, to chcę po prostu powiedzieć.

Mam natomiast nadzieje i aktualnym pozostaje ta moja deklaracja co do Śląska piłkarskiego. Chciałbym po pewnej restrukturyzacji i uporządkowaniu kwestii właścicielskich, chciałbym znaleźć strategicznego partnera, łamane przez sponsora, który zdecydowaną większość, powiedzmy, odpowiedzialności i przede wszystkim finansów Śląska Wrocław przejmie na siebie. Dobrze.

Zarządzanie samorządowe — tak sobie nazwaliśmy kolejny blok tematów opisywanych, parametryzowanych Państwu w *Raporcie o stanie Gminy*. Mówiłem już o tym, że znajdziecie tam Państwo m.in. takie syntetyczne wyniki finansowe spółek miejskich. Teraz jedynie krótko ten fakt odnotuję, pokazując Państwu tę tabelę. Na tym slajdzie widać przychody i koszty spółek 2018 roku. Niektóre przynoszą zyski, niektóre przynoszą straty. Są to głównie spółki takie inhouse'owe, które świadczą różnego rodzaju, także zadania na rzecz gminy Wrocław. Jak Państwo też wiecie, jestem po takim audycie wewnętrznym, który wspólnie z Panem Skarbnikiem przygotowaliśmy. Pewne wnioski już zostały, że tak powiem, wyciągnięte, ale to znowu, to nie jest piekarnia, to nie da rady pewnych rzeczy zrobić z dnia na dzień, z minuty na minutę, ale pewne decyzje zarządcze w tym zakresie zostały już podjęte. Żeby była jasność, zostały podjęte pewne decyzje dotyczące zmian w zarządach spółek i za każdym razem — a tych zmian się już zadziało bardzo dużo, jak Państwo wiecie — zatem za każdym razem nowe zarządy wrocławskich spółek i nowi prezesi, czy wiceprezesi zasiadający w tych spółkach, także zgodnie z moją złożoną deklaracją zarabiają dużo mniej. O tym chciałem Państwu powiedzieć. Natomiast nie jesteśmy jeszcze... To nie jest tak, że ten proces zmian czy przemian, czy metamorfoz się zakończył. Jeszcze pewne takie wnioski zarządcze wyciągać będziemy, ale to wszystko musi się odbyć zgodnie z pewną przyjętą, ustaloną sekwencją, ponieważ te spółki realizują jednak w niektórych przypadkach istotne zadania samorządu Wrocławia. Dobrze.

Jeszcze może zdanie czy komentarze odnośnie do zadłużenia spółek miejskich, bo to jest taki temat faktu, na którym się wszyscy znają, w związku z tym ja również nieśmiało zdanie komentarza. Chciałbym podkreślić, chciałbym, żeby to skutecznie wszyscy usłyszeli, że źródłem tzw. zadłużenia w przypadku zdecydowanej większości spółek miejskich są kredyty zaciągane wyłącznie na inwestycje w poprawę jakości życia mieszkańców, tzn. jeżeli za chwilę MPWiK będzie, przy tej dobrej sytuacji dochodowej, myślało o kolejnych inwestycjach, to będzie je robiło to przy pomocy bardzo korzystnych kredytów inwestycyjnych, bo tak się robi po prostu na całym świecie, bo to jest po prostu ekonomicznie uzasadnione. Tak samo będzie robiło — zapowiedziałem pewne duże nakłady inwestycyjne na transport publiczny — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, w dużej mierze przy udziale bardzo atrakcyjnych kredytów, które są kredytami np. Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Taka jest po prostu logika różnych, że tak powiem, zdarzeń inwestycyjnych i o niej trzeba pamiętać. Ważne jest co innego,

z tej mównicy było to już podkreślane wielokrotnie przeze mnie, ale przez Prezydenta Rafała Dutkiewicza tak samo i przez Pana Skarbnika Marcina Urbana także — istotna jest zdolność do spłaty tych zaciąganych kredytów, natomiast dzięki temu wytwarza się, o czym też warto pamiętać, a o czym myślę, Pan Skarbnik będzie mówił dużo więcej, dużo precyzyjniej niż ja, wytwarza się pewna nowa infrastruktura, która służy mieszkańcom tego miasta, która także stanowi skądinąd majątek tych spółek, ergo majątek nas wszystkich, i o tym po prostu warto pamiętać. Niebezpieczną byłaby sytuacja, gdyby te kredyty zaciągane, o których my lubimy tak publicystycznie mówić, że są zadłużeniem, gdyby to były kredyty konsumpcyjne, które wydajemy na sprawy bieżące, ale tak po prostu nie jest. To wytwarza pewną ważną infrastrukturę, która służy podnoszeniu jakości życia mieszkańców tego miasta. Zawsze zresztą zapraszamy i do mnie, i do Pana Skarbnika, o tych sprawach możemy przecież zawsze porozmawiać. Mało tego, podobną politykę prowadzą także spółki Skarbu Państwa i to zarządzane teraz, dzisiaj, ale tak też było 5 i 10 lat temu. Dla przykładu dzisiaj zadłużenie Orlenu za 2018 rok, to jest ponad 5 500 000 000 PLN, przy nakładach inwestycyjnych na poziomie 4 000 000 000 PLN czy zadłużenie PGNiG na poziomie ponad 2 000 000 000 PLN, a inwestycjami na poziomie 1 200 000 000 PLN. Ja bym powiedział tak — i bardzo dobrze, jeżeli biorą kredyty i inwestują w pewną infrastrukturę, która ma następnie profitować, ma następnie zarabiać. Tak samo przecież będzie w przypadku naszego MPWiK, będzie robiło tę dodatkową magistralę do Kobierzyc, do firmy LG Chem — inwestycję, którą, przypomnę, wspólnie z Rządem RP poprzez Agencję Rozwoju Przemysłu tutaj jakoś we Wrocławiu prowadzimy. No to Prezes Ziomek nie weźmie kredytu 20-milionowego na wydatki bieżące, tylko weźmie na wytworzenie czegoś, co następnie będzie zarabiał dla spółki, czyli będzie zarabiał dla miasta. Taka jest logika. Ja przepraszam, może nie powinienem w ogóle o niej na tej sali mówić, bo myślę, że Państwo to wszyscy doskonale wiecie i rozumiecie, ale denerwuje mnie czasami taki mówiąc wprost — bo ja wprost formułuję, jak wiecie Państwo myśli — tutaj przekłamywanie pewnych spraw. Dla zaniepokojonych tymi wynikami finansowymi — jeżeli tacy są — niektóre z miejskich spółek, chciałbym naprawdę podkreślić, że te poziomy są procentowe niewielkie w porównaniu z zadłużeniem spółek Skarbu Państwa. Nie ma to może większego znaczenia, ale jeżeli sobie robią takie benchmarki i rozmawiamy o tych sprawach, to rozmawiamy właśnie uczciwie i szczerzej. Nic się we Wrocławiu nie dzieje [red. — bardziej] wyjątkowego, niż w Polsce ma miejsce i sytuacja jest bezpieczna. To jest najważniejsza.

Teraz o wrocławskim obszarze metropolitalnym, bo te wątki rozwinie dużo lepiej Pan Skarbnik Marcin Urban. Proszę Państwa, naszymi analizami, tak jak powiedziałem, obejmujemy coraz częściej nie tylko sam Wrocław, ale umownie teren aglomeracji. Interesuje nas coraz bardziej to otoczenie, czyli wrocławski obszar metropolitalny po tym, jak Państwu pokazałem wiele wyzwań i omówionych i tych, których jeszcze nie omówiłem, które znajdziecie w raporcie, to są wyzwania, które dzisiaj trzeba realizować wspólnie i właśnie w układzie aglomeracyjnym, czy, jak kto woli, metropolitalnym. Na tym slajdzie pokazujemy takie nasze największe inwestycje w transport aglomeracyjny, realizowane w latach 2017 i do roku 2023. Część z nich będzie realizowana, o niektórych już powiedziałem, co ważne — ich łączny koszt, to niemal 1 000 000 000 PLN.

Pokazuję to specjalnie w kontekście aglomeracyjnym, bo te inwestycje służyć będą, służą nie tylko i wyłącznie mieszkańcom Wrocławia, a skoro powiedzieliśmy sobie, że jednym z tych większych wyzwań są kwestie związane z infrastrukturą drogową, z dużymi potokami aut wjeżdżającymi do Wrocławia, to trzeba o tych rozwiązaniach aglomeracyjnych w tym kontekście właśnie wspomnieć, ale chciałbym króciutko przynajmniej skomentować niektóre jeszcze nieomówione przeze mnie inwestycje. Akurat o pierwszej i o udziale finansowym miasta w budowie Wschodniej Obwodnicy Wrocławia mówiłem; o przebudowie ulicy Buforowej także; o budowie łącznika drogowego pomiędzy właśnie Żwirki i Wigury a Rakietową mówiłem; budowa Osi Zachodniej, to dokończenie właściwie — mówiłem. Tu mamy przebudowę ulicy w ciągu drogi wojewódzkiej 342, to jest ten wjazd od północy, przez ulice Pęgowską. Patrzę tutaj na Panią Dyrektor

Urbanek, później — co ważne — budowa tras tramwajowych. Teraz jeden komentarz. Oczywiście chętnie bym wybudował wszędzie tramwaj, do każdego miejsca we Wrocławiu, tylko trzeba mieć to jeszcze za co zrobić. To są właśnie te inwestycje, które dzieją się w dużej mierze przy udziale środków europejskich. Ja nie wiem, czy te środki pozyskamy. Na pewno będziemy robić wszystko, żeby tak było, a już na pewno chcemy być przygotowani koncepcyjnie i projektowo do sięgnięcia po te środki, ale tu znowu trzeba zachować pewien umiar i trzeba myśleć o tych inwestycjach w pewnej kolejności, bo nas po prostu na te wszystkie wyzwania tu i teraz nie stać. To jest teraz — nie wiem, skąd się to wzięło — ale jest taką szczególną cechą tego współczesnego społeczeństwa tak zwana niecierpliwość, bo wszystko chcielibyśmy tu i teraz. W ciągu 3 miesięcy, 5 miesięcy, do maksymalnie właśnie 5 miesięcy. Tak się nie da, tak się miasta nigdy nie zbuduje. Nasze miasto nigdy nie stanie się miastem kompletnym. To jest po prostu niemożliwe, dlatego trzeba myśleć w sposób odpowiedzialny i w pewnej sekwencji — i my to robimy — dlatego w pierwszej kolejności myślimy o tych nowych liniach, poza tym co się dzisiaj... Dobrze zresztą, będę się trzymał tabelki. Budowa trasy tramwajowej na osiedle Ołtaszyn i być może połączenie także z Kobierzycami, dokładnie z Wysoką. Rozmawiamy o tym, mamy podpisany list intencyjny. Zobaczymy, czy będzie wola, ale wola to za mało, bo tu chodzi właśnie o udział finansowy tamtego samorządu. Skądinąd, jak Państwo wiecie, nie mamy w kraju, nie doczekaliśmy się także przepisów, które by w sposób precyzyjny albo w ogóle, żeby jakiegokolwiek inny sposób, nawet nieprecyzyjny, mówiły o tym, w jaki sposób mają się przecinać szlaki kolejowe ze szlakami tramwajowymi, nie ma takich dzisiaj przepisów, dlatego te procesy tyle trwają, ponieważ trzeba iść tzw. poligonem i trzeba uzgadniać za każdym razem z PKP inwestycje, co trwa miesiącami, a czasami latami. Wiecie Państwo, ile trwa czasami uzgodnienie oświetlenia przejścia dla pieszych z Tauronem? Dwa lata. W związku z tym nie ma co na Prezydenta czy na kogoś innego po prostu pstrykać czy przywoływać do realizacji różnych zadań, bo wiemy, co mamy robić, tylko pewne procesy tyle w tym kraju trwają, i to po prostu trzeba tylko pamiętać. Dobrze, to mamy ten tramwaj. Ten tramwaj po dzisiejszych stawkach szacowany jest na 68 000 000 PLN, no chyba, że będzie to porozumienie zrealizowane z Wysoką, z Kobierzycami, no bo także od tego rozstrzygnięcia zależy, czy pętla tramwajowa będzie na Ołtaszynie, czy będzie jakaś krańcówka na końcu ulicy Ołtaszyńskiej, dlatego te rozmowy są dzisiaj tak ważne. Budowa trasy tramwajowej na osiedle Jagodno — jak wiecie Państwo, już projektujemy w tej chwili ten tramwaj, aż do ulicy Kajdasza, tam, gdzie będzie znowu pętla, gdzie będzie [red. — parking] „Park & ride”, no właśnie po to, żeby można było zatrzymać te potoki aut, wjeżdżające od południa do Wrocławia. Tam występuje ten sam problem, który mamy, w przypadku tramwaju na Ołtaszyn, czyli przecięcia się z dzisiaj rewitalizowaną, także przy udziale samorządu Wrocławia, linią kolejową do Świdnicy. Bardzo dobrze, że jest rewitalizowana. Brakuje nam tam jednego przystanku, o który wnioskowaliśmy, na wysokości ulicy Agrestowej. Ten postulat nie został przez PLK przyjęty, no ale cieszy, że w ogóle jest rewitalizacja tej linii. Mam nadzieję, że to uzgodnienie dotyczące przecinania się tej linii z trasą tramwajową uda się nam uzgodnić. Dalej budowa trasy tramwajowej na osiedla Swojczyce. Jak Państwo wiecie, mamy już koncepcję, to jest oczywiście powiązane z kolejną dużą ważną drogą, inwestycją drogową — z przebudową Mostów Chrobrego. Przy tej okazji słowo do tych, którzy bardzo często komentują różne miejskie przetargi, w szczególności infrastrukturalne, mówiąc o tym, że dlaczego samorząd Wrocławia nie przewidział wystarczających kwot na realizację inwestycji. Otóż, Szanowni Państwo, my kierujemy się, pewnie powszechnie obowiązującymi, zasadami kosztorysowania. Natomiast to, co się dzieje na rynku ofert, to jest jeszcze inne zagadnienie, i o tym też po prostu warto pamiętać. Pewne sytuacje są nie do przewidzenia. To nie jest tak, że ktoś nie mając kompetencji, kwalifikacji i lekceważący zagadnienie, przyjmuje kwoty dużo niższe od tych, które przyjąć powinien. To nie jest właściwe myślenie o działaniach, tak po prostu dzisiaj wygląda to na rynku tych dużych inwestycji. Jeżeli Państwo chcecie inne przykłady, to warto zapytać Marszałka Województwa, o ile wyższy jest koszt pierwszego odcinka Wschodniej Obwodnicy, tego pomiędzy Długołęką na Łanami.

Nie będę za niego tej odpowiedzi dzisiaj udzielał, ale wiem. Tramwaj na Swojczyce i udział miasta — o tym już wspomniałem — w rewitalizacji linii kolejowej nr 292. To jest ta z kolei linia kolejowa z Jelcza Laskowic, którą będzie także można podróżować poprzez Swojec do Wrocławia, włącznie z przygotowywanymi właśnie parkingami „Park & ride”, o czym jest wiersz poniżej, bo on dokładnie pokazuje, te żółte kropeczki to są te parkingi, które zostały wytworzone przez nas w ramach tego pierwszego etapu. Dokładnie to jest ten czas, który obejmujemy *Raportem o stanie miasta Wrocławia*, a Państwo widziecie, całkiem sporo już tych parkingów jest, ale planujemy kolejne w tym systemie i realizację już właściwie za chwilę zaczynać będziemy. Wspieramy finansowo także Koleje Dolnośląskie. Powiedziałem Państwu o tym, że coraz więcej powinniśmy w ogóle promować te zachowania. Coraz więcej osób przyjeżdża do Wrocławia właśnie za pośrednictwem Kolei Dolnośląskich. My mamy w tym swój istotny udział. Tutaj macie Państwo pokazane kwoty wpłacane przez Wrocław w roku 2018. Te nasze dopłaty do przejazdów, ale także widziecie Państwo te planowane wzrosty, zwracam uwagę na to, że dwukrotnie wyższe będą w tym roku, niż to miało miejsce właśnie w roku ubiegłym. Bardzo dużo dopłacamy także do podmiejskiej komunikacji autobusowej. Tutaj szczęśliwie coraz częściej samorządy sąsiadujące z Wrocławiem poszukują wspólnie z nami pewnych rozwiązań. Ostatnim takim przykładem jest gmina Kąty Wrocławskie, która w ogóle nie miała swojej komunikacji, to udało nam się pewne kwestie w tym zakresie uzgodnić. Dzisiaj, kiedy rozmawiamy z LG Chem i Kobierzycami o tym, jak dojeżdżać i wyjeżdżać, wracać do Wrocławia z tego klastra LG, to także rozmawiamy, jak to robić głównie przy udziale komunikacji autobusowej wrocławskiej. Proszę Państwa, Wrocławski Obszar Metropolitalny, połączenia autobusowe z Wrocławia, a to kolejny slajd mówiący o tym, ile przeznaczamy na te właśnie wspólne rozwiązania, ale też pokazuje Państwu, że niektóre gminy — i o tym rozmawiamy dzisiaj także z gospodarzami — mają własny system autobusowy. Tak to wygląda w przypadku choćby wspomnianych Kobierzyc, ale tak to wygląda także u Milana Ušáka w Siechnicach. Ale tu rozmawiamy o tym, żeby jednak te systemy jakoś tam ujednolicić, z korzyścią dla mieszkańców zarówno Wrocławia, jak i mieszkańców oczywiście tych wspomnianych gmin. To oczywiście znowu będzie proces, bo tego nie da rady jak światła w pokoju: podejść, włączyć, wyłączyć. Już mamy zupełnie nową atmosferę, nowy nastrój, tego tak nie da rady zrobić, to są pewne procesy, to są pewne umowy, które trzeba szanować, ale dzisiaj to jest najważniejsze, rozmawiamy już o tym, jak spełniać te rozwiązania komunikacyjne. Część linii autobusowych — to pokazuję tutaj Państwu — także prywatne połączenia, ale połączenia, które korzystają z infrastruktury przystankowej gmin sąsiadujących z Wrocławiem.

No dobrze, teraz Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. To jest instrument wsparcia, z którego właśnie gminy miały korzystać, budując pewne partnerstwa. To jest unijne narzędzie wspierania i można powiedzieć inwestycji w tym obszarze metropolitalnym i przykładem choćby takich inwestycji, żeby to jakoś Państwu zilustrować, realizowanych przez ZIT jest choćby właśnie Zintegrowany System Transportu Szynowego. To zadanie jest m.in. w takich właśnie kwotach realizowane, przy udziale środków ZIT-owskich. Mamy nadzieję, że w przyszłości nadal będziemy mogli korzystać ze środków unijnych na te nasze najważniejsze zadania metropolitalne. My oczywiście w ramach ZIT-u poza tym, że planujemy wspólnie pewne przedsięwzięcia, takie bardzo konkretne przedsięwzięcia, inwestycje, to jednocześnie to pozwala łączyć samorządowców. To jest w istocie taka platforma do tego, żeby się spotykać i o tych wyzwaniach rozmawiać wspólnie i, proszę Państwa, na koniec wspomnę, że właśnie w 2018 roku, czyli w roku objętym *Raportem o stanie miasta Wrocławia*, przyjęliśmy nową strategię miasta — Strategię Wrocław 2030. Strategię, która jest w istocie pewną wizją, jakie to miasto powinno być za ponad dekadę. To jest dokument taki żywy; dokument, w którym umówiliśmy się, że będziemy wprowadzać także pewne korekty, o ile sytuacja będzie tego wymagała i wraz ze *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, wraz z moim oczywiście prezydenckim programem oraz strategiami i programami sektorowymi, tworzy ta właśnie wspomniana *Strategia Wrocław 2030* pewien zbiór dokumentów, które wskazują nam dzisiaj najważniejsze kierunki działania władz miasta na najbliższe lata.

Jeszcze inaczej mówiąc, kierunki rozwoju Wrocławia, te wszystkie dokumenty, ten dokument taki zasadowy, w którym jest strategia — bo tak go traktujemy, że ona jest matką wszystkich, że tak powiem, dokumentów programowych — wraz z tymi wszystkimi dziedzinowymi dokumentami i strategicznymi dokumentami programowymi one mówią nam o tym, jakiego miasta byśmy chcieli. Dzięki temu też lepiej jesteśmy świadomi pewnych wyzwań, jakie przed nami stoją. Stale oczywiście monitorujemy sytuację w różnych dziedzinach życia miasta, stąd też powiedziałem Państwu, że będziemy ewentualnie wprowadzać pewne korekty, także do tych dokumentów strategicznych, ale mam nadzieję, że także *Raport o stanie Wrocławia za 2018 rok*, czyli dokument, który w tej chwili próbuję Państwu streścić, dołoży się także do tej wiedzy i pozwoli nam wszystkim jeszcze lepiej pracować na rzecz poprawy jakości życia w mieście. Tu widzą Państwo przykłady pewnych dokumentów, które także przyjmujemy i wdrożymy w kolejnych latach. Chcemy pracować w pewnym systemie analizy i przygotowania strategii, jej kompleksowego wdrażania i to nie jest tak, że my jesteśmy miastem, które uwielbia tworzyć strategię albo dokumenty programowe, ale one po prostu nas w jakiś sposób ukierunkowują, bo za każdym razem istotnym elementem strategii albo dokumentu programowego jest także element diagnozy. Ten element diagnozy, który pozwala zobaczyć, gdzie jesteśmy, w którym miejscu jesteśmy i następnie odpowiedzieć, w którą stronę chcemy iść. Tak że jak Państwo widzicie, to są to są te wyzwania programowe, które są na najbliższy czas, przede wszystkim Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2020—2030. Przy okazji bardzo, wprawdzie dyskusja przed nami, ale dzisiaj chciałem Państwu bardzo serdecznie podziękować za wszystkie zgłoszone wnioski, jednocześnie chciałem Państwu powiedzieć dwie rzeczy. Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że my jesteśmy jako miasto zdefiniowani inwestycyjnie do 2023 i też, żeby była jasność, nie tylko przeze mnie, przez poprzedniego Prezydenta, przez poprzednią także kadencję Rady Miejskiej. Jesteśmy zdefiniowani do 2023 już na te zadania, w związku z tym, co się dzieje na ryzyku inwestycyjnym, wiemy, że będzie brakowało minimum 200 000 000 PLN. Po prostu. W związku z tym jakkolwiek wolna przestrzeń inwestycyjna — mówię cały czas w kontekście planowanego *Wieloletniego Planu Inwestycyjnego* — otwiera się tak naprawdę czy pojawia się dopiero w roku 2024. I teraz jeszcze jedna dana, która wydaje mi się, że jest niezwykle ważna i na niej skończę kwestię *Wieloletniego Planu Inwestycyjnego*. Otóż zrobiliśmy sobie — bo to jest dość ciekawe doświadczenie — jak zrobiliśmy sobie taką kwerendę, jak zrobić sobie taką inwentaryzację, przy udziale różnych agend miejskich, jednostek, wydziałów, biur, wszystkich komórek organizacyjnych urzędu, zrobiliśmy sobie taką inwentaryzację potrzeb, to okazało się, że te potrzeby po przeliczeniu, aczkolwiek już po pewnej selekcji, wyrażają się kwotą 8 000 000 000 PLN i chcę powiedzieć, że to są bez tych wniosków, które Państwo złożyliście, no to tam pewnie należy dołożyć znowu kilka miliardów. A jednocześnie należy zauważyć nie dlatego, że chcemy, ale dlatego że jesteśmy odpowiedzialni za finanse publiczne tego samorządu — jednocześnie Pan Skarbik wspólnie ze mną — zakładamy poziom wydatków inwestycyjnych od roku 2024 na poziomie 600 000 000 PLN netto. To pokazuję raz jeszcze — 8 000 000 000 PLN plus te wnioski, jeszcze powiedzmy, nie do końca przeglądnięte i roczny limit od 2024 na poziomie 600 000 000 PLN. I mało tego, powiem Państwu, tak sobie przeglądałem te wszystkie wnioski, to tam wcale nie ma jakichś wniosków niezasadnych, to wszystko jest ważne, to wszystko naprawdę jest ważne. Ja jako urodzony wrocławianin, ktoś, kto tutaj żyje, mieszka od 41 lat, naprawdę chciałbym, aby wszystkie te wnioski się zrealizowały. Mówią o tym, bo to są te wyzwania i mówią o tym, także w kontekście tej pewnej niecierpliwości, że nie da rady, choćbyśmy przypalali Prezydenta, nie wiem jak mocno i nie wiem czym, że się wszystkiego po prostu zrobić nie da. No ale taka jest też właściwość i istota miasta. Dobrze. *Wieloletni Plan Inwestycyjny* to jest ta rozmowa, do której Państwa zaprosiliśmy. Ona przed nami. Jesienią chciałbym, abyśmy zaczęli tak gęściej o tym rozmawiać. Plan adaptacji miasta Wrocławia do zmian klimatu do 2030 roku, to jest w pionie tutaj Prezydenta Adama Zawady i Pani Dyrektorki Katarzyny Szymczak-Pomianowskiej. To są te wyzwania takie dość oczywiste i zarazem wyzwania globalne, które stoją przed Wrocławiem, przed Dolnym Śląskiem, przed Polską, przed

Europą, przed światem, podobnie jak i kwestie związane z planem zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru gminy Wrocław. To jest też taki dokument, który nam pozwala uporządkować i zaplanować pewne zadania w tym obszarze w latach 2020—2035 i właśnie dokument, który już w niektórych samorządach obowiązuje, został przyjęty. My także, korzystając z doświadczeń dobrych i złych tych samorządów, które już to zrobiły, w tej chwili nad tym dokumentem pracujemy. To jest uchwała krajobrazowa, o której będziemy chcieli z Państwem rozmawiać też pewnie jesienią, no i strategia, która ma budować tą dobrą atmosferę gospodarczą we Wrocławiu, która ma sprawiać, że na to wszystko, o czym rozmawiamy, znajdą się też pieniądze. Strategia Przedsiębiorczy Wrocław 2030. To jest ta strategia, której gospodarzem jest Pan Skarbnik Marcin Urban, a którą przygotowaliśmy także ze środowiskiem podmiotów zaangażowanych właśnie w budowanie tego gospodarczego, ekonomicznego wymiaru naszego miasta.

Szanowni Państwo, już ostatnich kilka zdań podsumowania. Zobaczyli Państwo przed chwilą, jak Wrocław wyglądał w 2018 roku. Od nas wszystkich oczywiście, szczególnie od obecnych tutaj na Sali, ode mnie także, od moich współpracowników zależy, jak ten Wrocław będzie wyglądał w przyszłości, nie tylko w przyszłym roku, ale jak będzie wyglądał za lat 10. Chcę jednak powiedzieć Państwu, w moim przekonaniu pewną ważną rzeczą, którą akcentowałem już wielokrotnie podczas kampanii wyborczej, dzisiaj też już trochę mówiłem — Wrocław nie jest miastem skończonym, w sensie nie jest miastem kompletnym. Wrocław, jak wówczas mówiłem, nie jest miastem zawiązanym na kokardkę i Wrocław, proszę Państwa takim miastem pewnie jeszcze długo nie będzie. A socjologowie zajmujący się miastem mówią, że podobnie jak inne miasta, nigdy takim miastem nie będzie, nie dlatego, że ktoś tego nie chce, ale dlatego, że istotą miasta jest ciągła zmiana, jest podawane są ciągłym procesom, miasto jest podawane ciągle nowym modom. Chcę powiedzieć, że po prostu miasto, a właściwie miasta się ciągle zmieniają, ani dzisiaj, za 5 lat, niezależnie od tego, kto będzie prezydentem tego miasta, tak się pewnie nie stanie. Wrocław będzie zawsze miastem, w którym zawsze jest coś po prostu do zrobienia. Nie naprawimy torów tramwajowych w pół roku, choć chcielibyśmy. Ja też bym chciał. Jeżeli skądinąd ktoś wie, jak to zrobić, to chciałbym, żeby się tą wiedzą ze mną podzielił, to zapraszam do współpracy, ale nie da się, choć bardzo byśmy chcieli. Wiem, że to dziś jedno z większych wyzwań i trochę mi wstyd, że tak jest i chciałbym to zmienić i wiem, że te tramwaje się dość często wykołują, wiem, że te torowiska wymagają napraw. Pokazywałem Państwu nowe inwestycje tramwajowe, ale naprawdę doskonale po audycie torowisk zdaję sobie sprawę i wiem, ile jeszcze istniejących torowisk wymaga napraw i będziemy to robić, ale nie da się tego zrobić w pół roku. Można się przygotować i te przygotowania trwają, są bardzo intensywne i jesteśmy w nich mocno zaawansowani, ale nie da się tego zrobić w ciągu pół roku. Nie wymienimy tak samo od razu wszystkich środków transportu publicznego na w pełni klimatyzowane, ani także nie wybudujemy w jednej chwili kilkunastu przedszkoli czy szkół tylko dlatego, że ktoś tak chce, tak się po prostu nie da, ale uzupełniać będziemy na bieżąco. Nie zlikwidujemy wreszcie, tak jak powiedziałem, smogu jednym zarządzeniem Prezydenta albo uchwałą Rady Miejskiej. Tego się tak po prostu zrobić nie da, ale chcę Państwa zapewnić, omawiając dzisiaj sytuację z roku 2018, chcę Państwa zapewnić, że w tworzonych przeze mnie budżetach, przeze mnie i przez moje Koleżanki, Kolegów, z całą pewnością nie zabraknie troski o te tematy, z całą pewnością nie zabraknie środków na utrzymanie wspomnianej infrastruktury transportowej. Jak wiecie, poprosiłem, abyśmy zabezpieczyli ponad 120 000 000 PLN w najbliższych 3—4 latach właśnie na remonty wrocławskich torowisk, których nie da radę zrobić w pół roku z jeszcze jednego powodu, bo nie da rady po prostu zamknąć miasta wykluczyć tramwajów z poruszaniem się po nim. To wymaga pewnego ułożenia spraw, ale nie zabraknie także w tych tworzonych przez nas budżetach pieniędzy na nowe pojazdy komunikacji miejskiej. Wiecie Państwo o tym, że kupiliśmy tyle co 50 nowych 18-metrowych autobusów Mercedes Citaro, które już będą w pełni niskopodłogowe, które będą klimatyzowane. Każdego roku będziemy starać się ten transport wymieniać i uzupełniać.

I mam nadzieję i takie aplikacje też już są złożone, że we Wrocławiu i na wrocławskich ulicach pojawią się autobusy elektryczne. Mam nadzieję, że będą mogły jeździć wyreparowanymi, dedykowanymi jezdniami, że wrócimy do koncepcji metrobuse, tej tak przez niektórych obśmiewanej i nierozumianej, a ja uważam, że niezwykle ważnej i cennej, bo ja jestem sobie w stanie wyobrazić dobre połączenie wrocławskich osiedli z centrum wyseparowaną jezdnią, po której jeżdżą właśnie elektryczne autobusy zatrzymujące się jak niektórzy by jeszcze chcieli na zielonych przystankach. Ok to zrobimy to, ale nie zrobimy tego w pół roku. O tym chcę powiedzieć. Podobnie jak będziemy zwiększać, bo chcemy nowych mieszczan we Wrocławiu, chcemy nowych podatników, dlatego będziemy budować i o tym Państwu dzisiaj mówiłem nowe szkoły, będziemy zwiększać procent dzieci objętych opieką żłobkową i przedszkolną. I to się dzieje z roku na rok i coraz wyższe nakłady widzieli Państwo na tych prezentacjach. W raporcie będziecie mieli możliwość przeczytać o tym w szczegółach. Wszystkie te wymienione przeze mnie zadania to w istocie tak jak powiedziałem procesy złożone, skomplikowane i kosztowne. Dodatkowo środowisko prawne, w którym przychodzi funkcjonować samorządom w Polsce i to znowu nie jest uwaga do tego rządu, ale do tego jak to środowisko prawne było przez wiele lat tworzone uniemożliwia działanie natychmiastowe tak jak byśmy sobie czasami życzyli. Nie chcę oczywiście opowiadając Państwu w ten sposób, ani zostać zrozumiany czy przyjęty jako osoba która się skarży, bo ja się w ogóle nie skarżę i w ogóle nie chcę narzekać, ale też nie chcę, żebyście odebrali mnie Państwo jako osobę, która chce uniknąć odpowiedzialności. Absolutnie nie. Ja się na tą odpowiedzialność umówiłem podczas jesiennych wyborów i zamierzam się z tego co powiedziałem wywiązać, mam nadzieję, że wspólnie z Państwem, bo przecież miasto Wrocław na co dzień nie tworzy, nie buduje, nie czyni kompletnym sam prezydent. Nawet nie robi tego tylko i wyłącznie wspólnie z Radą Miejską, ze swoimi współpracownikami, to robią na co dzień wrocławianki i wrocławianie, my wszyscy. Tak więc nie chcę uniknąć w tych słowach absolutnie odpowiedzialności, ale chcę pokazać, że obiecałem pewne rzeczy i że pewne rzeczy się dzieją. O wspomnianym audycie torowisk, którego rezultaty już przedstawiłem Państwu mówiłem. Już w tej chwili, żeby pozostać jeszcze na moment przy tym przykładzie, bo on jest taki dość plastyczny, a jest także dużym wyzwaniem dzisiaj dla nas, to chcę Państwu powiedzieć, że już po tym audycie złożyliśmy zamówienie na produkcję nowych rozjazdów i szyn na trasach tramwajowych i będziemy je tak jak powiedziałem sukcesywnie wymieniać z jak najmniejszą uciążliwością dla pasażerów co jest też istotne, co oznacza, że do tego momentu jeszcze pewnie kilka takich wykolejeń się zdarzy, po prostu, aczkolwiek ubolewam nad tym, raz jeszcze chcę, żeby to wybrzmiało bardzo mocno. Żeby usprawnić pracę w tym zakresie chcę Państwu powiedzieć też, że jesienią, choć to się już zaczyna odbywać przekażemy nadzór nad torowiskami ze ZDiUM-u do MPK, ale tak jak powiedziałem, myślę, że Państwo na tej sali akurat to rozumiecie, to chwilę potrwa. Tak że MPK będzie odpowiedzialne także za stan torowisk, ale i za stan trakcji. Chodziło mi o to, aby w jednym miejscu, w jednych rękach były te wszystkie instrumenty, czy te wszystkie elementy infrastruktury. I za chwile wspólnie z Panem Prezesem Balaweiderem przedstawimy Państwu nasz pomysł jak ma to wszystko wyglądać w szczegółach, jak też będą wyglądały te naprawy i remonty dzisiejszych torowisk. Proszę Państwa, w przypadku z kolei walki o czyste powietrze, co warto podkreślić, nie mówimy tylko o wymianie pieców. To jest taki skrót, wydaje się niektórym, że wymienimy w naszym przypadku 12 tysięcy pieców i jest sprawa załatwiona. To znowu nie jest wszystko takie proste i oczywiste, już na pewno nie do zrobienia w pół roku, ale widzimy, że możemy to zrobić, choć jak Państwo widzieliście i tu odsyłam do tego slajdu pokazującego też, że w istotny sposób na wrocławski smog ma wpływ to nawiewanie z gmin sąsiednich to pokazuje także, że o tych kwestiach należy rozmawiać właśnie szerzej niż tylko wrocławsko. Tu należy rozmawiać aglomeracyjnie, należy rozmawiać regionalnie. Tu wszyscy muszą wziąć taką samą odpowiedzialność. Nie wystarczy tylko i wyłącznie poprawić we Wrocławiu, bo od samego poprawiania we Wrocławiu jak Państwo widzieliście tego do końca nie będziemy w stanie zmienić, bo smog ma taką przypadłość, że nie zna granic poszczególnych samorządów i nie da się tak jak powiedziałem tego problemu rozwiązać w pojedynkę, ale jednocześnie, aby usprawnić

ten proces to chciałbym, żeby jeszcze raz wybrzmiało, bo to jest drugie to najważniejsze wyzwanie, które przed nami stoi. Aby usprawnić sam proces wymiany pieców w naszym mieście zamówiliśmy zewnętrzny audyt, a specjalny wspomniany przeze mnie koordynator powołany do tego projektu przygotowuje strategię przeprowadzania remontów, jaki model finansowy pozwalający nam zintensyfikować ten proces, bo jeżeli mówimy o walce ze smogiem to powinniśmy mówić oczywiście o wymianie pieców, ale pomyślmy także mówić o termomodernizacji, wówczas dopiero poznamy jaki jest ten prawdziwy bilans ciepła, jakie są potrzeby. Jednocześnie w ostatnich dniach właśnie na tego typu opisywane przeze mnie działania zabezpieczamy dodatkowe środki w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym głównie korzystając w przypadku wymiany pieców ze środków ZIT-owskich. Szanowni Państwo to są oczywiście tylko przykłady, chcę nimi przede wszystkim Państwu pokazać, że po prostu nie zabraknie nam we Wrocławiu rzeczy do zrobienia ani dzisiaj, ani za 5 lat, ani za 10 lat. Nie oczekuję także dzisiaj bezkrytycznego podejścia do przedstawionych danych o naszym mieście, więcej ja oczekuję konstruktywnej krytyki, ale proszę w niej o jedno. Niech ona płynie z Państwa dobrej troski o miasto, niech pokazuje o co bardzo proszę także alternatywne rozwiązania, bo na tym polega konstruktywna krytyka, albo niech otwiera debatę, a nie będzie tylko i wyłącznie krytykanctwem. Wrocław z całą pewnością Szanowni Państwo potrzebuje twórczego kierowania, ale potrzebuje także zaangażowanej opozycji. Wszyscy bowiem gdy sięgaliśmy po te nasze samorządowe mandaty w radnych miejskich, ja prezydenta Wrocławia obiecywaliśmy wrocławiankom i wrocławianom pewną wizję miasta. Wygrała jedna z tych wizji. Powinniśmy współpracować wszyscy. Naprawdę powinniśmy współpracować wszyscy przy jej wdrażaniu, ale rozumiem, że powinniśmy się nawzajem także przekonywać do różnych rozwiązań i na to wzajemne przekonywanie się jestem absolutnie otwarty, ja i moi współpracownicy. Oczekuję, jeżeli można z taką prośbą się zwrócić jeszcze jednej rzeczy, na którą silnie wyczulam także, właściwie zawsze wyczulam moich współpracowników. Łatwo jest Szanowni Państwo zwiększać wydatki miasta, ale trudniej jest przyzwyczaić się, że miasto musi także oszczędzać i że miasto musi także zarabiać, aby nie liczyć tylko i wyłącznie na podatki mieszkańców. I o taką dyskusję proszę. Takich dyskusji zbyt wielu nie ma. Większość na tej sali, ale także większość w moim gabinecie, jeżeli rozmawia o mieście to rozmawia w kontekście o tym jak wydawać pieniądze. To ja chciałbym wszystkich bardzo prosić i zaprosić do dyskusji o tym jak to miasto ma także zarabiać, bo jak wydawać to my mniej więcej wszyscy wiemy, jak widzicie nawet przychodzi nam to dość łatwo. To my sami w Urzędzie zinventaryzowaliśmy potrzeby na 8 miliardów złotych inwestycyjne. I tak jak Państwu powiedziałem wszystkie te potrzeby są prawdziwe, tam nie ma żadnego ekstrasu, realizacja każdej z tych potrzeb z całą pewnością wpłynie, a niektóre nawet w sposób istotny wpłyną na podniesienie jakości życia mieszkańców tego miasta, ale musimy sobie odpowiedzieć na pytanie za co i do tej rozmowy za co i skąd wziąć bardzo chciałbym Państwa zaprosić. Nie obawiam się żadnych odważnych decyzji, chcę Państwa prosić niezależnie od reprezentowanego klubu o takie właśnie myślenie o mieście. Możemy zwiększać inwestycje nawet powinniśmy to robić, ale zarazem raz jeszcze, trzeci i ostatni to powtórzę, myślimy wspólnie, skąd znaleźć na to wszystko środki. Ja tak w istocie po prostu rozumiem samorząd, po pierwsze jako działanie wspólne, choć w tym uwspólnianiu nie pomaga nam pewien kontekst polityczny, kontekst ciągłych wyborów, ciągłego licytowania się, ciągłego przeciągania liny. Wiem o tym, zapewniam, że mi też przeszkadza, bo ja chciałbym, żebyśmy już odrzucili te wszystkie spory sensu stricto polityczne i partyjne i mogli się zająć tym co z całą pewnością nie ma sztyldu politycznego czy drogami, czyli chodnikami, czyli tramwajami, czyli szkołami, czyli też terenami zielonymi. Tak rozumiem samorząd, tak rozumiem jego rolę, tak rozumiem naszą rolę jako tych, którzy pełnią rolę służebną wobec mieszkańców i raz jeszcze, jesteśmy to chciałbym też, żeby wybrzmiało może już nawet drugi raz, że jesteśmy wspólnie odpowiedzialni za Wrocław dziś, ale także za Wrocław w przyszłości, ale jesteśmy także odpowiedzialni za jakość prowadzonej debaty publicznej stąd to moje wezwanie i zaproszenie, propozycja do tego, aby ona była konstruktywna, a nie była tylko i wyłącznie krytykanctwem. Dużo rozmawialiśmy o tym z samorządowcami myślę,

że naprawdę wszystkich opcji politycznych także w Gdańsku podczas tego wyjątkowego święta wolności, ale i dużo rozmawialiśmy o tym, 2 dni temu tutaj we Wrocławiu podczas tego rekordowego jeżeli chodzi o frekwencję Kongresu Regionów. Proszę Państwa twórczo zatem się wspierajmy jeżeli mogą nas o to prosić i miejmy tę wspólną zdolność do łączenia ludzi, do łączenia mieszkańców naszego miasta. Chciałbym teraz Państwu bardzo serdecznie podziękować za cierpliwość, za to, że mnie wysłuchaliście i chciałbym Państwa bardzo serdecznie raz jeszcze odesłać do lektury tego raportu, no i chciałbym oczywiście Państwa bardzo serdecznie zaprosić do rozmowy o raporcie, o stanie gminy. Bardzo Państwu dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Michał Kurczewski - Na początku chciałbym podziękować za przygotowanie tego raportu. Niewątpliwie jest to bardzo obszerny dokument, natomiast perspektywa mieszkańców niekoniecznie jest taka sama jak wydźwięk tego dokumentu. Raport o stanie miasta 2018 dotyczy w gruncie rzeczy prezydentury Rafała Dutkiewicza, który sprawował władzę przez większość 2018 roku. Pomimo głosowania nad udzieleniem wotum zaufania w dużej mierze prezydenturze poprzednika zauważyć należy, że następca prezydent Jacek Sutryk był jedną z kluczowych postaci w poprzedniej administracji pełniąc obowiązki Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych. Innymi słowy dokonania i zaniechania Rafała Dutkiewicza będą siłą rzeczy przynajmniej częściowo obciążać obecnego Prezydenta Wrocławia. Raport pomimo swojej obszerności nie oddaje perspektywy, ale także codziennych doświadczeń wielu mieszkańców Wrocławia. W naszej ocenie dalece niewystarczające w ostatnich latach nakłady na utrzymanie infrastruktury tramwajowej dają obecnie efekt de facto w żartach z Wrocławia i czynienia go pretendentem do tytułu Europejskiej Stolicy Wykolejeń. W kontekście wydatków na utrzymanie krytycznej w naszej ocenie infrastruktury uważamy, że te wydatki muszą uzyskać priorytet. Bezpieczeństwo, komfort i niezawodność przejazdów komunikacji miejskiej w tak dużym ośrodku miejskim, jakim jest Wrocław są zbyt ważne, żeby czynić w tym zakresie oszczędności. Skromne środki na utrzymanie infrastruktury drogowej i tutaj mam na myśli w szczególności mosty i estakady zaowocują w tym roku de facto wymuszoną przebudową układu komunikacyjnego na Placu Społecznym. Faktem jest, że układ komunikacyjny na Pl. Społecznym, układ drogowy nie przystaje do współczesnych standardów, jednakże odchodzimy od rozwiązania bezkolizyjnego idąc w kierunku skrzyżowania poziomego. Zaplanowane lata temu tunele wyszły z planów miasta, w związku z tym niepokój o stan tych układów drogowych, o przepustowość, niepokój mieszkańców jest zrozumiały. W związku z tymi nakładami, a właściwie niewystarczającymi nakładami na pewno w przeszłości, chociaż budżet na rok 2019 nie był tutaj żadną rewolucją, w kolejce na remont czekają nie tylko Mosty Średzkie Pomorskie, Chrobrego, ale także Mosty Osobowickie, konstrukcja mostu Uniwersyteckiego, czy też most Zwierzyniecki. Kierunek inwestycji, które w dużej mierze służą turystom doprowadził do tego iż zaniedbana jest podstawowa infrastruktura miasta, a problemami z tego wynikającymi muszą na co dzień się borykać przede wszystkim jego mieszkańcy. Pan Prezydent wspominał o środkach europejskich i maksymalnym ich wykorzystaniu. Co do zasady trudno się z tym nie zgodzić, jednakże jeśli zakładamy, że jest to jakby warunek do tego, żeby jakieś inwestycje przeprowadzać na to trudno przewidzieć, kiedy powstanie na przykład przedłużenie Obwodnicy Śródmiejskiej odcinek północny. Tak że zakładanie czegoś takiego, że tylko i wyłącznie budujemy jeśli są środki europejskie, nie da się tego utrzymać szczególnie jeśli mamy do czynienia z osiedlami, które tej obwodnicy potrzebują i nie jest to kwestia ani luksusu, ani widzimisię, ani fanaberii, ani wspierania samochodów, po prostu jest to konieczne. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że ustami Prezydenta poprzedniego w szczególności, bo mówimy o roku 2018, a także obecnego wielokrotnie pojawiały się różne deklaracje ekologiczne, natomiast w praktyce Wrocław nie dołączył jeszcze do grona miast, które mogą się poszczycić autobusami ekologicznymi. Także tutaj w tym zakresie mamy duże

zaniedbania, bo można wymienić zarówno małe miasta jak i duże miasta, która mają autobusy czy to na gaz, CNG, LNG, czy autobusy elektryczne, czy też hybrydy. Także tutaj jeśli chcemy mówić o ekologii to musimy zacząć energetycznie energicznie doganiać te ośrodki, które są przed nami, a są takie ośrodki, przykład Warszawa, czy Zielona Góra. W kontekście zdrowia mieszkańców wymienić należy problem smogu. Tutaj w zależności od dnia, pory roku te urządzenia każą lokować Wrocław w czołówce miast z najwyższym zanieczyszczeniem powietrza. Działania do tej pory podejmowane są w naszej opinii dalece niewystarczające. Etap, na którym jesteśmy obecnie, czyli liczenie kopciuchów już powinniśmy mieć co najmniej kilka lat temu zamknięty i powinniśmy być już na etapie po prostu likwidacji tego zjawiska. Kolejna bolączka wielu mieszkańców to brak niezbędnej infrastruktury na osiedlach szczególnie tych peryferyjnych. Wieloletnie intensywne wyprzedawanie działek pod inwestycje deweloperskie zaowocowało wieloma problemami zarówno dla dotychczasowych jak i nowo przybyłych mieszkańców. W niektórych miejscach doszliśmy do takiego stadium wyprzedania gruntów, że miasto często nie posiada żadnych działek pod budowę szkół. Finalnie okazuje się, że jedynymi działkami są te należące do Skarbu Państwa i są to grunty rolne. Jedynym więc warunkiem jest pozyskanie ziemi od KOWR czy też od KZN. Taka sytuacja ma miejsce na przykład na Lipie Piotrowskiej, czy na Wojszycach, gdzie gmina Wrocław pozyskuje właśnie od tych instytucji ziemię. W tym kontekście trudno mówić o odpowiedzialnej polityce przestrzennej nawet biorąc pod uwagę relatywnie wysoki procent w jakim mamy do czynienia we Wrocławiu z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Faktycznie relatywnie jest to niezły poziom, mimo tego mamy zasadnicze problemy, więc jest to też kwestia jakości tych planów. W rozwiązywaniu problemów osiedli w naszej ocenie nie pomagają też wieloletnie rozważania nad kompetencjami i zasobem finansowym rad osiedli. Rozwiązania leżą na stole i aby doprowadzić do korzystnych zmian nie trzeba tworzyć szumnie brzmiących dokumentów jak projekt nowej konstytucji osiedli i nie trzeba też przez lata analizować tych rozwiązań. Są przykłady innych miast np. w Poznaniu, jest też propozycja Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości złożona w roku 2017. Kolejna kwestia to Straż Miejska i tutaj mam na myśli zasób kadrowy, który poprzez brak regularnych podwyżek został mówiąc wprost zdemolowany. Wrocław dotknięty jest problemem chaotycznego i nielegalnego parkowania, samochody możemy dostrzec na chodnikach, na zieleńcach, auta parkują nawet przy najstarszych obiektach Uniwersytetu Wrocławskiego w pobliżu wrocławskiego Rynku, tak więc widać, że stan kadrowy jest cały czas w zapaści. W kontekście edukacji chciałbym zwrócić uwagę na zaniedbania związane z zabezpieczeniem siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1. Rodzice i nauczyciele zostali przez miasto postawieni przed faktem dokonanym. Pomimo wielomiesięcznego protestu wbrew woli środowiska związanego z tą szkołą próbuje się skłonić ich do przejścia do placówki prowadzonej przez fundację Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji i likwidacji SOSW nr 1. Odpowiedzialne i solidarne miasto nie robi takich niespodzianek dzieciom z niepełnosprawnością intelektualną. Dokument, mówimy oczywiście o raporcie nie wspomina także o ogromnym zadłużeniu mieszkań zasobu komunalnego i tutaj wydaje się, że brak odpowiedzialnej polityki związanej z monitorowaniem zaległości oraz programów do minimalizowania tego zadłużenia doprowadził do siedmuset milionowego zadłużenia, którego odzyskanie jak wiemy jest mało prawdopodobne. Jak wskazuje raport we Wrocławiu stale przybywa i będzie przybywać seniorów. Duże wątpliwości budzi zlecenie tutaj usług nad osobami starszymi podmiotom zewnętrznym, natomiast szczególne wątpliwości budzą warunki umowy, o której zaraz parę słów powiem. Gmina Wrocław zawarła umowę z Diecezją wrocławską kościoła Ewangelicko-Augsburskiego RP. Warunki tej umowy determinują de facto umowy śmieciowe, brak urlopów i prace na ustawowo minimalnych stawkach. Wydaje mi się, że Wrocław powinien dążyć do wyższych standardów. Te osoby są poszkodowane oszczędnościami i de facto outsourcingiem tych usług na zewnątrz. Ta praktyka powinna zostać jak najszybciej zatrzymana. W mojej ocenie umowę można renegocjować i poprawić warunki tych osób. Kolejna kwestia to Śląsk Wrocław. Tutaj sytuacja nie zmieniła się. Gmina wciąż dokłada znaczne kwoty do funkcjonowania tego klubu. Wskutek umowy z doradcą [red. – zapis dźwiękowy

nieczytelny] pieniądze jakby przeszły do doradcy, a efektów w postaci skutecznej prywatyzacji nie ma. Mamy cały czas spektakl i przepychanki miasta z inwestorem, a spółka zarządzająca stadionem wciąż przynosi straty i nie wychodzi nawet na zero. Spore wątpliwości budzi działalność niektórych spółek miejskich. Tutaj przywołać należy nadzór Wrocławskich Inwestycji na przebudowę Hubskiej, gdzie przez wiele miesięcy mieliśmy de facto tolerowanie opóźnienia przez firmę Balzoa. Na co jeszcze chciałbym zwrócić uwagę? Co roku Gmina Wrocław wydaje miliony na zabezpieczenie przed degradacją konstrukcji Narodowego Forum Muzyki. Tutaj też pojawia się spółka oczywiście Wrocławskie Inwestycje, która była inwestorem, sprawowała nadzór w imieniu miasta. I oczywiście kwestia parkingu, jak się okazuje do tej pory Wrocław zdążył dopłacić do parkingu wybudowanego przy Hali Stulecia 10 milionów złotych. Mam nadzieję, że prokuratura wyjaśni wątpliwości związane z warunkami zarówno przetargu, jak i samej umowy, które są bardzo niepokojące. Zarysowane tutaj problemy jedne oczywiście z wielu nie pozwalają Klubowi Radnych Prawa i Sprawiedliwości na udzielenie wotum zaufania Prezydentowi Jackowi Sutrykowi. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – Radna Ewa Wolak - Na wstępie chciałabym pogratulować Panu Prezydentowi Jackowi Sutrykowi za otrzymane nagrody na wczorajszym Kongresie Regionów *Nasze miasto przyjazne dla biznesu, Innowacyjne miasto*. To duże wyróżnienie. Myślę, że na tę nagrodę zapracowali również Radni wielu kadencji, ale również mieszkańcy. Ta dobra, że tak powiem współpraca Urzędu daje właśnie takie dobre rezultaty. Raport o stanie miasta 2018 roku jest dokumentem, który obszernie definiuje to w jakim miejscu Wrocław obecnie znajduje się i w jakim kręgu się rozwija i przysłuchując się wypowiedzi Pana Przewodniczącego Prawa i Sprawiedliwości myślę sobie tak: mieszkamy w tym samym mieście, a jak różnie go oceniamy. Ja jestem szczęśliwą wrocławianką i myślę, że wielu wrocławian jest bardzo zadowolonych, że właśnie w takim mieście mieszka. Ale dzięki raportowi o stanie miasta możemy ocenić czy wizja miasta, która była przed laty kreślona przez władze miasta została spełniona czy nie. Raport przybliżył nas do wyciągania wniosków czy Wrocław jest miastem przyjaznym dla mieszkańców, konkurencyjnym i atrakcyjnym dla przedsiębiorców, czy jest sprawnie zarządzany oraz wspólnie, społecznie, ekonomicznie i przestrzennie, a takim miastem jest. Zmierzamy do oczywiście standardów jak najbardziej europejskich. Jest to dla nas wszystkich ważna lekcja, lekcja o tym co zostało zrobione dobrze, a co pozostaje wyzwaniem. To jest to o czym mówi Pan Prezydent Jacek Sutryk, że miasto nie jest dokończone, będziemy go budowali długo. Osiągnięcie sukcesu miasta wymaga współpracy i wspólnego podejmowania działań w decyzji mieszkańców i jego władz, a największe sukcesy Wrocław osiąga zawsze przy współpracy z mieszkańcami. Miasto sukcesu to miasto dialogu. Wsłuchując się w głosy mieszkańców możemy reagować na najważniejsze potrzeby. Wrocław otrzymał wyróżnienie w rankingu miast otwartych na ludzi za osiągnięcia właśnie w dialogu społecznym. Niezmiernie to jest ważne, bo miasto otwarte to miasto, które liczy się z ludźmi, wspiera inicjatywy mieszkańców, integruje pokolenia, pomaga najłabszym i wchodzącym w życie. Działania społeczne Wrocławia ukierunkowane są na integrację społeczną i międzypokoleniową co tworzy naszą lokalną tożsamość oraz uczy szacunku, który obecnie jest wielkim wyzwaniem, zwłaszcza w tak dynamicznie rozwijającym się w mieście, do którego co roku przyjeżdżają tysiące nowych mieszkańców z kraju i z zagranicy. Dobrym przykładem jest program *Edukacja do starości, Wrocław miasto pokoleń 2018* oraz różnego rodzaju programy integracji dzieci z rodzin obcokrajowców. Tego jest tak dużo, że wiele godzin można byłoby opowiadać właśnie o przedsięwzięciach, które realizuje m.in. Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, ale też Wrocławskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i wiele szkół i przedszkoli w naszym mieście. We Wrocławiu zmienia się struktura społeczna. Według prognoz gwałtownie będzie rosła liczba osób w wieku poprodukcyjnym, więc miasto prężnie realizuje politykę senioralną, właśnie powstają nowe kluby seniora, jest coraz więcej funduszy przeznaczonych na ośrodki opiekuńcze dla osób starszych. Myślę, że tutaj w tej materii Wrocław bardzo się wyróżnia i to należy kontynuować, ale musimy pamiętać też, że zmieniają się potrzeby i oczekiwania dla nas wrocławianek i wrocławian i

coraz ważniejsze stają się te środowiska, te nasze osiedla, te miejsca, w których żyjemy. Ważna jest dla nas dostępność komunikacyjna, architektura, dostęp do usług publicznych, zieleń, estetyka, centra aktywności lokalnej i tu Wrocław naprawdę ma się czym pochwalić o czym mówił Pan Prezydent. I dziękuję Panu Prezydentowi, że mieszkańcy mogą uczestniczyć w budowie naszego miasta, bo właśnie to zwiększenie świadomości społecznej jest niezmiernie ważne i ta chęć ich uczestnictwa. Wrocław współpracuje z radami osiedla i organizacjami pozarządowymi, wsłuchuje się w głosy mieszkańców, tym samym realizuje ideę partycypacji społecznej poprzez konsultacje społeczne: budżet obywatelski, realizację zadań społecznych, mediacje, współpraca z organizacjami pozarządowymi, program małych grantów oraz wspieranie różnego rodzaju i różnych inicjatyw lokalnych. 2018 rok to rok trudny dla wrocławskiej edukacji, ale poradziliśmy sobie, bo tzw. reforma edukacji wymusiła wiele nowych wyzwań organizacyjnych we wrocławskich szkołach, ale dzięki właśnie wysiłkowi nauczycieli, dyrektorów szkół ze wsparciem miasta, władz miasta znacznie złagodzone negatywne skutki reformy i zapewniono możliwie jak najlepsze warunki nauczania w szkołach i też zapewniono miejsca dla przedszkolaków i w żłobkach. W tej materii, w tym obszarze dużo mamy sukcesów oczywiście wyzwań też, ale z tego raportu i z tego co na co dzień widzimy miasto stara się zapewnić tutaj jak najlepsze warunki. We Wrocławiu realizowana jest zrównoważona polityka mobilności. Sukces widać, zwłaszcza we wzroście liczby pasażerów komunikacji miejskiej, w realizacji programu rowerowego, rozbudowie wrocławskiego roweru miejskiego, a także realizacji budowy parkingów typu Parkuj i Jedź. Wzrasta liczba samochodów w mieście, ale musimy mieć świadomość, że dobrze rozwijające się miasto stawia na transport publiczny i tutaj widzę właśnie duże starania poprzednika Pana Prezydenta Jacka Sutryka, czyli Pana Rafała Dutkiewicza o to, żeby właśnie ten transport publiczny był jak najbardziej nowoczesny tak, aby mieszkańcy z przyjemnością korzystali z tramwajów czy autobusów, ale jest to naprawdę duże wyzwanie, bo to są duże też nakłady finansowe. Trzeba podkreślić, że Wrocław współpracując z innymi samorządami daje dużą szansę na dobrze funkcjonującą aglomerację, czy tak dobrze funkcjonujące miasto w sprawach wspólnych biletów aglomeracyjnych, przedsięwzięć realizowanych w ramach programu zintegrowanych inwestycji terytorialnych, to są sprawy, o których Pan Prezydent mówił i to są niezmiernie istotne kwestie, które dotyczą właśnie takiej współpracy. Dobrze by było, abyśmy mieli tę ustawę aglomeracyjną i powinniśmy właśnie dzielić się środkami finansowymi na wspólne zadania chociażby te właśnie drogowe. Ale też należy podkreślić, że ważna jest też rewitalizacja właśnie linii kolejowych do Jelcza-Laskowic i Świdnicy. O jednej sprawie jeszcze chciałam powiedzieć. Dzisiaj wchodzimy w erę miast inteligentnych smart city, które wykorzystują technologie informacyjno-komunikacyjne w celu zwiększenia wydajności infrastruktury miejskiej, a przede wszystkim ułatwienia mieszkańcom korzystania z miasta. Myślę, że to co dzieje się we Wrocławiu jest pewnym wyróżnieniem. Wrocław jest pionierem. Dotychczasowe osiągnięcia dają szansę, że Wrocław wdroży skutecznie technologie przyszłości 5G i sztucznej inteligencji, które mają być stosowane w systemach sterowania ruchem, szukania miejsc parkingowych, zarządzania energią, oświetleniem miasta, określaniem poziomu zanieczyszczenia powietrza czy w zarządzaniu kryzysowym. Doceniamy to, że Wrocław zabiega o wzrost dochodów podatkowych i jest pod tym względem w czołówce polskich miast. To bardzo ważne, że rośnie budżet miasta, bo wtedy możemy realizować swoje cele i możemy spełniać też oczekiwania społeczności lokalnych. Natomiast bardzo ważnym wyzwaniem jest poprawa jakości powietrza we Wrocławiu. Wrocław rozpoczął różnego rodzaju inicjatywy, które mają właśnie poprawiać stan powietrza. Czasami są to tylko małe rzeczy, a czasami bardzo duże i należy działać na wielu płaszczyznach wdrażając programy kompleksowej termoizolacji budynków, wymiany pieców, dbania o zieleń, czy podnoszenia też świadomości mieszkańców w zakresie ochrony środowiska naturalnego i to właśnie dzieje się we Wrocławiu. Panie Prezydencie, Szanowna Rado doceniamy wysiłek jaki został włożony w budowanie Wrocławia jako miasta właśnie otwartego na ludzi, bo w tym moim wystąpieniu chciałam właśnie o tym powiedzieć szczególnie miasta, które dąży do standardów europejskich. Wszyscy wiemy, że kto odwiedził Wrocław to chętnie też do niego wraca i zazdrości nam,

że mieszkamy w tak pięknym mieście. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych .Nowoczesna – Radny Piotr Uhle – Mam dzisiaj przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Radnych wobec historycznego tak naprawdę pierwszego Raportu o stanie miasta. Zmieniła się ustawa o samorządzie terytorialnym, można ją różnie oceniać, ale wydaje mi się, że taka okazja, w której mamy możliwość całościowo porozmawiać nie tylko o wykonaniu budżetu, ale o stanie miasta to jest korzystna zmiana taka, która zbliża Wrocław dla wszystkich, która sprawia, że ten Wrocław jest nieco bardziej wspólną sprawą, a przecież o to w tym wszystkim chodzi. Mam przyjemność stawać przed Wysoką Radą trzeci raz w sprawach podsumowujących poprzedni rok, natomiast do tej pory w tym miejscu siedział ktoś inny, siedział inny prezydent. Teraz mamy rok, w którym bardzo dużo się zmienia, ale w tym miejscu wydaje mi się, że powinno paść na tej sali serdeczne i gorące dzięki i za ten mijający rok i za te wszystkie poprzednie lata dla pana prezydenta Dutkiewicza. Bardzo serdeczne dziękuję, tutaj w szczególności ja sięisko kłaniam dla pani prezydent Magdaleny Piaseckiej. Bardzo dużo znakomitej roboty zostało wykonane w ubiegłym roku, to w znacznej części są osoby, których dotyczy ten raport, później absolutorium, więc warto o nich pamiętać, warto wspomnieć, przynajmniej ja bardzo chciałem. 2018 rok to był rok zmian bardzo dynamicznych, mieliśmy w tym swój udział i jako Rada i spora część z nas osobiście i muszę to wspomnieć Klub Radnych Nowoczesna swój mały, delikatny, skromny wkład w te prace miał. Daliśmy z siebie wszystko co było możliwe. Trwa w tym momencie i kończy się proces projektowania alei Wielkiej Wyspy. Pamiętamy, że to jeden ze sztandarowych projektów. W zeszłym roku, mniej więcej rok temu zapadały ostateczne decyzje i myślę, że niedługo będziemy się cieszyć z tego, że ta inwestycja już zaprojektowana i ten projekt skonsultowany z mieszkańcami, bo to trwa w tym momencie będzie nas wszystkich tak naprawdę cieszył. To jest numer 1. Numer 2 to są tak jak już zresztą było to wspomniane to jest kwestia partycypacji społecznej nakierowana na budowę, wyznaczanie i odkrywanie nowych miejsc centrów aktywności lokalnej, to jest cały szereg miejsc. Najbardziej cieszą oczywiście te nowe, ale cieszymy się również z tych, które funkcjonują z roku na rok coraz lepiej, to jest Chopina, to jest Wyszyńskiego, to jest m.in. Pszczelarska. Zabiegaliśmy o to, bardzo się z tego powodu cieszymy. Ja osobiście się cieszę, ale myślę, że nie jestem tutaj wyłączny z tego, że ta nasza poprawka budżetowa wprowadzająca program osłonowy we Wrocławiu dla osób, które wymieniają źródło ciepła na ekologiczne została wprowadzona i to zaczęło funkcjonować, tak że to też są takie rzeczy, z których myślę, że wszyscy się cieszymy, ponieważ nie może być tak, że w zmianie źródła ciepła na ekologiczne, walczących ze zmianami klimatu, albo zanieczyszczeniem powietrza kogoś będzie blokowało to, że ma np. zbyt chudy portfel. Tak jest to bardzo ważne. Ruszyła inwentaryzacja kopciuchów. Liczymy na to, że to będzie proces, który obejmie precyzyjnie całość miasta i tu jeszcze raz głęboki ukłon do pani Prezydent Piaseckiej, która kierunek na zielony Wrocław, kierunek na Wrocław bez smogu wyznaczyła całym swoim autorytetem, tak mocna jak była w danym momencie możliwa tego typu decyzja, w związku z czym tutaj też warto o tym jak najbardziej pamiętać. Kontynuuje to Pan Prezydent Zawada, również tutaj ukłony, trzymamy kciuki, jeżeli będzie można jakkolwiek pomóc to oczywiście jesteśmy do dyspozycji co zresztą ma miejsce. Cieszymy się oczywiście również z tego, że ruszy remont poszczególnych podwórek. Trwa proces rewitalizacji Trójkąta, cieszymy się z tego, że na poważnie uporządkowany został proces przywracania do funkcjonowania na Rynku pustostanów. Już kolejni mieszkańcy się z tego mogą cieszyć, tak że to są efekty, które przychodzą, które przynosi czas, bardzo się z tego powodu cieszymy. Były jeszcze inne kwestie takie jak np. bilet 15-minutowy, wrocławski plan tramwajowy, cały szereg rzeczy, o które zabiegaliśmy, i które się dzieją, bardzo się z tego powodu cieszymy. To naprawdę był dobry rok, rok bardzo dobrych, pozytywnych zmian i też takich zmian skierowanych na mieszkańców, na ich uczestnictwo w sprawowaniu władzy. To był też rok, w którym wielu rzeczy nie zrobiliśmy, co nie oznacza, że to musi być coś złego, albo coś z czego się nie cieszymy, np. nie przyjęliśmy *Gminnego Planu Rewitalizacji*, który był przygotowany, ale był przygotowany w takiej formule, w której wydaje mi się, że nie

powinniśmy jej stosować we Wrocławiu. Myślę, że w tym momencie, idzie to w znacznie lepszym kierunku, ruszamy z pracami na nowo, spółka jest w procesie likwidacji. Myślę, że to będą zmiany tylko i wyłącznie na lepsze. W zeszłym roku też nie prowadziliśmy programu in vitro, a chcieliśmy. W 2017 roku taki projekt uchwały wnosiliśmy, ale tak się składa, że dosłownie chwilę temu czytamy doniesienia, że już niedługo tak naprawdę zacznie brakować miejsc, więc w przyszłym roku będziemy mogli być może, ja sobie życzę tego cieszyć się z nowych wrocławian, którzy urodzą się dzięki decyzjom, które zapadły na tej sali ledwo kilka miesięcy temu. Tak że ja patrzę teraz na Państwa, serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy głosowali za, to jest naprawdę wielka sprawa. To jest wielka rzecz, cały kraj na nas patrzy i patrzy na nas często z zazdrością. Nie udało się też zrealizować wszystkich inwestycji. Oczywiście tutaj trzeba zwrócić uwagę na to, że jest trudna sytuacja na rynku budowlanym, że sporo postępowań przetargowych utyka na różnego rodzaju etapach z przyczyn obiektywnych. To nie jest tak, że za każdym razem to jest wina jednego urzędnika, drugiego, urzędnika, trzeciego urzędnika, albo wszystkich trzech jednocześnie. Wręcz przeciwnie, wszyscy ci, którzy znają sytuację na rynku budowlanym wiedzą, że te ceny po prostu potrafią pójść w górę, że tych rąk do pracy jest coraz mniej, że ta sytuacja jest coraz trudniejsza. Przez to rzeczywiście wykonanie tego budżetu inwestycyjnego mamy znacznie niższe niż było pierwotnie planowane w budżecie uchwalonym pod koniec 2017 roku, tam jest różnica około 200 000 000 zł, ale te pieniądze zostały dobrze wykorzystane. W efekcie tego mamy lepsze parametry dotyczące zadłużenia miasta, tutaj znowu głębokie ukłony w stronę pana Skarbnika. Robimy to w sposób odpowiedzialny, robimy to w sposób poważny, robimy to tak, żeby bezpieczeństwo portfeli wrocławian, bezpieczeństwo tak naprawdę skarbcza naszego miasta było zabezpieczone. Za to też serdecznie dziękuję. Jest jeszcze kilka rzeczy, których nie zrobiliśmy w ubiegłym roku i to jest wyzwanie na przyszłość szczególnie, kiedy się patrzy na wrocławską diagnozę społeczną np. niestety są postępy, ale nie udało się zapłacić wszystkich wakatów w Straży Miejskiej. Oczywiście Straż Miejska nie jest służbą, która decyduje w 100% o poczuciu bezpieczeństwa wrocławian, która to w diagnozie społecznej radykalnie w ostatnich latach spadała to dotyczy znacznej części ... [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] samorząd miasta Wrocławia, ale to jest miejsce, które powinno być dla nas nadal taką przestrzenią nieskończonej ambicji to znaczy, jeżeli w najbliższym otoczeniu swojego mieszkania, czy swojego domu, albo np. popołudniami, wieczorami na przystankach, albo na dworcach ludzie czują się niebezpiecznie to mamy nadal sporo roboty i nie możemy poprzestać na tym, żeby tak wyglądało to dalej, ale przypominam w większości te sprawy, które nie zostały wykonane wynikają z tego co się dzieje na świecie, co się dzieje w Polsce, co się dzieje na rynku jednym, drugim, czy trzecim, tak więc tutaj jest bardzo jasna i klarowna sprawa. Myślę, że powinniśmy dalej uwspólniać Wrocław, ponieważ ten proces tak jak było powiedziane wcześniej jest niekończącą się zmianą, on nigdy nie będzie domknięty, za każdym razem będziemy mogli być jeszcze troszkę bliżej tych mieszkańców, jeszcze trochę więcej dać im możliwości do tego, żeby się wypowiedzieli, bo to nie jest tak, że jakaś grupa urzędników, czy radnych, czy jeszcze kogoś innego ma monopol na wiedzę, ma monopol na rację i nawet jeżeli się z jakimś głosem nie zgadzamy to powinniśmy dbać o to, żeby każdy mógł zostać wysłuchany. Idąc dalej to są takie wyzwania o charakterze czysto przyszłościowym, dziś jest troszkę chłodniej, ale myślę, że przekonywać do tego, że dotyczą nas zmiany klimatyczne to nikogo we Wrocławiu nie muszą i stąd musimy reagować dynamicznie, musimy reagować szybko i dlatego powołałam się na jeszcze jeden program, który na poważnie rozkręcił się w zeszłym roku, czyli na program *Growgreen*. To jest program innowacyjny, który pozwala wspierać małą retencję wody, wspierać nasadzenia zieleni, które obniżają temperaturę najbliższego otoczenia w tych wyspach ciepła, które są przecież u nas w Śródmieściu dosyć popularne, zresztą jak Państwo w taki upalny dzień przejdziecie się koło samochodów, które na tym słońcu stoją to czujecie ten buchający tak naprawdę żar. Często tam jest dużo więcej niż 30 kilka stopni co zresztą naukowcy wielokrotnie pokazywali. Naszym wyzwaniem jest również nowe podejście do rewitalizacji. To jest olbrzymie wyzwanie. Wykorzystajmy tę okazję, którą mamy, żeby na nowo zdiagnozować, które osiedla wymagają dodatkowych działań

inwestycyjnych, społecznych, które są zdegradowane i liczę na to, że będziemy w stanie jak Rada Miejska przyjąć taką uchwałę, która dość precyzyjnie nawet dokładniej niż co do granicy 1 osiedla określi tę strefę, w której będziemy mogli intensywniej rewitalizować miasto, wspierać tych mieszkańców, którzy mają problem, żeby wyjść z często stanu wykluczenia. Idąc dalej, poczucie bezpieczeństwa to nie jest tylko kwestia takiego bezpieczeństwa fizycznego, chociaż mamy takie wypadki szczególnie w ostatnich tygodniach i miesiącach, które podważają tego typu sytuację, zresztą pod Ostrowem Tumskim wydarzyło się ostatnio coś bardzo przykrego, ale to jest też kwestia naszego cyberbezpieczeństwa, to jest kwestia tego, żeby miejskie systemy i bazy danych były bezpieczne, żebyśmy byli zgodni w tym wszystkim z najnowszymi standardami. Idzie to bardzo dobrze, ten proces cały czas trwa, bo to jest dynamiczna sprawa. Sprzętu jest mnóstwo, systemów jest mnóstwo, ale to jest tak naprawdę przyszłość, wyzwanie, które tak naprawdę powinno znaleźć wyraźne odzwierciedlenie w tym Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, o którym teraz mówiliśmy, to jest realna walka ze smogiem i tak jak Pan Prezydent mówił i inni trzeba zacząć od kopciuchów, ale to nie wszystko i liczymy na to z otwartym sercem, że naprawdę duże pieniądze, znaczną część tego co w *Wieloletnim Planie Inwestycyjnym* się zmieni pójdzie na wymianę kopciuchów, na poprawę transportu na nieco bardziej ekologiczne, na nowe nasadzenia, na budowę tutaj tak naprawdę zrównoważonego klimatu we Wrocławiu, bo to jest bardzo ważne, czy może w takich temperaturach można powiedzieć piekielnie ważne. Idąc dalej ważne jest też pełne wdrożenie miejskich polityk transportowych i to miejskich polityk transportowych nie tylko tych, które dotyczą bezpośrednio naszej granicy, ale też w ujęciu aglomeracyjnym. Ważna jest polityka mobilności, ważny jest plan zrównoważonego transportu, ważny jest na sam koniec wrocławski plan tramwajowy i tutaj też będziemy bardzo mocno kibicowali, żeby on został zrealizowany w tej czy innej formie. Jesteśmy otwarci na rozmowę, ponieważ najważniejszy tutaj jest sprawny transport, to czy ostatecznie będzie system szybkiego autobusu, czy wszędzie pociągnięte tory tramwajowe to jest temat, o którym warto z mieszkańcami rozmawiać. Ja też dziękuję za taką zadeklarowaną otwartość na współpracę w wystąpieniu Pana Prezydenta, to jest ważne, zresztą mówił o tym wczoraj, albo przedwczoraj Jacek Karnowski na Kongresie Regionów, żeby właśnie miasta nie stawały się takimi zamkniętymi fortecami, w których każdy głos krytyki, albo głos z innym zdaniem jest traktowany jako wrogi, jest traktowany jako coś co jest problemem. Wręcz przeciwnie, Wrocław ma piękne tradycje demokratyczne, tutaj potrafimy się pięknie różnić, pięknie dyskutować i tak naprawdę w ten sposób uzyskujemy nie sumę naszych doświadczeń tylko zdecydowanie bardziej pożyteczne działanie być może mnożenie, a być może nawet potęgowanie, ale to zobaczymy. Podsumowując, wydaje mi się że, chociaż świat wokół jest trudny, świat wokół nas zaskakuje różnymi sprawami to stan miasta jest silny i silny będzie, jeżeli pozostaniemy ambitni, jeżeli będziemy nawzajem ze sobą rozmawiać, jeżeli nie będziemy obrażać się na siebie, jeżeli mamy inne zdanie. Jeżeli ta Rada pozostanie cały czas Radą, która pilnuje, dogląda każdej sprawy w tym mieście to musi się to udać. Ja serdecznie dziękuję, będziemy oczywiście głosowali pozytywnie za votum zaufania, a Państwu serdecznie dziękuję.

- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia - Radny Bohdan Aniszczuk - Ja zacznę trochę od początku mianowicie raport obejmuje podsumowanie działalności wójta w roku Prezydenta w naszym przypadku w roku poprzednim w szczególności realizacja polityk programów i strategii uchwał rady gminy i budżetu obywatelskiego. Pomijając tę końcówkę dotyczącą budżetu obywatelskiego jako pewnej ciekawostki raport jest dokumentem podstawowym do oceny działalności. Nie jest dokumentem finansowym, o tym będziemy rozmawiali w drugiej części chyba dzisiejszej sesji. Jedną rzecz, którą jeszcze tutaj wypada przeczytać: rada gminy może określić w drodze uchwały szczegółowe wymagania dotyczące raportu, może, ale nie musi. Myśmy tego nie zrobili i w związku z tym raport jest autorskim dziełem jak rozumiem trochę Pana Prezydenta i jego służb i być może po tej naszej dyskusji brakuje mi tu na razie zdania, które dotychczas zostało wypowiedziane. Brakuje mi tylko jednego kawałeczka, czyli odniesienia się do

realizacji uchwał rady gminy, ale to rozumiem, że to można załatwić trochę inaczej. Zatem powiem tak, już podsumowując trochę będziemy oczywiście głosować za wotum zaufania dla Pana Prezydenta. To jest nowa instytucja i w tym sensie wychodzi trochę naprzeciwko temu, czego brakowało, bo dotychczas ocenialiśmy Pana Prezydenta za wykonanie budżetu wplatając w to wszystkie inne elementy i teraz możemy to absolutnie rozdzielić. Rozdzielając to będę się odnosił raczej do i wyjątkowo tylko być może do finansów, chociaż może w ogóle. Nie można bez finansów rzeczywiście mówić o działalności samorządu, więc finanse gdzieś tu i tak się będą pojawiać. To co ważne dla mnie, dla nas w tym raporcie to jest to, że delikatnie zmieniają się akcenty. Dotychczas rozmawialiśmy głównie o realizacji tego co jest prawnie przykazane miastu i to muszę powiedzieć trochę nas jakby niepokoi w tym sensie, że nie ma takiego podziału tego co przy okazji budżetu to może lepiej widać, że właściwie swoboda nas jako Radnych w zakresie pewnych działań jest niewielka. Na przykładzie edukacji to najlepiej widać. To jest 29% budżetu, ale jak się dobrze przyglądać to tak naprawdę w naszej decyzji, tu Rady Miejskiej decyzji i Pana Prezydenta, to jest nie wiem czy 3% z tego. Reszta jest sztywnymi wydatkami, które są po prostu ciągnięte od lat i muszą być ciągnięte od lat i tak pewnie dzieje się w większości przypadków, bo to dotyczy transportu, dotyczy infrastruktury drogowej itd. Tutaj te nasze możliwości są niewielkie i oby rzeczywiście były jak największe. To co rzeczywiście jest tutaj podkreślane, czyli umiejętność wyszukiwania środków i możliwości współpracy i pełnej synergii z różnymi innymi podmiotami pozwala na poszerzenie tego marginesu. Ale dlaczego o tym mówię, bo tak naprawdę ten delikatny margines, delikatna zmiana priorytetów polega na tym, że większą uwagę Pan Prezydent na pewno i w tym raporcie być może tego jeszcze nie ma odzwierciedlonego, ale przynajmniej przez działania, które zostały podjęte, tu jest zapisane tylko jednym zdaniem właściwie, że stale wzmacniana była współpraca władz miasta z mieszkańcami, sektorem pozarządowym i radami osiedli. Znowu nawiązuję do tego, że właściwie jak popatrzeć na finansowy aspekt tej sprawy to on jest niewielki, ale jeśli chodzi o oddziaływanie społeczne wydaje mi się, że być kluczowym. Ponieważ obracam się w środowisku organizacji pozarządowych to mam takie głębokie przekonanie, że w tym względzie nastąpił generalny taki zwrot pozytywny. O ile organizacje pozarządowe były traktowane jako taki pomocnik Urzędu, Pana Prezydenta i jego służb w realizacji zadań obowiązkowych o tyle teraz możemy sobie pozwolić na sytuację, w której zgłaszamy potrzeby, które wydają nam się istotne. Niekoniecznie one są artykułowane i wyjawiane bezpośrednio w formie ustaw, czy zobowiązań, które należy podejmować. I to stwarza tę sytuację, w której ta społeczna tkanka Wrocławia w tym 2018 roku, myślę, że ona dalej jest budowana coraz mocniej i coraz mocniej jest przez nas jakby odbierana jako coś pozytywnego. To co mówił już chyba Piotr, to, że rozmawiamy, że coraz więcej rozmawiamy z coraz większą liczbą ludzi i instytucji i środowisk, bo to właśnie mniej instytucja, bardziej środowisk możemy rozmawiać to jest ta jest właśnie ta główna dobroć można powiedzieć tego ubiegłego 2018 roku. Przykładów jest trochę, już nie mówiąc o budżecie obywatelskim, który ewoluuje, ale już ten program inicjatyw rad osiedli, nad którym dyskutujemy, program strategii rozwijania organizacji pozarządowych i tego sektora pozarządowego, to wszystko gdzieś tutaj ma swoje dobre początki i intensywny rozwój właśnie w zeszłym roku. Jeśli chodzi o odniesienie raportu z dokumentów strategicznych to to jest pewien kłopot, bo właśnie w zeszłym roku przyjmowaliśmy dużo tych dokumentów strategicznych na przyszłość, więc jakby trudno się odnosić do czegoś, do dokumentu strategicznego, który został w zeszłym roku przyjęty i stąd rozumiem też tego rodzaju nie ma, chociaż np. przy okazji edukacji to tu można zrobić, bo odnosimy się do dokumentu, który przyjęła Rada Miejska w 2015 roku. Cele tam wymienione, priorytety są omawiane właśnie w kawałku raportu, który jest grubszym kawałkiem, bo w tym pierwszym fragmencie, streszczeniu jakby tej edukacji jest strasznie mało. Chętnie bym o tym opowiedział, ale nie będę, może w dalszej części dyskusji. Zatem dokumenty podstawowe i to jest może zasadnicza dobroć tego roku poprzedniego to był ten dokument w studium uwarunkowań zagospodarowania i rozwoju przestrzennego gminy nie mówiąc o strategii oczywiście Wrocław 2030. Jest jeszcze oczywiście polityka mobilności, więc to wszystko tak powiem to jest ten początek,

o którym już w 2019 roku powinniśmy mówić jak będzie raport na 2019 o tym jak żeśmy je w tym zakresie zrealizowali, a przynajmniej jak żeśmy się do nich ustosunkowali właśnie już przez cały rok mając na względzie ich możliwość wykonania. O dochodach to tutaj było wiele mowy, więc ja tylko też podziękuję Panu Skarbnikowi za uważność i rzeczywiście to te skutki, które powodują, że zmniejszyło się zadłużenie i zwiększyły się dochody. Nie jest oczywiście dla mnie do końca jasne i myślę, że tego się nie da tak łatwo zrobić ile jest w tym naszej aktywności naprawdę jeśli chodzi o działania miasta, bo większość procesów jest jednak procesami bardziej globalnymi, ogólnopolskimi, europejskimi, światowymi. Oczywiście cieszymy się z tych wyników finansowych, ale one pewnie w dużej części są też rezultatem takiej globalnej sytuacji, szczególnie np. jeśli chodzi o zatrudnienie, bo to jest i koniunktura gospodarcza ogólna i jednocześnie starzenie się nas jako społeczeństwa co oznacza, że te współczynniki dotyczące zatrudnienia już rzeczywiście przyjmują raczej niebezpieczne niż bardzo pozytywne objawy. Jeśli chodzi o architekturę to tu rzeczywiście trzeba powiedzieć, że objęcie przeszło już 60% miasta miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego to jest dobry rezultat i oceniamy, że przyjęcie tej procedury, która towarzyszy właśnie przyjmowaniu planów już takiej szerokiej konsultacji, ona zresztą jest w dużej części w prawie zapisana, ale oczywiście to prawo można różnie realizować. Przyjęliśmy bardzo partycypacyjny model tworzenia również tych planów, to jest coś co warto podkreślić. Warto też wymienić liczbę 1000 decyzji o warunkach zabudowy i 3500 pozwoleń na wykonywanie prac budowlanych. Chwilę chciałbym się zatrzymać przy zabytkach, bo to jest ciekawy temat. Z jednej strony oczywiście mamy wyjątkowo spory relatywnie do innych miast, albo nasze nakłady na remonty obiektów ... [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] to jest w kwota przeszło 7 000 000 złotych, a jak do tego dodać jeszcze te nakłady, które mamy związane z naszą substancją to to jest już chyba około 10 000 000 złotych, ale jak się popatrzy na to, że Kraków ma program centralny, który pompuje kwotą wielkości 40 000 000 złotych co roku, to przepraszam, nóż się w kieszeni otwiera. Przepraszam tak krótko bym powiedział. To wygląda tak, że Wrocław, Gdańsk, Poznań to nie są polskie miasta w przeciwieństwie do Krakowa, który jest polskim miastem, w związku z tym jest inaczej traktowany. To jest coś co mi się w głowie w ogóle nie mieści, nie umiem o tym spokojnie mówić. O edukacji to już trochę powiedziałem, może sobie zostawię na kolejny głos, ale warto powiedzieć, że mamy w naszych szkołach prawie 1,5 tysiąca obcokrajowców - Ukraińców, którzy chodzą do normalnych szkół naszych, uczestniczą w normalnych zajęciach. Polonizują się, przepraszam tak bym powiedział, chyba tak można by nazwać. Oprócz tego jest jeszcze prawie 800-set uczniów cudzoziemców, którzy korzystają również z naszego wsparcia w swoim systemie edukacyjnym, tak że to jest taka ciekawa sprawa, o której może rzadziej mówimy, bo niby mała liczba, ale jednak jakoś wpływa na to nasze patrzenie na edukację. Kultura obecna, czyli ten program, który dotyczy rozwinięcia tego jak rozumiem tego co było sukcesem Europejskiego Roku Kultury, czyli rzeczywiście kultura też przeniosła się z rejonów czysto tej wysokiej kultury do normalnych obywateli to znaczy, że również są w dużej mierze wspierane przedsięwzięcia, które niektórzy mogliby uznać za niszowe, niektórzy mogliby uznać za niewarte, ale nam się to właśnie podoba, że ta kultura obecna jest rzeczywiście obecna wszędzie i właściwie każdy mieszkaniec Wrocławia, czy nawet przyjezdny mieszkaniec tymczasowy może znaleźć dla siebie coś naprawdę interesującego w tej ofercie. Właściwie przez cały czas, to jest właśnie to coś co nas trochę wyróżnia na tle innych tych imprez mniejszych, większych może większych mniej, ale mniejszych jest tak dużo, że właściwie cały czas można coś znaleźć. Jak do mnie przyjeżdżają znajomi to ja mówię zobacz wszystko możesz zobaczyć [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] w takich miejscach, które być może byśmy nie podejrzewali o tego rodzaju działania. Mobilność to jest jedno z haseł, które nam chyba bardzo dobrze wychodzi. Mnie się to łączy jednak z tym hasłem smart City, bo jest tak dobra dostępność właściwie dla wszystkich biletów dotyczących komunikacji tramwajowej. Jak przyjeżdża ktoś i mówi, że nie wie jak się zachować to pytam, ale co lubisz? On mówi, że lubi bilet taki to ja mówię to tu masz do dyspozycji. Jak nie lubi biletów to ma kartę i gotowe. To jest rewelacja, której nie ma gdzie indziej. Dostępność w każdym wejściu, nie

trzeba się przepychać przez te tramwaje i autobusy, żeby dojść do kasownika, w każdej formie, to jest rewelacja i za to rzeczywiście dziękujemy, bo to się należy. Również współpraca z różnymi instytucjami towarzyszącymi, ten rower miejski, Vozilla i PKP, z którymi też chyba jest łatwiej troszkę się dogadać niż bywało, to jest też warte podkreślenia. Mieszkaniowe sprawy to jest trudna działka. Chciałoby się, żeby te zasoby miejskie były jednak mniejsze i tutaj ta prywatyzacja zasobu komunalnego, jakby trochę się ustabilizowała, na niskim poziomie ostatecznie, bo te około 800 mieszkań rocznie to w porównaniu z tym co było wcześniej 1200-1500 to jest jednak nisko. Być może tak musi być, nie wiem, to jest rzecz obiektywna i to co było pewnie atrakcyjne to było łatwiejsze, a teraz jest wobec wszystkich programów pomocowych, jakie istnieją w różnych formach też może być również sytuacja, że nie warto inwestować we własne mieszkanie, bo taniej i lepiej mieszka się w komunalce, tym bardziej że wspólnoty mieszkaniowe rzeczywiście ten wysiłek przywracania standardów jak również nasze jednostki też mają mocno jakoś tak rozwinięte. W zakresie mieszkaniówki warto podkreślić jedną rzecz i to jest też zmiana istotna, chociaż niby mała 1600 lokali socjalnych i ich liczba stale rośnie. Jak przypomnę, że startowaliśmy z poziomu 500 to widać, że ten sektor mieszkaniowy niezbędny zresztą jest być może pewną receptą na to co sygnalizował tutaj kolega z PiS-u na te zadłużenia substancji mieszkaniowej. Może rzeczywiście trzeba intensywniej przyglądać się tym, którzy naprawdę nie mogą podołać wydatkom mieszkaniowym, a jednocześnie być może ostrzej ścigać tych, którzy te wydatki mieszkaniowe mogą ponosić, ale skoro sąsiad nie ponosi i nie ma konsekwencji to dlaczego ja mam być tym, który, że tak powiem jest poszkodowany w pewnym sensie. Więc to jest problem, który nad nami bardzo mocno wisi. O budżecie obywatelskim to się tak trochę z przekąsem wyrażę. Z jednej strony, dlatego że jego zakres jest malutki, bo te 25 000 000 złotych jak na to popatrzeć to nawet pół procenta naszych dochodów nie jest nawet, nie wiem czy pół procenta, czy trochę więcej. Na szczęście jest to taki bufor, przy którym rzeczywiście wiele takich zaległych rzeczy, których nie widać bezpośrednio z wysokości Ratusza bezpośrednio tam się daje uruchomić. Jest zawsze pytanie, czy tego jest dużo, czy tego jest mało? Przyznaję, że uczestniczyłem w takiej długiej dyskusji o budżecie, o rozwiązaniach dotyczących budżetu obywatelskiego i generalnie zdanie było takie, że to co jest zaproponowane jako formalne rozwiązanie jest mało skuteczne. Ono oczywiście jest, dobrze, że w ogóle jest, ale tak naprawdę, gdybyśmy dostali jako samorządy pewną swobodę w kształtowaniu procedury dochodzenia do realizacji zadań właśnie pod hasłem budżet obywatelski to zdecydowana większość samorządów, które już to dłużej robią twierdzi, że to nie jest najlepszy mechanizm, który został zapisany w prawie. Bezpośrednie głosowanie, wszystkie powszechne itd. to traci się ten element, na którym nam teraz zależy i który powoli się wypracowuje takiego konsensusowego i partycypacyjnego uzgadniania zadań, bo robi się taka zupełnie sztuczna sytuacja, że potrafimy... Byłem świadkiem wielu takich rozmów, osiedla się zrzeszały tylko dlatego, żeby mieć wspólny projekt, zupełnie nic ze sobą nie miały wspólnego z wyjątkiem tytułu. Chcemy boiska i robimy 4 boiska w różnych miejscach i mówimy, że to jest 1 projekt. Nie, to są 4 projekty sztucznie połączone, żeby ten mechanizm głosowania, który jest jakoś, że tak powiem wykorzystać i coś bym z nim zrobić. To jest coś takiego co budzi nasze jakieś wątpliwości co do procedury. Gdyby ona była bardziej swobodna to mogłoby się okazać, że nasze zadowolenie wspólne zresztą tych, którzy proponują i tych, którzy potem mają realizować byłoby dużo większe. Usługi opiekuńcze i domy pomocy społecznej, pozwolę sobie tutaj tylko tak zasygnalizować, że rzeczywiście usługi opiekuńcze są w coraz większym stopniu potrzebne. Czy domów pomocy społecznej nam potrzeba tego bym nie sugerował, chociaż te 500-600 osób, które czeka na nie wskazuje, że chyba dobrze by było, ale to być może wskazuje na to, że właśnie ta opieka w miejscu zamieszkania mogłaby być lepsza i być może byłoby to skuteczniejsze, bo mam w tyle głowy wizyty w kilku francuskich i niemieckich domach pomocy, gdzie właśnie się skarżono, że to właściwie nie jest dobre rozwiązanie. Lepsza jest opieka w miejscu zamieszkania, a nie wrywanie ludzi na starość w miejsce, które w różnych środowiskach jest uważane za takie można powiedzieć domieranie. O żłobkach to można tylko pozytywnie mówić, w tym sensie, że jeśli mamy miejsc w żłobkach niepublicznych więcej

niż publicznych to jest rewelacja. To znaczy, że jesteśmy tutaj otwarci na różne rozwiązania, bo to właśnie ci, którzy tę usługę proponują mają najlepsze rozeznanie co chcieliby ci, którzy mają z tego korzystać. I wypada mi tylko jeszcze gdzieś na końcu powiedzieć o czymś co tu już też było trochę mówione, ale może trzeba powiedzieć głośno mianowicie, że Straż Miejska z 247-oma strażnikami w zeszłym roku 73-ema nie zapelnionymi wolnymi etatami to jest rzeczywiście dla nas wyzwanie, bo ja mam przekonanie, że to jest służba potrzebna. Stąd myślę tak, że jeśli jest tyle zaplanowanych, a niewykorzystanych to znaczy, że coś po naszej stronie jest niedobrze, bo mam przekonanie rzeczywiście, że ta Straż Miejska bardzo dobrze swoje zadania wypełnia. Tutaj też ukłon oczywiście w stronę Policji, Straży Pożarnej, o nich pamiętamy tylko jak się coś złego dzieje, a oni też standardowe działania prowadzą na co dzień. I jeszcze jedna uwaga pozytywna, według mnie to jest stabilna kadra Urzędu Miejskiego. Z jednej strony mamy świadomość, że tych zadań urzędowi przybywa coraz bardziej skomplikowanych w sensie prawnym, w związku z tym powinna być zwiększona pewnie liczba pracowników, ale jeśli ona się nie zwiększa i specjalnych uwag nie ma, a nawet trochę pochwał na funkcjonowanie urzędu odbieram to znaczy, że ci, którzy tam zostali i pracują to robią coraz lepiej, coraz więcej, coraz skuteczniej się dzieje. Podsumowując powiem tak. Po pierwsze dziękujemy Panu Prezydentowi aktualnemu za raport i za wkład w działania ubiegłego roku, ale też trzeba podziękować Panu Prezydentowi Dutkiewiczowi za to coś. Będziemy oczywiście głosować za votum zaufania dla Pana Prezydenta. Zapisalem sobie takie hasło kodowanie. To już zupełnie moja taka prywatna uwaga. We Wrocławiu w ramach smart city, ale nie tylko w ramach smart city naprawdę dużo działań jest podejmowanych w celu właśnie takiego unowocześnienia nas i unowocześnienia nas nie na siłę i to właśnie co podkreślałem przy biletach, że [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] i tego się nawzajem uczymy i za to dziękuję.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz ogłosił przerwę]

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – [red. – głos niesłyszalny]
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna
- **Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisji ds. Polityki Senioralnej** – [red. – głos niesłyszalny]
- **Komisja Rewizyjna** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Proszę w pierwszej kolejności Radnych o zapisywanie się na listę do zabrania głosu. Po wyczerpaniu tej listy poproszę o zabranie głosu mieszkańców według kolejności otrzymania zgłoszenia. Jeśli w momencie wywołania nie będzie osoby na Sali, przepada jej głos ze względu na sprawny przebieg obrad. W oparciu o zapisy Statutu Wrocławia, opinię Komisji Głównej czas wypowiedzi mieszkańców został ustalony na 5 minut. Jednocześnie bardzo proszę wszystkich Państwa zabierających głos: Radnych, mieszkańców o odnoszenie się do treści raportu. Bowiem jest to debata w tym właśnie przedmiocie.

Radny Tomasz Hanczarek: Tak naprawdę ten raport został bardzo szczegółowo omówiony. Pan Prezydent mówił dwie godziny tutaj. Były wypowiedzi Klubów, tak że tak naprawdę to ja bym chciał podzielić się pewnego rodzaju impresją, która tak naprawdę będzie się łączyła z pewnego rodzaju prośbą do tych, którzy decydują o naszych losach, czyli do tych, którzy mają wpływ na Rząd. Do tych, którzy mają wpływ na Radę Miejską, na władze wojewódzkie itd. Generalnie ten raport tak naprawdę to jest obraz wielkiego zwycięstwa samorządu. Tak jak tutaj padło, że to jest, że to są takie wielkie rzeczy. Naprawdę, ludziom dzięki temu samorządowi się żyje lepiej i niezależnie, jak trudne ma zadanie opozycja, wskazując niedoskonałości naszego życia w miastach, to jednak gołym okiem widać, że ten raport jest pozytywny. Ma wskaźniki, benchmarkingi, naprawdę one nas sytuują w czołówce życia krajów w czołówce gospodarczej, w czołówce przychodów, w czołówce działań społecznych. I można pokazywać, próbować, że to jest tylko tak tutaj, a tam cały Wrocław jest przeciwko — tak jak to mówią przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości — ale wydaje mi się, że jak tu powiedzieć, to Wrocław w ruinie nie do końca jest hasłem, które ma miejsce. To jest wielkie zwycięstwo samorządu i jestem z tego dumny, że jest coś, co zostało zapoczątkowane w 1989 roku poprzez właśnie sprawną, mądrą kontynuację i przez to, że tutaj używaliśmy naprawdę pewnego rodzaju mądrości grupowej i to w efekcie ma taki dobry odbiór. Naprawdę można się tutaj pochwalić. Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi za to, że przy oczywiście zmianach, które są potrzebne, kontynuuje dzieło poprzednich prezydentów. Tak że, Panie Prezydencie, to jest bardzo silne, żeby nie zaznaczać swoją obecność, tylko właśnie kontynuować to, co jest dobre. To, co stworzył Bogdan Zdrojewski, co stworzył Rafał Dutkiewicz i Pan Prezydent ma siłę i moc, żeby to kontynuować. Natomiast chciałbym Wam zadać jedno pytanie. Czy Wy nie czujecie, dlaczego właśnie my jako ten samorząd tak zwyciężyliśmy? Bo to można mówić, że jeden prezydent ma ciut więcej szczęścia, drugi ma ciut większe IQ, trzeci coś tam, czwarty ma coś. Radni są tacy, inni kierują, pomagają. Ale tak naprawdę to jest jedna rzecz, która tak to wszystko łączy. I to tutaj padało. Właśnie o minusach padało, że tego brak, a w plusach padało, że to właśnie jest oparte. I tutaj chcę z Wami się podzielić, że to jest pewnego rodzaju otwarta postawa. Mianowicie jak ktoś tak do ludzi, do problemu, do zwycięstw, do Unii Europejskiej w ten sposób, to jest dobrze. A jak ktoś się zamyka i w ten sposób, to jest po prostu źle. I wszystko, co buduje granicę czy też, mówi że te granice mogą być zbudowane, mówi o Polsce w Unii Europejskiej, o Polsce w świecie. Zachowania zachowawcze, strachliwe są złe. One nie budują i całe zwycięstwo tego naszego samorządu szczególnie Wrocławia jest oparte na tym, że jesteśmy społeczeństwem właśnie w większości, dał Bóg, otwartym. Pan Prezydent zwrócił uwagę na Ukraińców. U nas jest *per capita* na osoby najwięcej w Polsce. Najwięcej w Polsce. Dlaczego? Dlatego, że oni nam budują, bo oni budują nasz budżet. Dlaczego tutaj przyjeżdżają? Bo my jesteśmy fajni, mili otwarci. Dlaczego nie zostają gdzie indziej? Bo tam właśnie więcej zachowań takich właśnie antyotwartych. Dlaczego jest tak, że u nas jest więcej inwestycji, LG Chem, powstaje największa na świecie fabryka baterii. Słuchajcie, to są inwestycje na kilkadziesiąt lat. Dlaczego? Dlatego, bo u nas jest klimat. Otwarte są i władze Wrocławia, otwarta jest Rada Miejska, urzędnicy. Właśnie o to chodzi. Dlatego u nas jest lepiej, a tam gdzie indziej, gdzie rządzą inni, jest gorzej. Otwartość. Nie bójmy się rywalizacji. Nie bójmy

się, pokażmy: tacy jesteśmy naprawdę. Jesteśmy silnym narodem. Zwycięzimy. Bezrobocie bardzo niskie, dlaczego? Pomimo, że przyjechało do nas prawie 200 000 Ukraińców, dlaczego jest niskie bezrobocie? Bo jesteśmy otwarci. Właśnie o to chodzi. Bardzo ważne są te postawy, które nie wyciągną nas z Unii Europejskiej. Będziemy mogli inwestować. Powiem jeszcze jedno, ta postawa to jest dramat, że Gdańsk, Wrocław, Szczecin, Poznań nie do końca miasta polskie, a Kraków taki bardzo polski. Mi się wydaje, że każdy powinien znać granice administracyjne państwa polskiego. Dlaczego właśnie są gremia, gdzie ta postawa zamknięta, ta postawa jest negatywna, przyjmuje wszystkie minusy, dlaczego to w ogóle funkcjonuje? To nie chodzi o to, że tam jest brak jakiegoś „umu” czy jakiegoś IQ, to chodzi właśnie o postawę. Dlatego jestem dumny z Wrocławian, że właśnie dzięki tej otwartej postawie mogliśmy postawić na mądrą kontynuację i mądrą zmianę, na Prezydenta Sutryka i dzięki temu jesteśmy na topie. Dzięki temu mamy 2 % bezrobocia, 200 000 Ukraińców. Dzięki temu mamy LG Chem, mamy niedaleko Mercedesa. Dzięki temu. To jest dzięki postawie. Nikomu nie będę mówił, że mniej wie, jest mniej wyedukowany, gorzej wygląda czy coś w tym stylu, bo różnice są naprawdę w emocjach. Jak ktoś wstaje zły i wściekły, i niechętny, patrz, Prezydentowi czy większości w tej chwili w Radzie Miejskiej, on nic dobrego nie robi. Dlaczego Wy przedstawiacie listę życzeń na miliard miliardów miliardów, że to jest nie zrobione, a dlaczego nie doceniacie, nie chcecie kooperować? I tu, i wyżej. Pan prezydent mówi, to Uhle ładnie mówił: nie obrażajmy się na siebie, róbmy do przodu. Pan Prezydent mówi: macie wyciągniętą rękę. Tutaj z Waszej strony też było kilka razy, takie były sugestie, że też macie wyciągniętą rękę, to po co w ten sposób? Nie można robić wspólnie? Nie można tak, żeby wspólnie przygotować budżet, żeby razem zagłosować? Można? Można. Tylko właśnie chodzi o postawę. Albo jest postawa zamknięta: boję się, bo ktoś się ze mnie śmieje, czy jestem z PiS-u albo z innego nie PiS-u, albo ktoś jest otwarty. Nie bójmy się kooperować. Nie bójmy się tego, żeby z kimś rywalizować na mądrość, na to, co można zrobić. Jeszcze raz powiem tak, Panie Prezydencie — jak najwięcej otwartej postawy. Szanowni Państwo Radni, jak najwięcej otwartej postawy, to samo dotyczy wrocławian. Szanowny PiS-ie, jak najmniej zamkniętej postawy. Kooperujmy i bronimy demokracji w wielkich miastach, bo tam jeszcze jest.

Radny Michał Piechel: Mi zabrakło w tym raporcie sprawozdania z dostępności dla osób niepełnosprawnych i wykluczonych. Parę razy składałem wnioski, żeby Pan Prezydent i jego urzędnicy [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] z dostępności miasta dla osób niepełnosprawnych. Ja parę razy już mówiłem, Wrocław bardzo dużo uczynił dla osób niepełnosprawnych, ale mamy jeszcze dużo do zrobienia i składałem wnioski, żeby pokazać, co zostało zrobione, a co jeszcze trzeba zrobić. Na granicy miasta są takie miejsca, które nie są dostępne dla niepełnosprawnych.

Radny Robert Grzechnik: Bazując na tym dokumencie, mam prawo przypuszczać, że znajdujemy się w Dubaju, nie we Wrocławiu. Jak czytam, to pasmo niekończących się sukcesów i nareszcie wiem, dlaczego Pan Dutkiewicz dostał stypendium w Niemczech. Jest tak wspaniale. Tyle tylko, że jak zdejmemy różowe okulary, to już robi się troszeczkę gorzej. Teraz wypunktuję te kilka rzeczy z tego raportu. Tak jak Pan Przewodniczący powiedział, wspólnie powinniśmy o nim rozmawiać, nie o rzeczach, które wybiegają. A tutaj bardzo dużo było wypowiedzi nie na temat. Budżet, strona 11 czytamy, cytuję: „Zadłużenie w 2018 roku spadło o 5 % i wynosiło 2 500 000 000 PLN”. Stało się tak, ponieważ nie zostały zrealizowane kluczowe obietnice wyborcze Pana Dutkiewicza, takie jak np.: tramwaj na Popowice, który miał kosztować 300 000 000 PLN czy Aleja Wielkiej Wyspy, na którą czekam od kilkunastu lat. Gdyby chociażby te dwie inwestycje zostały zrealizowane, mielibyśmy zadłużenie budżetowe większe o 500 000 000 PLN. Proszę o tym, pamiętać, bo w ten sposób, można przedstawiać budżet w bardzo dobrym wizerunku, nie realizując po prostu inwestycji. Dodam jeszcze, jeżeli chodzi o statystyki, że z powodu niedostatecznych środków na przetargi w 2018 roku, unieważniono 129 przetargów, podczas gdy w 2016 roku

unieważniono tylko 21 przetargów. I tutaj była mowa o tym, że rzeczywiście ceny wzrosły, jeżeli chodzi o usługi budowlane, ale trzeba pamiętać, że ceny wzrosły w 2017 roku, więc był czas na to, żeby się przygotować i urealnić środki na inwestycje. Środowisko, powietrze, zieleń. Czytamy o szeregu działań mających doprowadzić do poprawy powietrza we Wrocławiu, takich jak np.: wymiana pieców w kamienicach. Ale przypomnę tylko, że wiele z tych problemów wynika z tego, że za Pana Dutkiewicza została sprzedana strategiczna dla miasta sieć elektrociepłownicza i przez to w tej chwili praktycznie nie podłącza się kamienic, bo np. w 2015 roku tylko 8 kamienic zostało podłączonych. O tym trzeba pamiętać. Kolejna rzecz, transport, infrastruktura. Czytamy, tutaj cytuję: „W 2018 roku realizowano konserwację torów, zwrotnic tramwajowych, szlifowanie korekcyjne czy regulację torów”. Ja tylko podam statystyki z ostatniego tygodnia. W piątek kobieta ugrzęzła w dziurze w torowisku na wózku inwalidzkim. W poniedziałek mieliśmy wykoślenie przy Arkadach Wrocławskich. We wtorek mieliśmy wykoślenie tramwaju *Jaś i Małgosia* na ul. Legnickiej. Wczoraj mieliśmy wykoślenie przy ul. Oławskiej. Więc nie wiem, czy dziś jeszcze jakieś się zdarzyło czy jeszcze nie, ale być może już było, więc gdzie te środki? Gdzie one były wydawane? Kolejne pytanie, następny punkt: gospodarka komunalna. Czytamy, że w 2018 roku było 34 800 mieszkań komunalnych należących do gminy, jest ich więc 10 %. 10 % zasobu mieszkań Wrocławiu ma gmina i, Szanowni Państwo, to nie ilość, ale sposób ich udostępniania jest najważniejszy tutaj, bo na ostatniej Komisji mieliśmy przykład tego, gdy przedstawiciele domów dziecka przyszli i prosili o to, aby ich wychowankowie mieli ułatwiony dostęp do tych mieszkań, bo niestety tak nie jest, więc to jest najważniejsze, a nie ilość tych mieszkań. I kolejna sprawa, spółki. Tutaj mój faworyt. Czytamy, cytuję: „Źródłem zadłużenia są kredyty zaciągane na inwestycje w poprawę jakości życia mieszkańców realizowane przez spółki”. Ja się w takim razie pytam, bardzo proszę o wytłumaczenie, jak strata w wysokości 35 000 000 PLN wygenerowana przez Stadion Miejski przyczyniła się do poprawy jakości życia mieszkańców? Być może tam jest błąd i ktoś zapomniał napisać, że poprawy życia jakości mieszkańców pracujących w tych spółkach. To wtedy OK, można się pod tym podpisać, ale w takim przypadku, jaki mamy, to niestety nie mogę. I na koniec jeszcze jedna rzecz. Tutaj odniosę się do słów, że auta są problemem, ilość aut jest problemem. Nie jest tym problemem. To jest skutek tego, że wrocławianie się bogacą i problemem jest to, że nie inwestujemy w infrastrukturę drogową. I to jest kłopot we Wrocławiu. Nie to, że mamy za dużo samochodów. Ja proponuję w takim razie jeszcze, Panie Prezydencie, na koniec przejechać się tramwajem w takim uniformie, jaki Pan ma dzisiaj, takim nieklimatyzowanym we Wrocławiu, tutaj do nas na Radę. Zobaczymy wtedy, co Pan powie, bo Pan zachęca wrocławian, do tego, żeby się przesiadali do tramwajów, ale niestety tramwaje są w takim stanie, infrastruktura, że wrocławianie nie chcą tego robić.

Radny Janusz Chudzik: Pod koniec swojego raportu wykazał się Pan stwierdzeniem, ja sobie zapisałem: jeszcze kilka wykośleń się wydarzy. Oczywiście mądre jest zdanie, które Pan tutaj wypowiedział, poruszając kwestię stanu torowisk, po którym porusza się komunikacja miejska i takie pytanie, bo troszkę się przeraziłem tą wypowiedzią i myślę, że nie tylko ja. Reszta Radnych również, bo nie jest to miłe, słysząc coś takiego. Chciałem się zapytać dlaczego w tak beztroski sposób podchodzi Pan względem zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców korzystających z komunikacji miejskiej? Swoją wypowiedzią po prostu Pan to przekazał nam.

Radny Andrzej Kilijanek: Na wstępie chciałbym powiedzieć, że bardzo dziękuję za to, że mieliśmy możliwość dyskusji na temat tego raportu — są podziękowania do Rządu oczywiście — bo ten raport pozwala nam w sposób kompleksowy spojrzeć na sytuację Wrocławia. I teraz tak — zaczniemy od tego, jak wyglądają dochody naszego miasta. My widzimy, że w 2015 roku było to ponad 3 500 000 000 PLN. Natomiast w 2018 r. już ponad 4 500 000 000 PLN. To oznacza, że nasze dochody wzrosły o 26 %, czyli tak jak Pan Prezydent powiedział, o prawie 1 000 000 000 PLN. To znaczy z kolei, że Wrocław wykorzystał dobre warunki do tego, który stworzył m.in. Rząd. Dobre

warunki gospodarcze, dobre warunki, które sprzyjają rozwojowi nie tylko państwa, ale właśnie przede wszystkim samorządów, bo to jest zbiór naczyń połączonych. Teraz jak to wygląda w przypadku dotacji? Jest mi przykro, kiedy słucham, że nie ma wsparcia dla samorządów ze strony państwa. To jest nieprawda. My widzimy to. Pan Prezydent wielokrotnie podkreślał, że dotacje unijne są nam potrzebne, że to jest coś, co pozwala się Wrocławowi rozwijać. No więc jak to wygląda? W 2015 roku 5 % budżetu to były dochody, dotacje unijne. W roku 2018 3 %. Jak to wygląda w przypadku dotacji subwencji rządowych? 20 % — 2015 rok, 25 % — 2018 rok. Co to oznacza? To oznacza, że 1/4 naszego budżetu dzisiaj to jest właśnie bezzwrotna pomoc, jaką Rząd przeznacza dla naszego samorządu, dla Wrocławia. Jak to wygląda w liczbach? 2015 rok — 700 000 000 PLN dostaliśmy dotacji i subwencji z Rządu. Teraz już dostajemy ponad 1 000 000 000 PLN, to znaczy, że wzrost wynosił 58 % 418 000 000 PLN ponad. Teraz wydatki. Jak to wygląda z wydatkami? Zmieniłem trochę swoje wystąpienie, bo przed chwilą przeczytałem, że miasto Wrocław szykuje pozew zbiorowy dla Rządu, jeżeli chodzi o reformę edukacji. Panie Prezydencie, utrzymujemy na stałym poziomie wydatki, jeżeli chodzi o edukację we Wrocławiu, tj. 25 % budżetu miasta. To z kolei oznacza, że nie zdarzył się żaden nienaturalny wzrost, który by destabilizował czy paraliżował prace z zakresu edukacji we Wrocławiu. Poradziliśmy sobie z tym, i co więcej — to jest ważne i pozytywne — utrzymaliśmy tempo wzrostu nakładów na edukację we Wrocławiu. No i temat, o którym wszyscy mówią, ale do tej pory nam się, jakby, nie udało uregulować sprawy ochrony środowiska. Mamy taką pozycję w budżecie, w strukturze podziału dochodów, struktura podziału wydatków, jak gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Tutaj mamy niestety spadek udziałów w budżecie miasta. W roku 2016 było to 11 % budżetu, w roku 2018 jeszcze tylko 9. W liczbach wychodzi na to, że około 16 000 000 000 PLN mniej przeznaczyliśmy na ochronę środowiska. I ma Pan rację, Panie Prezydencie, że apelowanie i przedstawianie swoich stanowisk to jest pozorantstwo, a nie realna polityka na rzecz ochrony środowiska. Tylko, że to Pańscy Radni to robili przez ostatnie miesiące, o co prosiliśmy, żeby podjąć realne działania zamiast apelować ciągle do Rządu. I nie można mówić, że Rząd nie pomaga w ochronie środowiska. Jeżeli my słyszymy, jeżeli widzimy tak naprawdę, to jest widoczne w tym raporcie, że my jako samorząd, jako Wrocław przeznaczamy o 16 000 000 PLN mniej, gdyby utrzymać tempo wzrostu, utrzymać tylko, nie wydawać, więcej moglibyśmy ponad 500 000 000 PLN wydać na ochronę środowiska. To się nie stało. Zamiast gdzieś przesunąć, gdzieś zostały przesunięte 90 000 000 PLN, to jest tak naprawdę 18 % tego, co mogłoby pójść na ochronę środowiska. Panie Prezydencie, my nie chcemy się kłócić na temat ochrony środowiska. My chcemy pomóc i ja pamiętam Komisję Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska, na której rozmawialiśmy z Państwem z Departamentu Zrównoważonego Rozwoju, gdzie mówili, ile pieniędzy potrzebują, a tych pieniędzy brakuje. To było bodajże 9 000 000 000 PLN, czyli te pieniądze można znaleźć. One zostały przeznaczone na inny cel. Kolejna rzecz, tutaj pozwolę sobie odnieść się do Pana Radnego Tomasza Hanczarka o otwartości. Niestety, ostatnia kampania wyborcza — mam nadzieję, że to się nie będzie już powtarzało — pokazała, że politycy tacy jak Grzegorz Schetyna stosują agresywny język. To jest o raporcie, bo prezydent miasta jako pierwszy, to się chwali, powołał rzecznika ds. tolerancji, równego traktowania [red. — Pełnomocnik Prezydenta ds. tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii], więc prosimy o tolerancję wobec ludzi, którzy mają inne poglądy, np. Prawa i Sprawiedliwości. I jest mi przykro, że Prezydent firmuje taki agresywny język, jaki ma miejsce na konwencjach Platformy Obywatelskiej. I rzecz z ostatnich dni. Jest mi — ten błąd można naprawić — trochę szkoda, że Pan Prezydent nie odniósł się do ataku nożownika na księdza, bo to jest rzecz, która jest skandaliczna. Nie powinna mieć miejsca we Wrocławiu. Zasługuje na największe potępienie, ale powtarzam, ten błąd można jeszcze naprawić. Odnosząc się też do Pańskiego wystąpienia, chcę powiedzieć, że dziwię się, że odnosi się Pan negatywnie do propozycji obniżenia podatku PIT dla Polaków.

Radny Mirosław Lach: Może zacznę od wystąpienia Kolegi Tomasza

[red. — Radny Tomasz Hanczarek] Powiem tak, że ja cały czas, Kolego Tomasz, działamy wspólnie razem z Tobą, jeśli chodzi o głosowanie. No to wierz mi, zresztą możesz to sprawdzić. W 95 % głosowałem tak jak Ty. I w tamtej kadencji, i w tej kadencji. To jest działanie wspólne dla dobra tego miasta i myślę, że tak dalej będziemy działać. Teraz odniosę się do działania miasta, żeby jakość życia w naszym mieście wzrastała, żebyśmy ten potencjał, który mamy, jak najbardziej byli w stanie wykorzystać, zagospodarować. Może wskażę na takie trzy drobne może rzeczy, ale moim zdaniem rzeczy, które mają bardzo duże znaczenie, jeżeli chodzi o jakość życia naszych mieszkańców. Odniosę się najpierw do zasobów komunalnych. Jak wszyscy wiemy, bo niedawno podejmowaliśmy uchwały w Radzie Miejskiej odnośnie do zadłużenia naszych mieszkańców, którzy mieszkają w zasobach komunalnych. Dużo się nie pomylę jak powiem, że to zadłużenie, zresztą wiemy o tym doskonale, Skarbnik nam o tym mówił, na dzień dzisiejszy razem z odsetkami to jest ponad 700 000 000 PLN. Jest to ogromny potencjał, ogromne pieniądze, a myślę, że z drugiej strony powinniśmy zrobić wszystko, żeby zdiagnozować przyczyny, dlaczego tak jest. Rozumiem, że są mieszkańcy, którzy nie są w stanie zapłacić opłat za mieszkanie komunalne i co do tego nie mam żadnej wątpliwości, ale trzeba zdiagnozować, kto nie może zapłacić. Trzeba mu pomóc, ale jest wielu również mieszkańców, którzy mogą płacić za zajmowane mieszkania komunalne, a jednak nie płacą. I tutaj uważam, że jest bardzo duże pole do popisu, Panie Prezydencie, nas jako radnych i również Pana i Pana służb. Mamy tych mieszkań 35 000. Proszę mi wierzyć, że one w tej chwili nie będą tak mocno prywatyzowane. Nie wiem, co byśmy zrobili, przecież bonifikaty już są tak wysokie, że jeżeli ktoś chciał i wykupił to mieszkanie, to już to zrobił. Teraz ten poziom, który mamy, dobrze by było, jeżeli go utrzymamy, czyli 800 mieszkań w ciągu roku jeżeli sprywatyzujemy, czyli sprzedamy, to będzie wynik bardzo dobry. Druga rzecz, która tu jest bardzo ważna — jeszcze wrócę do tego zadłużenia — to musimy też wszystko zrobić, bo nie może nam co roku przybywać 20 000 000 PLN zadłużenia w tych opłatach. Taka suma, gdzieś się tam obraca koło tych 20 000 000 PLN. Czyli ciężko zrobić i ciężko zmodernizować te zasoby komunalne, mając jakby z tyłu takie zadłużenie tych mieszkań, to jakby podstawowa rzecz, którą powinniśmy się tutaj bardzo mocno zająć, no i Pan, Panie Prezydencie, również. Druga rzecz, która dociera, przynajmniej do mnie, że wspólnot mieszkaniowych, które funkcjonują na naszym terenie, to jest bardzo duża bolączka dotycząca sprzedaży tych mieszkań i powołaniu, związaniu wspólnot mieszkaniowych, a sprzedaliśmy mieszkania przyszłym właścicielom po obrysie budynków. I mamy kłopot teraz w tej chwili, i to duży, z tego tytułu, że nawet nie ma gdzie postawić pojemników na odpady komunalne, zorganizować odpowiedniej osłony śmietnikowej, zgodnie zresztą z zarządzeniem Pana Prezydenta. I tutaj też powinniśmy się pochylić nad tym, żeby jakoś tę sprawę uporządkować dla mieszkańców celem poprawienia ich jakości życia, ale z drugiej strony odciążyć nawet miasto, bo wtedy wspólnota zajmuje się kawałkiem tego podwórka czy terenu i zajmuje się, bo czują się gospodarzami, dbają o to. Tak że powinniśmy wrócić, bo uważam, że sprzedaż po obrysie tych budynków mieszkalnych był bardzo dużym błędem poprzednika, ale trzeba go naprawić. Myślę, że jest taka możliwość naprawienia tego.

Jeżeli chodzi o smog — jest problem, który nas wszystkich w jakimś sensie dotyczy, zaczynając od wnuków, dzieci, kończąc na osobach starszych i myślę, że tu wszystkie mechanizmy powinniśmy uruchomić, które są tylko możliwe, żeby z tym smogiem jak najszybciej sobie dać radę. Myślę, że duży nacisk powinniśmy położyć na edukację. Powinniśmy wykorzystać szkoły, powinniśmy wykorzystać przedszkola, powinniśmy wykorzystać nowe parafie do tego, żeby edukować wszystkie pokolenia. To naprawdę nie będzie nas kosztowało za dużo, a i nawet powiem, że prawie w ogóle, ale edukacja jest tutaj podstawą do tego, żebyśmy osiągnęli efekty i myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść. Już mały kroczek został zrobiony — patrzę na Pana Wiceprezydenta — rozmawialiśmy, ale i ten krok trzeba zrobić większy, zdecydowanie. Jeszcze od września współpraca z Panem Dyrektorem Jarosławem Delewskim powinna być, powinno być to nałożone, że wchodzimy w edukację. Jak również edukacja wśród prywatnych właścicieli. Ich też nie ma co pomijać, bo jednak tych palenisk w tym obszarze

też jest dużo. Myślę, że też musimy pomyśleć o odnawialnych źródłach energii, jeżeli chodzi o zasoby komunalne. Z tego tytułu, że mamy przecież w mieście Wrocławia bardzo dobry przykład — największą rozproszoną elektrownię słoneczną w Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław –Południe. Zapraszamy. Pokażemy, zaopatrzymy. Wyniki rewelacyjne. Tylko iść tą drogą. Dachów, hektarów jest dużo. Tak że, myślę, że wspólnie możemy tutaj bardzo dużo zrobić.

Ostatnia rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, to jest ta budowa nowych osiedli. Pan Prezydent na pewno się też doskonale orientuje, że jednak rozmowa z deweloperami jest potrzebna. Oczywiście, ale nie wystarczy. No z drugiej strony musimy chyba dość mocno zacząć przestrzegać pewnych zasad — pisać w pozwoleniach na budowę odpowiednie wskaźniki, które jednak przyszłym mieszkańcom nie spowoduje to, że przynajmniej na tych osiedlach będzie jakaś przestrzeń. W tej chwili powiedzmy sobie szczerze, że tej przestrzeni i ładu przestrzennego praktycznie tam nie ma. A jak ostatnio nawet się dowiedziałem, że już tak budują deweloperzy, że praktycznie rzecz biorąc, nie ma gdzie nawet osłony śmietnikowej w sposób prawidłowy ulokować, bo to jest to 2 na 2 m. Wiem, że ludzie kupują młodzi, muszą mieszkać, ale później przychodzi otrzeźwienie z jednej strony młodzi ludzie, którzy jednak zaciągnęli potężny kredyt na wiele lat, a z drugiej strony później widzą, że jakość życia jednak na nowym osiedlu nie jest taka, za jaką zapłacili. Myślę, że tu bezwzględnie powinny jednak służby, Panie Prezydencie, przestrzegać przy wydaniu decyzji pozwolenia na budowę tych wskaźników, które powinny bezwzględnie być zgodne ze *Studium* [red. — Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia], bezwzględnie zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania, a później to powinno być wyegzekwowane w momencie wydawania decyzji użytkowania i sprawdzone, czy inwestor zrobił tak, jak należy, tak jak jest w decyzji, bo naprawdę wtedy mało tego, ilość miejsc postojowych przecież na tych nowych osiedlach też jest deficytowa. Tak że myślę, że tutaj te trzy nawet elementy, o których mówiłem, że jeżeli zaczniemy przestrzegać za dużo miasta nie będą kosztowały, a efekt będzie naprawdę dobry.

Radny Bohdan Aniszczyk: Chciałem trochę o edukacji, bo po to jest jedna z niewielu okazji. O ile np. organizacje pozarządowe, współpraca z organizacjami pozarządowymi ma swój moment, bo w sprawozdaniu jest corocznie składane, możemy na tym temat podyskutować, o pomocy społecznej też dyskutujemy w odpowiednim momencie, bo też sprawozdanie jest corocznie składane. Jeszcze parę innych dziedzin ma swój moment, a edukacja akurat nie ma. A to jest dość ciekawe, bo to jest jednak, jak widać, 29 % budżetu i ich chyba jest warte tego, żeby o niej opowiedzieć, a przynajmniej z mojego punktu widzenia, warte jest powiedzieć, że te 29 % to jest sensowny wydatek. To nie jest wydatek, nad którym nie panujemy, którego nie pilnujemy, wprost przeciwnie. Mam głębokie przekonanie, że jest to robione na tyle, na ile nam pozwalają warunki zewnętrzne, pozwalają robić to racjonalnie i trochę z tą racjonalnością jest problem. Bo pamiętam 2015 rok, jak przyjmowaliśmy strategię edukacji, to ona właściwie mówiła z grubsza tyle: „skorupkę”, czyli struktury mamy trochę opanowaną, teraz zajmujemy się rzeczami bardziej miękkimi i tymi uzupełnieniami tylko. No i co nastąpiło w 2016 r.? Gwałtowna zmiana konieczności, bo się okazało, że trzeba całą strukturę jednak, system edukacji przerobić. Jeden prosty ruch, który przesunął dzieci ze szkół podstawowych do przedszkoli i z powrotem, sprawił, że cały ten nasz budowany przez wiele lat system budynków i całego systemu tych obiektów szkolnych został zdruzgotany właściwie i trzeba było go jakby na nowo przeglądać. Zobaczyć, co się da poprawić i w tej chwili mamy taką sytuację, że właściwie znowu jesteśmy trochę jakby na końcu tego procesu. Wydaje się, że już większość miejsc mamy opanowanych.

Jeśli chodzi o stare miejsca, czyli tam, gdzie ta zabudowa mieszkaniowa jest już wiele lat. Nowym wyzwaniem oczywiście są nowe osiedla, które gwałtownie powstają. Nie zawsze tam, gdzie byśmy sobie tego wspólnie życzyli. Tam, gdzie łatwiej różnym podmiotom uzyskać warunki i sposoby, żeby budować mieszkania i to jest ten problem, który nas gdzieś dotknął. I on zmienił trochę to patrzenie i zmusił nas właściwie jako miasto

do tego, żeby z 25 %, jakie były właśnie 45 lat temu wskoczyć do 29 %. To jest wyzwanie i takie właśnie zobowiązanie do tego, żeby się temu przyglądać mocno. I rzeczywiście różne kroki są przy tym podejmowane. Dzieci mamy opisane, bo w demografii jeśli chodzi o dzieci urodzone, to dzieci, które obejmuje przedszkole, już mają co najmniej 3 lata albo przynajmniej około 3 lat, więc to jest właśnie populacja, o której wszystko chyba wiemy, bo oczywiście jest migracja. Są procesy suburbanizacyjne itd., więc one zaburzają tę całą układankę. Jeszcze ogromna grupa cudzoziemców, którzy też powoli zaczynają korzystać z naszej substancji edukacyjnej i cieszymy się, że to właśnie tak jest, ale to wszystko sprawia, że cały czas trzeba mieć rękę na pulsie i Państwu powiem, że są miejsca we Wrocławiu, gdzie trudno jest skończyć lekcję przed godziną 17.00– 18.00 w szkołach podstawowych. To znaczy, że jeszcze jest dużo do zrobienia, że to nas czeka, ale nad tym się nie chciałbym zatrzymywać, bo o tym akurat rozmawiamy prawie że co roku, parę razy, sygnalizując i w projekcie budżetu i w założeniach do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego itd. To się dzieje. Ja bym wolął skupić się jednak na tym, jak wcześniej mówiłem, takim może mniejszym i uciekającym, ale tak naprawdę w naszej gestii kawałku decyzji dotyczących edukacji, czyli tej miękkiej sfery. I tutaj może powinienem powiedzieć, że mam poczucie, że ta strategia, którą sobie zapisaliśmy w edukacji, u nas zawiera takie tytuły może dla przypomnienia: *Nauczyciel. Wsparcie nauczycieli i codziennej pracy* jako pierwszy; potem *Kultura szkolna, czyli wspieranie kreatywności postaw otwartego rozwoju i indywidualnych talentów*; potem *Relacje edukacji rynku pracy, Świadomy obywatel czy wspieranie poczucia wspólnoty, budowanie kompetencji* i piąty *Kultura czasu wolnego*. I o tych obszarach chciałbym trochę więcej powiedzieć, bo one, z jednej strony jest strategia, z drugiej strony okazały się być takie lekko zepchnięte na bok, bo przecież jest struktura. Jest nowa reforma i dalej trzeba się tym naprawdę zajmować, a więc już jeśli chodzi o nauczycieli, to powiem, że to jest trudny problem. Głównie z powodów, o których już Pan Prezydent mówił. Wynagrodzenia nauczycieli nie są konkurencyjne w ogóle i odczuwamy tego skutek — przynajmniej 500 etatów nieobsadzonych, które mogłyby być zajęte przez dobrze przygotowanych nauczycieli, ale ich po prostu nie ma. Jak powiem Państwu, że na kierunku fizyka i matematyka nauczycieli, którzy chcą skończyć studia i chcą pracować w szkole, jest policzyć na palcach: jeden, góra dwóch. To, przepraszam, to znaczy, że jest zapaść, że tego nie da się z dnia na dzień załatwić. Jeśli nie będzie jakiegoś gwałtownego ruchu, właśnie zachęcającego, choćby tego właśnie dotyczącego wynagrodzenia brutto, bo to jest podstawowe kryterium, które młodym ludziom nie pozwala podjąć pracy, które nie pozwoli im się utrzymać, to taka jest rzeczywistość. To nie jest brak ambicji, to jest wprost przeciwnie, konieczność, zmuszanie się do tego, żeby nie realizować swoich ambicji, bo naprawdę jest wielu nauczycieli młodych, którzy przychodzą do szkoły, ale okazuje się, że mają wsparcie rodziców i wtedy dopiero mogą przyjść pracować w szkole, bo ktoś im zabezpiecza to podstawowe utrzymanie. Więc jeśli nie będzie jakiegoś gwałtownego ruchów w zakresie wynagrodzeń, to nie zależy od nas; przyznaję, to będziemy się dalej borykać z kłopotami w wypełnianiu etatów. Co chciałbym powiedzieć, jeśli chodzi o nauczycieli, to całą dużą robotę wykonuje Wrocławskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. To jest zresztą ciekawa jednostka. Zrealizowano bardzo wiele działań, w setki się to liczy. Propozycji różnych, jeśli chodzi o nauczycieli. Jeśli powiem Państwu, 10 000 nauczycieli w ciągu roku korzysta z [red. — propozycji WCDN-u], 10 000 uczestników zajęć, bo niektórzy korzystają z wielu, bo wszystkich nauczycieli jest kilkanaście tysięcy, 10 000 chyba w tej chwili. Widać, że chcą się nauczyciele kształcić, zdobywać większe kwalifikacje i to w różnych formach, m.in. właśnie w WCDN było robione. Żeby nie być takim, że my tylko narzekamy, to powiem tak, że wśród tych osób, które zostały przeszkolone w WCDN, 6200 osób uczestniczyło w zajęciach dotyczących zmiany systemu edukacji, tzn. że cały czas rzeczywiście próbujemy to nadgonić, że jesteśmy otwarci na to, że trzeba nowe rzeczy wprowadzane przez Rząd również sensownie wprowadzać w życie. I te 6000 osób wzięło udział w tego rodzaju formach szkolenia w zeszłym roku. A to się dzieje już przecież od 3 lat. Z drugiej strony, jest to też ilustracja czegoś takiego, że aż tyle trzeba szkoleń. To znaczy, że to prawo się za mocno zmienia i za bardzo jest zamieszanie

wprowadzone w edukacji jeśli chodzi o stronę prawną. Część postulatów nauczycieli, która jest teraz realizowana, oznacza powrót do tego, co było rok temu, 2 lata temu, 3 lata temu, to w ogóle widać, że coś nie gra w tej całej konstrukcji dotyczącej edukacji na szczeblu systemowym. Kontynuując wątek WCDN, bo to jest ciekawa, potrzebna instytucja do tego, żeby realizować rzeczy nieprzewidywalne, np. to jest instytucja, która prowadziła projekt europejski, chociaż teoretycznie nie powinna chyba tego robić, bo powinny to robić jakieś inne instytucje. Okazuje się, że skutecznie udawało się im realizować projekty przeznaczone dla szkół. To znaczy wspólnie z Urzędem Miejskim ileś tam, już nie wiem, czy 12, czy 15 projektów było realizowanych właśnie po to, żeby doskonalić warsztat nauczycieli i to robił WCDN, chociaż to jest na skraju prawa. Tak bym powiedział, bo rzecz dotyczy nauczycieli, ale na skraju bezprawia, bo jak się tak dobrze wczytać w to, co WCDN powinien robić, to można się czepiać. Mam nadzieję, że nikt nie będzie się czepiać. To, co jest ważne w tym terenie, co się udało im też zrobić, to jest pracownia badań i analiz, czyli próba dostarczenia nauczycielom narzędzi do tego, żeby sami swoją pracę mogli zweryfikować, żeby mogli waluować swoją pracę. Czyli to, co robią, czy to ma skutek taki, jak byśmy chcieli i to nie tylko jest w skali indywidualnej, bo wyniki są dla każdego nauczyciela osobno przekazywane, ale poprzez to, że się robi to standaryzowanym narzędziem na grupie naprawdę dużej, bo to 40 000 uczniów zostało objętych, czyli co drugi, co trzeci, 2/3 uczniów tak naprawdę został objętych diagnozami. To oznacza, że też jest materiał porównawczy, czyli nauczyciele mogą z różnych szkół popatrzeć na siebie, dlaczego u ciebie jest lepiej niż u mnie. To nie są rankingi, żeby to było jasne. To nie są rankingi, które są publiczne prezentowane. Są rzeczywiście diagnozy dla poszczególnych nauczycieli. To jest ciężka robota. I właśnie dlatego, że nie wolno się tym posługiwać, taka jest wewnętrzna przekazanie WCDN. Nie robimy rankingów, robimy narzędzie do pomocy nauczyciela. I to właśnie zrobione bezpośrednio, a wspomagane różnymi rzeczami jak konferencje inne formy, projekty, które WCDN robi. To warto powiedzieć, bo ta instytucja w tej chwili ma jakieś nowe rozporządzenie, które się okazało, że utrudni działanie w tej formie, w której jest dzisiaj. Będziemy szukać form zastępczych i trochę z tego będziecie Państwo mieli chyba jeszcze dzisiaj na tej sesji. Mianowicie jakąś nową instytucję będziemy tworzyć. Nie jakąś, bo wiem, jaką konkretnie, ale dla Państwa jakaś instytucja edukacyjna nowa będzie gdzieś tu przedstawiona. Chcę powiedzieć, że są dwa zakresy, oprócz tego podstawowego, o którym mówię, te diagnozy, które służą, jakby wszystkim uczniom. To jest na podstawie tego, co jest w raporcie, dokładnie to mówię, coś w raporcie. Tylko komentuję to dodatkowo, żeby było jasne, co jest grane. Są jeszcze dodatkowe dwie sfery i jedna to sfera uczniów z potrzebami, z niedoborami. To się wszystko składa na dwie specjalne potrzeby edukacyjne. Tylko niektórzy mają niedobory, a niektórzy mają nadmiar. I dla nadmiaru, czyli dla tych, którzy mają więcej talentów i oczekiwań też jest duża propozycja. I tutaj Państwo w raporcie mogą zobaczyć, ile tych propozycji jest. Mamy cztery MDK-i, które są czysto takimi instytucjami artystyczno-edukacyjnymi. Chociaż tam elementy sportowe też są, ale też jest w każdej szkole. Każda szkoła też próbuje coś realizować i ileś tam tych programów też zostało wymienionych w raporcie, a druga sfera to ci, którzy mają niedobory. I w tej dziedzinie też jest cała gama programów, które miasto realizuje. Właśnie w różnych formach. Trochę przez ten WCDN, większość przez szkoły, zdecydowana większość, bo to służy szkołom i służy uczniom. I tak zupełnie na marginesie, jak powiem Państwu wbrew temu, co się może wydawać, 155 dzieciaków romskich chodzi do szkoły, czyli uczęszcza normalnie do szkoły, co jest pewnym wyczynem. Jeśli chodzi o talenty, tu jeszcze warto powiedzieć właśnie o instytucji, którą będziemy dziś powoływać. Mianowicie na marginesie projektu Destination Imagination, czyli olimpiada kreatywności i warto też powiedzieć, że w międzynarodowej światowej olimpiadzie kreatywności, gdzie robiliśmy we Wrocławiu finał ogólnopolski, chyba 11 drużyn z Wrocławia pojechało do Ameryki, do Chin. 11 drużyn pojechało do tych centralnych, światowych zawodów i kilka osiągnęło rzeczywiście znaczące wyniki. Jest to dziedzina, która jest nam bardzo bliska i na dodatek z sukcesem podejmowane kolejne działania. To są zagadnienia dotyczące zawodowych spraw, czyli przygotowania

uczniów do zawodów. I tutaj też mamy jak najbardziej dobre doświadczenia. Powiem tak, wyprzedziliśmy reformę mocno, organizując właściwie swój system i jakoś wygląda na to, Państwo możecie sobie popatrzeć, ile mamy tych szkół takich czy innych, w jakich zawodach, jest tego naprawdę bardzo dużo. Ciekawostką jest Międzyszkolny Ośrodek Wspierania Aktywizacji Zawodowej Uczniów. To jest coś takiego, co przy Centrum Kształcenia Praktycznego jest takim wsparciem dla nauczycieli, dla szkół w zakresie zawodowym. To jest uzupełnione o wielką ilość trzydzieści parę, właściwie to każda szkoła ma swojego patrona, przedsiębiorcę czy przedsiębiorstwo albo instytucję zawodową, która wspiera uczniów tej szkoły. Wspiera szkołę w kształceniu praktycznym do konkretnych zawodów. Większość szkół ma kilku patronów, więc to też się dzieje wcześniej. Chciałbym na koniec powiedzieć, że mamy ogromną liczbę konkursów. Tutaj tylko wspomnę, że co roku pozwalamy sobie, na tej sali wręczać nagrody laureatom konkursu Wielkiej Nagrody Wrocławia, tak to się chyba nazywa. Szkoły, które uczestniczą w trzydziestu kilku konkursach, na temat Wrocławia i tego, co może interesować młodych ludzi, a to nie są jedyne. To jest tylko część konkursów, jakie się odbywają. O samych matematycznych mógłbym powiedzieć dużo więcej. Wystarczy powiedzieć jeszcze na koniec, że portal matematyczny, który też jest finansowany przez miasto, wspierany to jest 100 000 odsłon miesięcznie. To znaczy, że tylu chętnych mamy do skorzystania z tego portalu wśród nauczycieli i uczniów. To naprawdę jest kopalnia wiedzy dotyczącej matematyki i możliwości, różnych rzeczy, konkursów, wiedzy, propozycji dydaktycznych. 100 000 odsłon miesięcznie to naprawdę jest rewelacyjny wynik.

Radny Tomasz Hanczarek: *Ad vocem* wypowiedzi Pana Bohdana Aniszczyka: tak naprawdę bardzo dziękujemy za to. To było takie pełne, mocne i bardzo interesujące podsumowanie. Natomiast ja szybciotko powiem tak: nie ma szans, żebym Państwa z Prawa i Sprawiedliwości czy z jakiegokolwiek innego Klubu, żebym kogokolwiek obraził, żebym był niemiły, żebym się nie uśmiechał i żebym nie chciał z Wami kooperować. Absolutnie nie ma na to szans. To jest jedna rzecz. Mój apel o to, żeby podchodzić pozytywnie i otwarcie. Chciałem Wam wszystkim uzmysłowić, jakie to jest strasznie ważne w życiu samorządowca i polityka, i w biznesie, w życiu rodzinnym, w każdym — otwartość powoduje zwycięstwa. Zamknięcie powoduje strach i zło, a w Waszej formacji generalnie tam to wyżej widzę. Przykłady można podawać, ale naprawdę nie chcę i to nie o to chodzi. Tutaj tego nie widzę, dlatego do Was apeluję, żeby to było właśnie pozytywne, zwłaszcza, że to jest w Waszych słowach. Natomiast to, co Wy zrobiliście, ta prezentacja, to jest, że jest źle we Wrocławiu itd., o tym nie świadczy. Ja mówię, Pan Prezydent, jestem święcie przekonany, jest gotowy wesprzeć nasze projekty, włożyć je do budżetu. Święcie w to wierzę i uważam, że On to zrobi. I ostatnia rzecz, co chciałbym powiedzieć, tylko tak krótko. Padło tutaj nazwisko Grzegorza Schetyny, którego uwielbiam, jego dowcip bardzo lubię i ponieważ nie znam idei ani ideałów Grzegorza Schetyny, ani jego myśli politycznej, bo jakoś się gubię w tej myśli i nie znam jej, ja się z nią broń Boże nie identyfikuję. Nie identyfikuję się z zachowaniami, wobec powyższego, jeżeli mówi się, odnosi się do mojej wypowiedzi, to bardzo bym prosił, żeby się odnosić do mojej wypowiedzi, a nie do zachowań tego czy innego lidera, czy innego ugrupowania politycznego.

Radny Andrzej Kilijanek: *Ad vocem*. Panie Radny Hanczarek, ja ostatni akapit po prostu zadedykowałem Panu, a od początku do końca mówiłem o tym, o raporcie i o tym, dlaczego nie damy wotum zaufania Prezydentowi. Natomiast co chcę powiedzieć: ja nie wątpię, że Prezydent będzie chciał dobre projekty realizować, my zgłaszamy tylko takie. Rozumiem, że prominenty inaczej Prezydent może rozkładać, niż my byśmy to widzieli. Musimy to zaakceptować, bo jesteśmy dzisiaj w opozycji. Natomiast to, co zaznaczyłem, to, o co mam żal i właśnie to, o czym Pan mówi: zamkniętość. Tylko jak my mamy nie być zamknięci, jeżeli jesteśmy krytykowani. To Pan użył tego słowa. Ja bym to nazwał inaczej. Jesteśmy krytykowani, obrażani, oskarżani o coś, co nie ma miejsca. Ja to dzisiaj wykazałem. 1/4 budżetu to jest bezzwrotna pomoc z budżetu państwa co roku. To jest to in plus. To jest pomoc dla samorządu i słyszymy o pozwach.

O ponad 100 000 000 PLN wzrosła subwencja na oświatę we Wrocławiu, na kwotę 103 000 000 PLN. Słyszymy, że zaraz będzie podobny pozew na Rząd. Tylko, że prawda jest taka, że to 100 000 000 PLN więcej, które będzie wpływało co roku, miejmy nadzieję, że to wzrost gospodarczy, tempo wzrostu gospodarczego, utrzymamy. Korzystajmy z tego. Nie obrażajmy się i nie krytykujemy tego, że jest w Polsce coraz lepiej, bo to nie jest tylko zasługa Prezydenta Wrocławia, że jest 2 % bezrobocia. To między innymi Rząd stwarza te warunki.

Radny Jarosław Krauze: W zasadzie dużo było powiedziane tutaj. Najlepszą lekcję dzisiaj otrzymaliśmy od Pana Prezydenta, cudowny wykład na temat miasta. Myślę, że wszyscy mogliśmy się dogłębnie dowiedzieć o mieście, jeszcze więcej, z innego spojrzenia. Nie mogę się zgodzić z tezami, które nasi Koledzy dzisiaj tutaj wygłosili. szczególnie ze stwierdzeniem Pana Kilijanka, że pomoc państwa, Rządu, subwencji. Przepraszam bardzo, ale to nie jest pomoc, to jest obowiązek państwa. Obowiązek zapisany w Konstytucji RP. To nie jest łaska, że Rząd nam coś daje. Zalecałbym sprawdzić, dlaczego wzrost jest subwencji o 100 000 000 PLN dla Wrocławia. Jakby się Pan zapoznał ze wzorem obliczania subwencji oświatowej, to by Pan może zobaczył, jakie są przyczyny, że musi być większy wzrost. To, że wzrost subwencji jest, to jest jedna rzecz, ale ile jeszcze miasto do tego dokłada. Proszę sprawdzić, że my jako mieszkańcy Wrocławia ponosimy również duży wkład na dodatkowe środki dla uczniów, którzy nie są mieszkańcami Wrocławia. W szkolnictwie ponadgimnazjalnym, ponadpodstawowym bardzo duża część młodzieży jest spoza Wrocławia, a to jednak społeczeństwo miasta Wrocławia dokłada dodatkowe pieniądze, więc takie proste przekładanie, to nie jest tak łatwo. Panie Kilijane, Pan już słysze z tego, że Pan 2 000 000 PLN chciał przeznaczyć na podwyższenie wynagrodzeń o 200 PLN nauczycielom. To się w żaden sposób nie układa, więc, proszę, naprawdę zapoznać się dokładnie z wzorem na subwencję i obowiązkami państwa wynikającymi z Konstytucji RP i nie mówić, że coś nam daje Rząd. Nikomu nic nie daje, to jest obowiązek konstytucyjny — przekazywać środki zgodnie z zapisanymi ustawami.

Jeszcze odniosę się do czterech stwierdzeń, którymi dzisiaj mi zazgrzytało trochę. Pierwsze to było stwierdzenie dzisiaj z tej mównicy o jakości planów zagospodarowania przestrzennego. To mi nie pasuje, proszę Państwa. To jest zarzut do Prezydenta? To przecież my uchwalamy plany zagospodarowania przestrzennego na tej sali jako radni. Jest procedura określona, kiedy mieszkańcy mogą składać. [red. — głosy z sali] Przepraszam, ja nie mówię do Ciebie. To był głos merytoryczny. Natomiast w wystąpieniu klubowym było stwierdzenie: jakość planów, że tutaj macie Państwo dużo zarzutów, powiedzmy. No to pracujmy lepiej nad tymi planami, ale w momencie, kiedy uchwalamy, już głosujemy, to za późno. Wcześniej trzeba się włączyć.

Inwestycja na Popowicach. Może ktoś z Państwa nie zauważył, ale inwestycja na Popowice, wykonawca już jest na terenie ulicy, już pracuje. Jak to przebiegało? To ma być zarzut, że nie robimy? Robimy. Przecież niedawno było ogłoszone, że będzie ten tramwaj. Natomiast most na Wielką Wyspę, to jest lekka przesada, że nie jest realizowany most na Wielką Wyspę i zarzut stawiany Prezydentowi. Czy Państwo nie pamiętacie, jakie są procedury? Co się wydarzyło? Może za chwilę przystąpimy już do dalszych etapów, ale może się okazać za chwileczkę, że zgodnie z polskim prawem znów zostanie coś nam zatrzymane, bo polskie prawo tak stanowi.

Przyznawanie mieszkań. Nie ma przyznawania mieszkań we Wrocławiu. Jest procedura, którą uchwalono. Uchwała Rady Miejskiej Wrocławia bardzo precyzyjnie określa, według jakich zasad służby Pana Prezydenta, w ostateczności osoba upoważniona przez Pana Prezydenta, podpisuje się pod decyzją o wskazaniu dla mieszkańca Wrocławia tego czy innego lokalu. A jeżeli Państwo macie uwagi co do tej uchwały Rady Miejskiej — ja osobiście pamiętam, za moich czasów chyba ze trzy lub cztery razy zmienialiśmy tę uchwałę — jeżeli uznaje się, że ta uchwała na dzień dzisiejszy jest nieadekwatna do współczesnych wymogów, to proponujecie zmiany. To, co tu dzisiaj było powiedziane — spróbujmy razem. Nikt Wam nie zabrania podejmować również inicjatyw, ale tylko krytykowanie to troszeczkę za mało.

Radny Dominik Kłosowski: Dzisiaj dostaliśmy dwupółgodzinną lekcję od Pana Prezydenta, jak powinno wyglądać miasto. Pokazał inwestycje, które przebiegają, które są planowane i ja myślę, że Wrocław dobrze się rozwija. Są pewne niedociągnięcia, ale od tego jest właśnie Prezydent z całym aparatem urzędniczym i Rada Miejska, żeby te rzeczy korygować. Jak słyszę od Pana Kilijanka, że Rząd załatwił 100 000 000 PLN, subwencja zwiększona jest, to ja się pytam, ile kosztowała reforma edukacji? Ona kosztowała ponad 100 000 000 PLN. Tak że tak jak powiedział mój przedmówca, Przewodniczący Jarek Krauze, to było obowiązek Rządu dołożyć się do tych spraw, ale ja Wam powiem inaczej. Skoro jesteście tacy sprawni, to załatwcie pieniądze na inne inwestycje. Załatwcie. A ja słyszę tylko tutaj krytykę. Żeby ona była jeszcze konstruktywna, a ona nie jest, to jest tylko takie gadanie, żeby tylko powiedzieć coś „na nie”. Spróbujcie pomóc. Jest bardzo ważny, tak jak powiedział Prezydent, nie da się wszystkich torowisk w ciągu pół roku naprawić, bo jest ich naprawdę dużo we Wrocławiu. Były wielkie budowy. Teraz skręcamy trochę na sprawy społeczne. Przypominam, że jesteśmy w ciągłej gonitwie w rankingu miast. Jak odpuścimy jedną rzecz, to stracimy swoją pozycję. Gdańsk goni nas, Poznań, Katowice. Jesteśmy fajnym miastem i pracujemy dla tego miasta wspólnie i nie krytykujemy wszystkiego. Jeszcze raz powtarzam, jeżeli możecie załatwić kasę na inwestycje drogowe, możecie to zrobić, macie swoich posłów. [red. — głosy z sali], to możecie załatwić, żeby to było sprawniej. Będę głosował za absolutorium dla Prezydenta.

Radny Tomasz Motyka: W pełni zgadzam się z Kolegami z mojego Klubu, z Panem Jarosławem Krauze. I wynikiem prób reformy edukacji, kosztów, które ponoszą samorządy i która jest dosyć sporym obciążeniem dla budżetu miasta. Natomiast zabiorę głos w sprawie tego, co mówi Pan Kilijanek à propos rzekomej obniżki podatków dla osób do 26 roku życia, ponieważ zastanawiam się, dlaczego Pani Minister Teresa Czerwińska chciała się podać przed eurowyborami do dymisji. Ponieważ w pierwszym projekcie propozycja Anny Czerwińskiej było to kwota 42 000 PLN dla młodych przedsiębiorczych Polaków, natomiast w obecnej propozycji rządowej jest to już kwota 82 000 PLN. Więc w bezpośredni sposób uderzy to w finanse samorządów, ponieważ ponad 50 % z kwoty PIT-u trafia do samorządów.

Radny Michał Piechel: Zabrakło mi w raporcie jednej rzeczy, mianowicie budowy nowej szkoły, ośrodka rehabilitacyjnego dla osób sprawnych. W styczniu Pan Prezydent ze swoimi urzędnikami zdecydował o zamknięciu szkoły dla niepełnosprawnych [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały], żeby pomóc zaplanować budowę nowej szkoły dla takich osób. Marszałek Województwa [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] Panu Prezydentowi i zaproponował, że on da budynek pod szkołę [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] Z jakiego powodu ta propozycja została odrzucona? Nie rozumiem, czemu Pan Prezydent [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] uczniów i nauczycieli.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Oczywiście chciałbym się na bieżąco do tych głosów odnieść. Otóż w swoim wystąpieniu prosiłem o dyskusję, debatę nad tym ważnym dokumentem, który pokazuje pewne dokonania tego miasta, jego mieszkańców. Nie jest to, Panie Michale [red. — Radny M. Piechel], zaczynając od końca, dokument planistyczny. To jest dokument podsumowujący. To dokument, w którym mówimy, co wrocławianom i wrocławianom się w tym mieście udało, jak udaje im się to miasto codziennie zmieniać. Prosiłem Państwa także o konstruktywną krytykę tego dokumentu. Konstruktywna krytyka oznacza, że poza tym, że wytykamy pewne błędy — w naszej ocenie pewne błędy — to wskazujemy również na pewne propozycje rozwiązań. Tego w niektórych Państwa głosach zabrakło. Z całą pewnością tego zabrakło w głosie Przewodniczącego Klubu PiS [red. — Radny Michał Kurczewski]. Ja w swojej pierwszej wersji wystąpienia miałem takie zdanie, apel, w którym zwracałem się do Państwa, abyśmy czytając ten dokument, analizując go i oceniając, nie kierowali się partyjnymi wytycznymi, instrukcjami. Mam wrażenie, że takie instrukcje Pan dostał. Pan nie był

zainteresowany tym, aby w sposób uczciwy porozmawiać o tym dokumencie. Pan nigdy mnie nie poprosił o żadne spotkanie, byśmy rozmawiali o tym dokumencie albo w jakiegokolwiek innej sprawie ważnej dla Wrocławia. Pan jedyne co robi, to wysyła setki interpelacji, pustych interpelacji. Nie jest Pan gotowy na rozmowę i dialog, o który apelowałem, o które prosiłem. Wierzę, że to się zmieni. Ja Pana stale zapraszam do rozmowy o Wrocławiu, nie do pisanie interpelacji, nie do chowania się za kartką papieru, ale do rozmowy o Wrocławiu, uczciwej rozmowy o Wrocławiu i o rozwiązaniach. Prosiłem Państwa, abyśmy razem rozpoczęli dyskusję o tym, jak zarabiać pieniądze dla tego miasta. W żadnym komentarzu to się nie pojawiło. Poza kolejnymi postulatami, poza inflacją kolejnych postulatów i pomysłów ani razu nie usłyszałem, w żadnym Państwa głosie o tym, jak moglibyśmy pieniądze dla miasta zarobić. Powiedziałem już, powtórzę to raz jeszcze, nie jest sztuką kreowanie kolejnych potrzeb i wirtualne wydawanie na nie pieniędzy. Sztuką jest, aby zarobić dla tego miasta. Takich propozycji Państwo nie przedstawiliście, nie przedstawicie w żadnej dyskusji o mieście. Myślę zresztą, że łatwiej byłoby, gdyby Pan Przewodniczący w pierwszej kolejności taką sekwencję, proponuje na przyszłość, wysłuchał rzeczywiście raportu, a dopiero później sobie przygotował komentarz, bo jeżeli to się robi w odwrotny sposób, że najpierw przygotowuje komentarz do czegoś, czego się nie usłyszało, to później wychodzi to, co wychodzi. Ja, Moi Drodzy — zwracam się do Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości — drugi raz dzisiaj podczas tego wystąpienia wyciągnąłem do Państwa rękę. Wiecie, kiedy był ten pierwszy raz? Ten pierwszy raz był zaraz po tym, jak zostałem zaprzysiężony na Prezydenta tego miasta, kiedy zostałem wybrany w pierwszej turze przez mieszkańców tego miasta, którzy zagłosowali za tym programem, za tą osobą, która ten program przygotowała. Ja wówczas byłem gotowy, bo jednym z pierwszych moich zadań było zadanie polegające na przyjęciu, przy Państwa udziale, planu finansowego dla Wrocławia na rok 2019. Ja wówczas pierwszy raz wyciągnąłem do Państwa rękę. Ja wówczas byłem gotowy wraz z moimi Koleżankami i Kolegami przyjąć wiele wniosków mniejszości do budżetu. Państwu przypomnę, zagłosowaliście przeciwko temu budżetowi, nawet nie dając umownie szansy, nawet nie próbując udzielić mi, nowemu Prezydentowi, pewnego kredytu zaufania. Po prostu systemowo odmówiliście i dziś odmawiacie kolejny raz, ale jeszcze rękę do Was wyciągać będę, bo Wrocław to wspólna sprawa. Wrocław to wspólna sprawa. Ja dzisiaj we Wrocławiu pracuję. Nie obrażam się. Dziś we Wrocławiu pracuję dla wyborców Prawa i Sprawiedliwości, dla wyborców Koalicji Obywatelskiej, dla wyborców Sojuszu Lewicy, .Nowoczesnej itd. Będą to robił, tylko chciałbym, żebyśmy to robili wspólnie. W tym kontekście bardzo chciałbym podziękować, mam nadzieję, że nie będzie to pocałunek śmierci z mojej strony, Panu Mirosławowi Lachowi. Dziękuję. Akurat Go nie ma, to może zaczekam z tym podziękowaniami, bo chciałbym, żeby to usłyszał, przecież kiedyś wróci. Mówił Pan Przewodniczący także o zapaści w Straży Miejskiej. Straż Miejską zmieniamy. Straż Miejską reformujemy — za chwilę będziemy przenosić się do nowej centrali, która znajduje się na Grobli, gdzie będzie do dyspozycji nowoczesny wyremontowany budynek; za chwilę będziemy otwierać kolejny posterunek w Sukiennicach, tutaj w przejściu pomiędzy Sukiennicami a Rynkiem; udało się zatrudnić wielu nowych strażników, choć znowu trzeba pamiętać, że to dość szczególna służba. Tutaj nie ma zwykłych, prostych mechanizmów rekrutacji tylko i wyłącznie, tu są potrzebni ludzie także o specjalnych kompetencjach, o specjalnej wrażliwości, o specjalnym przygotowaniu. Jesteśmy w procesie, ale tego nie da rady zrobić znowu natychmiast, ale to się dzieje, bo na bezpieczeństwie we Wrocławiu nam wszystkim zależy. Cieszę się, że przy tej okazji — bo tak rozumiem Państwa głosy dotyczące Straży Miejskiej — że uznaliśmy wreszcie po wielu latach, że ona jest ważna, że jest potrzebna. Bardzo chciałbym podziękować Pani Przewodniczącej Ewie Wolak za rzeczowe omówienie tego raportu. Za pokazanie tego wszystkiego, co się udało, co jest naszym wspólnym udziałem. Chciałbym także podziękować Panu Przewodniczącemu Piotrowi Uhle. Wiesz doskonale, że bardzo podobnie definiujemy te wyzwania i mam nadzieję, że będziemy jeszcze częściej rozmawiać o poszukiwaniu wspólnych rozwiązań. Przy tej okazji chciałbym Ci także podziękować, bo to Twój głos zdecydował, Twoja rozmowa ze mną - właśnie chodzi o rozmowę, nie o pisanie sobie interpelacji, ale rozmowa — w wyniku

rozmowy uznaliśmy kiedyś, to jeszcze było w poprzedniej kadencji, poprosiłem Prezydenta Dutkiewicza, byśmy nie rozpoczynali dyskusji o nowym programie rewitalizacji dla Wrocławia. Poczekaliśmy, dzisiaj przygotowujemy go, to będzie dokument znacznie pełniejszy. To właśnie wynik tego, że rozmawiamy, nawet jeżeli czasami w tej rozmowie się o coś spieramy, nawet jeżeli po tej rozmowie wyjdziemy czasami, zostając przy swoich stanowiskach. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować Panu Radnemu Bohdanowi Aniszczykowi. Jak Ciebie, Bohdan, słucham, to wiem, że są takie osoby, które od deski do deski czytają wszystkie dokumenty, które przygotowujemy. Bardzo Ci dziękuję za tą troskę, którą otaczasz wrocławską edukację, ale jedną rzecz poruszyłeś — ona zresztą była czy jest wspólna dla tego, o czym Ty mówiłeś i mówił Pan Radny Kilijanek — pytanie o tę atmosferę, o klimat do wzrastania tutaj różnych przedsięwzięć gospodarczych i ekonomicznych. Otóż o tym decyduje także ta otwartość, o których Pan Hanczarek mówił. Ci, którzy tutaj przyjeżdżają, ci, którzy tutaj mają swoje przedsięwzięcia biznesowe, a ja z nimi razem, czy najczęściej z Prezydentem Mazurem rozmawiam osobiście, ja wiem, jak dla nich jest ważny otwarty Wrocław, ważny jest tolerancyjny Wrocław. Jak ważny jest dla nich Wrocław, w którym ekspert pracujący tutaj w jakimś dużym centrum informatycznym czy rozliczeniowym może wieczorem czy w nocy wsiąść do autobusu albo stać na przystanku, nie będąc zaczepionym. Ja wiem, jak dla nich to jest ważne. A wiecie, że za każdym razem, kiedy do tego dochodzi, prezesi tych firm dzwonią i pytają, czy aby na pewno wszystko jest OK, czy nie powinniśmy większej troski poświęcić sprawom bezpieczeństwa? Tak to reaguje. Mamy tutaj piękny przykład tego, jak to jest skomplikowane, jak otwarte, tolerancyjne i nieksenofobiczne miasto, tylko miasto dla wszystkich wpływa w sposób bezpośredni na klimat gospodarczy. Tak to dzisiaj po prostu działa i to chcemy robić. To chcemy robić we Wrocławiu. Mówiłem o roli, zadaniach Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. To ona buduje, to Ewa Kaucz, która kieruje tą jednostką, od lat jest w stałych kontaktach z tymi przedsiębiorcami. To ona razem z nimi meandruje poprzez różne przepisy prawa, nie tyle lokalnego, ile powszechnie obowiązującego w Polsce. To ona i to my udzielamy im odpowiedniego wsparcia, dlatego oni tutaj są, dlatego oni chcą być. Jesteśmy po rozmowach z kolejną dużą firmą międzynarodową, centrum takich usług informatycznych, jedno z większych na świecie, która zamierza tutaj we Wrocławiu uruchomić swój oddział, na razie 300-osobowy, ale oprócz tego, że to są miejsca pracy, to jest także prestiż i to nie koniec. Takich przedsięwzięć będzie więcej. To jest funkcją działania tego samorządu. Tu na miejscu, tu i teraz i tych ludzi.

Przepraszam najmocniej, że raz jeszcze wrócę do tematu Pana Radnego Mirosława Lacha. Podczas Pana nieobecności pozwoliłem sobie podziękować Panu. Teraz zrobię raz jeszcze. O taką rozmowę chodzi, o taką rozmowę o Wrocławiu chodzi, już zostawmy ten raport. O taką rozmowę chodzi. Z tym wszystkim, o czym Pan mówił absolutnie się zgadzam, ale to w taki sposób trzeba rozmawiać, nie kierując się jakimiś instrukcjami politycznymi, partyjnymi, tylko po prostu merytoryką. Śmiałem się, mam nadzieję, że to nie będzie pocałunek śmierci, a naprawdę o taką rozmowę o Wrocławiu chodzi. Rozmowy o edukacji, o tym, jak rozmawiać we wrocławskiej szkole, jak uświadamiać naszych młodych mieszczan; rozmowy z deweloperami, które już tak jak powiedziałem, zaczęliśmy, ale za chwilę mam nadzieję, że zaobserwujecie Państwo kolejne działania, na końcu których będziemy mieli we Wrocławiu osiedla kompletne, o które nam chodzi, choć to jest znowu proces. To słowo tutaj dzisiaj padało i pewnie padać jeszcze będzie wielokrotnie, ale chciałbym też Panu pokazać, że coraz więcej w ZDIUM-ie podpisujemy umów i to kilkaset umów w stosunku do tego co było, właśnie z inwestorami prywatnymi, którzy realizując swoje inwestycje na ogół mieszkaniowe, także wytwarzają niezbędną infrastrukturę np. drogową i chodnikową. To się już dzisiaj dzieje, bo chodzi o to, żeby ich zaangażować do współtworzenia tego miasta, żeby wywołać w nich tę odpowiedzialność. Powiedziałem nawet więcej i mocniej, że nie chcę we Wrocławiu takich inwestorów, którzy nie mają takiego myślenia, którzy nie są w stanie się umownie dołożyć do tego miasta, nie są w stanie wytwarzać tej infrastruktury. Szczęśliwie dziś możemy sobie na to pozwolić, bo stworzyliśmy brand miasta atrakcyjnego, brand miasta, który jest magnesem, który przyciąga, gdzie się chętnie inwestuje. Możemy sobie

na takie grymaszenie pozwolić, możemy sobie pozwolić na to, żeby ich umownie zmuszać do tego, aby razem z nami albo żeby samodzielnie wytwarzali tę infrastrukturę, bo jej rzeczywiście czasami brakuje. Ale stąd, raz jeszcze, ten pomysł i projekty osiedli kompletnych, z jednej strony inwentaryzujemy to na osiedlach już zdefiniowanych, ale z drugiej strony myślimy, już budując i wydając pozwolenia na budowę, przygotowując miejscowe plany, o tym, aby żadna funkcja ważna z punktu widzenia mieszkańca, która powinna się znaleźć na osiedlu, nie została pominięta. Z niektórymi wreszcie spieszymy się, by uzupełnić, dlatego powiedziałem Państwu o tym przykładzie zespołu szkolno-przedszkolnego na Lipie Piotrowskiej i Widawie. Powiedziałem także o południu, o ul. Asfaltowej, o kolejnym, bo to jest infrastruktura, której nam tam zabrakło i dzisiaj ją uzupełniamy.

Chciałbym króciutko odnieść się do słów Pana Janusza Chudzika. Były dwa głosy, które mam wrażenie, że Panowie, słuchając mnie, kompletnie nie zrozumieliście mnie, nie słyszeliście. To był głos Pana Janusza Chudzika i głos Pana Roberta Grzechnika. Bardzo proszę, i powiem to wprost, nie manipulować moimi słowami i nie wyciągać ich z kontekstu. To już robi jedna telewizja w Polsce. Proszę tego nie robić po prostu. Proszę nie wyciągać moich słów, nie wrywać ich z kontekstu. Powiedziałem zupełnie coś innego. Wyrażam pełną troskę o bezpieczeństwo mieszkańców Wrocławia. Dlatego z dnia na dzień zdecydowałem o tym, że te 130 000 000 PLN na wrocławskie torowiska przeznaczymy. No właśnie dlatego. Mówiąc jednocześnie uczciwie wrocławianom — bo ja ich nie oszukuję — ile to może wszystko potrwać i mówiąc jednocześnie uczciwie, że nie można wykluczyć, że do tego czasu jeszcze będziemy mieli do czynienia z jakimiś trudnymi sytuacjami, choć chciałbym ich unikać, żeby ich nie było. Tak powiedziałem czy nie? Tak powiedziałem. To proszę się nie bawić w telewizję publiczną, tylko powtarzać moje zdania w całości, w kontekście, bo inaczej to po prostu nie ma sensu. Inaczej rozmowa nie ma sensu.

Podobnie, jeżeli chodzi o głos pana Roberta Grzechnika. Ja rozumiem, że jak już nie mamy nic do powiedzenia, to zawsze na końcu możemy powiedzieć, że ktoś pojechał na stypendium i to to najgorsze, bo niemieckie. To zawsze możemy powiedzieć. To bardzo częste, rzeczywiście. I tak Pana boli to stypendium Rafała Dutkiewicza w Niemczech? Bo ja jestem z tego dumny. Z tego dumny, że dokonania Prezydenta Wrocławia po 16 latach zostały dostrzeżone przez innych. Chciałbym, żeby one też zostały dostrzeżone w Polsce. Bardzo chciałbym. Bardzo chciałbym, żeby ten Rząd Polski dostrzegł dokonania wielu wybitnych samorządowców. Tutaj wracając na moment do głosu Pana Przewodniczącego Klubu, ja opowiadałem o tym raporcie, jak o w swoim raporcie, choć jak wiecie doskonale, on jest tylko w części moim raportem. Mówiłem o tym na samym początku, ale ja byłem w tej załodze, ja byłem w administracji Rafała Dutkiewicza, jestem od przeszło 12 lat. Jestem z tego dumny. Jestem z tego zadowolony, bo ja wiem, ile nam się wspólnie z Koleżankami, Kolegami udało zrobić. Wiem, jak wygląda jakość życia w mieście, ale jednocześnie cały czas mówię, znowu uczciwie bardzo, o tym, że jest wiele do zrobienia.

Nie chcecie Państwo tego usłyszeć. Nie chcecie tego usłyszeć, że ktoś rozmawia w sposób absolutnie otwarty, uczciwy, że zrobiliśmy tyle i tyle, ale jest jeszcze tyle i tyle. Mało tego, ten ktoś mówi jeszcze o tym, że to nie zadzieje się w miesiąc, dwa. My nie będziemy budować miasta, prostych transferów socjalnych tak, jak to robią niektórzy na poziomie państwa polskiego. Nie będę kierował się tylko i wyłącznie arytmetyką wyborczą, dlatego będę popierał nauczycieli strajkujących, bo oni myślą tak naprawdę o przyszłości edukacji polskiej i wrocławskiej. Nie wszyscy tak postępują, bo niektórym po obliczeniach okazuje się, że to kompletnie nie jest potrzebne do rachunku wyborczego, a dla mnie to jest ważne. Dla mnie to jest ważne. Myślę, że nie tylko dla mnie. Myślę, że Państwo kiedyś te wątki też zrozumiecie. Jestem dumny z tego, że mogłem i mogę dalej przez przeszło 12 lat to miasto współtworzyć. W tym sensie identyfikuję się z tym raportem, tym, co tu zostało zrobione, zaznaczone i zauważone. Kolejny raz Pan Robert Grzechnik wywołał temat przetargów. Ja już Panu to tłumaczyłem. Jeżeli Pan tego nie chce przyjąć do wiadomości, to trudno, ale ten akurat zakres spraw ma pewne obiektywne uwarunkowania, o nich mówiłem. Naprawdę, proszę

zrozumieć i przyjąć, że budżet miasta jest policzalny, budżet miasta jest obliczony, jest w określonej wysokości, tak jak Pana budżet domowy. Jest policzalny i stara się Pan zachowywać racjonalnie. Jeżeli chciałby Pan dużo więcej, ja też chciałbym dużo więcej dla tego miasta, bo powiedziałem już wielokrotnie: jestem urodzonym wrocławianinem i zależy mi, żeby to miasto było jak najlepiej urządzone. Jeżeli czegoś nie robię razem z moim zespołem, to nie robię dlatego, że chce działać wbrew temu miastu albo że nie lubię tego miasta, albo że mu źle życzę, lecz dlatego, że z obiektywnych powodów nie możemy tego zrobić. Nie możemy tego zrobić, te obiektywne powody to na ogół powody finansowe. Zresztą weźcie sobie Państwo kiedyś do ręki wieczorem albo rano, w południe *Wieloletni Plan Inwestycyjny*. Zobaczcie Państwo, ile tam jest ważnych potrzeb, spróbujcie Państwo na przykład z którejś potrzeby tam zrezygnować. Jak próbowałem trzy razy podejść do tego zadania, ani raz mi nie wyszło, bo to nie jest wszystko takie łatwe i proste. I znowu jak nie mamy po tym, jak możemy zawsze powiedzieć, że Rafał Dutkiewicz pojechał na niemieckie stypendium, to zawsze możemy wrócić do tematu oczywiście sprzedaży MPEC-u [red. — Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej]. No to ja błagam, już naprawdę błagam, skończmy ten temat. Spróbujemy znaleźć jakiś nowe argumenty, bo pewnie się mocno zużył, ten argument już naprawdę od ponad 10 lat jest mocno zużytym argumentem. I to nieprawda, bo nie wiem, czy Pan rozmawia z dostawcami energii, ale my rozmawiamy, z Kogeneracją i z Fortum. Nie ma problemu z podłączeniem, rozwijają swoją sieć ciepłowniczą i w tym wspieramy. Tam wszędzie, gdzie są możliwości, dokonujemy w pierwszej kolejności przyłączania do ciepła sieciowego, nie ma żadnej niechęci. Struktura właścicielska nie ma kompletnie tutaj nic do rzeczy. Dlatego proszę z tego argumentu zrezygnować, bo on jest od dawna nietrafionym. Jest tylko i wyłącznie argumentem politycznym.

Pan Andrzej Kilijanek. Jarek Krauze trochę już Panu odpowiedział. To nie jest ani zasługą tego Rządu, że daje np. subwencję oświatową, powiem więcej: nie było także zasługą Rządu Platformy Obywatelskiej, PSL-u, że dawała dotacje w formie subwencji oświatowej. Tak po prostu jest to opisane w przepisach, o których mówił Jarek Krauze. Tak jest w Konstytucji RP, tak jest w przepisach. To nie jest żadna wielka łaska Rządu polskiego, takiego czy innego. Są pewne zadania, które strukturalnie są zadaniami państwa polskiego i państwo polskie powinno być także płatnikiem tych zadań i nikt nie będzie państwu polskiemu za to dziękował. Mówił Pan o pomocy państwa polskiego, dlatego wielu innych samorządów, to ja chcę Panu powiedzieć, że jeżeli chodzi o podatek PIT, to w mieście zostaje jedynie niespełna 50 % dochodów z tego podatku, reszta wędruje do kasy centralnej. Podobnie jest, jeżeli albo jeszcze gorzej jest, jeżeli chodzi o podatek CIT. Tutaj zostaje tylko 8 %, a część trafia do Marszałka, a część trafia także do Skarbu Państwa, tak że odwróciłbym może to. Jednak samorządy wspierają budżet centralny. Podobnie ze środkami europejskimi. To nie są środki tego państwa, tylko i wyłącznie także środki tutaj podatnika wrocławskiego, dolnośląskiego. W ogóle uważam, że tego typu dyskusja jest troszeczkę brnięciem w taką ślepą uliczkę, bo jak widać, można te wektory dość dowolnie odwracać, a to do niczego za bardzo nie prowadzi. My chcemy jednego, aby te zadania, które są zadaniami państwa polskiego, były przez państwo polskie finansowane. Ja nie chce ani mniej ani więcej, po prostu. Z resztą sobie sam poradzę. Ja chcę tylko, żeby państwo polskie wywiązało się z ustawowych zadań. Tylko tyle, nic więcej. Skądinąd zapraszam Pana na rozmowy. Bardzo chętnie pokażę Panu, ile jest zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, na które poza edukacją, na które nie dostajemy wystarczającej wysokości środków finansowych. O tym też warto pamiętać. Mówił Pan o tej stopie bezrobocia, że ona jest funkcją działań Rządu polskiego. W jakimś stopniu każdego Rządu zapewne, ale przed chwilą też próbowałem udowodnić, że jednak także nasze skromne działania sprawiają to, że do Wrocławia przyjeżdżają przedsiębiorcy, że tworzą tutaj miejsca pracy. Oczywiście, że jestem, bo pytał Pan o moje stanowisko, oczywiście, że jestem zbulwersowany, zasmucony tym, co się wydarzyło na Ostrowie Tumskim [red. — ugodzenie nożem duchownego na Ostrowie Tumskim, 10.06.2019 r.], tak że z komunikatem i z komentarzem czekam do mojego spotkania z samym

poszkodowanym. Z uwagi na stan zdrowia nie mogło jeszcze do tego spotkania dojść, ale oczywiście, że jestem zbulwersowany. Obojętnie kogo taka sytuacja by nie dotknęła, to jest to coś, co się nigdy nie powinno wydarzyć. Trzymam mocno kciuki, przede wszystkim życzę szybkiego powrotu do zdrowia, ale jestem tym bardzo mocno zbulwersowany.

Pan Dominik Kłosowski — bardzo Ci dziękuje i chciałbym się dołączyć do Twojego apelu do Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Rzeczywiście jestem otwarty, tzn. jeżeli jesteście w stanie Państwo na jakąś ważną dla miasta inwestycję albo w realizacji, albo nową zabezpieczyć, poprosić o jakieś pieniądze rządowe, to ja Wam tutaj, podnosząc jedną i drugą rękę jestem w stanie ślubować i obiecać, że ja się nawet przy tej inwestycji nie pojawię. To w ogóle nie musi być moja sprawa, mój pomysł, moja idea, moja inwestycja. Będę się trzymał jak najdalej, byle tylko ona się zadziała we Wrocławiu. Ja nie mam problemu z autorstwem różnych inwestycji i spraw, naprawdę. Mogę zejść z horyzontu, byle znalazły się środki na realizację tych różnych przedsięwzięć. Mamy listę. Wspólnie, myślę, Dominiku, moglibyśmy do naszych Kolegów taką listę możliwych do sfinansowania inwestycji, planów, pomysłów przesłać do Klubu. Zrobimy to z gorącą prośbą o to, abyście Państwo próbowali porozmawiać z Waszymi koleżankami, kolegami, pamiętając o tej mojej deklaracji, że w ogóle się nie muszę przy tym pokazywać, nie otwierać ani zamykać, ani przecinać. Naprawdę. Naprawdę, bez tych wszystkich ceremonii jestem w stanie poradzić [red. — sobie], normalnie funkcjonować, tak że bardzo dziękuję.

Pan Michał Piechel pytał o aspekty dotyczące wspierania osób niepełnosprawnych. To powinien Pan, Panie Michale, jednak zajrzeć do tego ponad 1000-stronicowego dokumentu, tam Pan odnajdzie fragmenty właśnie poświęcone tym zagadnieniom. Ja dokonałem pewnego wyboru jedynie tematów ani najważniejszych, ani nieważnych. To była pewna swobodna interpretacja tego dokumentu, a w pierwszych słowach listu mego zastrzegłem, że ona taka właśnie będzie, że będzie selektywna, co nie znaczy, że sprawy przeze mnie poruszone, nieporuszone nie są istotne, a znajdują się w raporcie. Wszystkie są ważne, tylko zamiast jak mi powiedzieli 2 godzin 40 minut mówiłbym 7 godzin. Zabrakło Panu — mówił Pan — w tym raporcie pomysłu na budowę nowej szkoły dedykowanej osobom niepełnosprawnym. To powiedziałem, że to dokument podsumowujący, nie dokument planistyczny. I na koniec chciałbym Państwu bardzo serdecznie podziękować za te dyskusje. Pierwszy raz ją odbyliśmy. Cieszę się, że nie tylko i wyłącznie liczby, cyfry, które dotychczas pojawiały się przy okazji absolutorium, zwracają naszą uwagę, że możemy także porozmawiać o metryce działań, które podejmujemy w mieście, że możemy się na moment zatrzymać, odwrócić, zobaczyć, ile nam się — raz jeszcze podkreślam — wspólnie udało zrobić. Chciałbym wszystkich Państwa, Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, którzy jak rozumiem, będą głosowali przeciwko przyjęciu tego sprawozdania i wotum zaufania na prezydenta, ja się tak jak powiedziałem, nie obrażam, rozumiem sytuację, mniejsza już nawet o absolutorium i o wotum zaufania, ale chciałbym Państwa prosić przynajmniej o to, abyśmy wspólnie troszczyli się o kondycję i przyszłość polskiego samorządu. Jak mówimy o pewnych pomysłach, pięciopakach, dziesięciopakach czy jakichś innych pakach, to zapowiedzi, które im towarzyszą, bardzo często mówią o tym, że pieniądze na te zadania właśnie będą pochodziły z pieniędzy samorządowych i to jest niebezpieczne. Tak samo niebezpiecznym jest w przypadku bardzo niskiego bezrobocia, wręcz powiedziałbym higienicznego, niebezpiecznie higienicznego, oczywiście pod pewnymi warunkami, bo my nie wchodzimy w szczegóły, ale zwalnianie pod pewnymi warunkami z podatku PIT po prostu wydaje się w tej sytuacji niewłaściwe. Ja rozumiem, że gdyby sytuacja na rynku pracy była zgoła odmienna, to oczywiście taki instrument wsparcia sam bym poparł, natomiast dzisiaj formułowanie takich zapowiedzi jest niewłaściwe. W przypadku Wrocławia, jak sobie szybko policzyliśmy z Panem Skarbnikiem, to może naprawdę zacząć nawet 200 000 000 PLN uszczuplenia dochodów miasta. To trzeba o tym pamiętać. My upominamy się dzisiaj, dzisiaj w Polsce trwa dyskusja na temat przyszłości polskiego samorządu. Dlaczego ona trwa? Nie dlatego, że są wybory, tylko, dlatego że rozpoczynamy rok jubileuszu trzydziestolecia polskiego samorządu. Samorząd

jest to, co się z całą pewnością wolnej Polsce udało, przy tej nawet niedokończonej formie ustrojowej, którą rozpoczął Rząd Buzka, ale udało się samorząd. Jest blisko ludzkich spraw. Samorządowcy, jak Państwo wiecie, bardzo często mogą cieszyć się tak dużym zaufaniem swoich mieszkańców, że rządzą wiele kadencji. To jest czegoś wyraz i to nie jest wyraz manipulacji, bo ludzie nie są głupi. To jest wyraz pewnego zaufania i docenienia tego, że te społeczności lokalne, że te społeczności samorządowe się po prostu zmieniają. Dlatego my dzisiaj rozmawiamy o przyszłości także polskiego samorządu. Dlatego pojawiło się w Gdańsku 21 tez, nie skierowanych przeciwko państwu polskiemu, choć tak to zostało niepotrzebnie odebrane. To nie były tezy, które są obliczone na, jak to zostało powiedziane, jakieś rozbiecie dzielnicowe, tu znowu jest w niewłaściwy sposób prowadzona dyskusja. To są właśnie postulaty, które mają wzmocnić polski samorząd, ale nie dla chęci samego wzmocnienia. To nie jest taki cel, jakby to powiedzieli filozofowie, teleologiczny sam w sobie. Nie, tu chodzi o to właśnie, żeby można było sprawniej pewne rzeczy, o które Państwo pytaliście, o które wnioskowaliśmy, żeby to można było sprawniej robić. Nic więcej. O nic więcej nie chodzi i zapewniam Państwa, że zdecydowana większość samorządowców te tezy akceptuje, się pod nimi podpisuje. Dlatego dobrze byłoby, abyście Panowie nas także w tych działaniach wsparli.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz ogłosił przerwę]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Proszę o zajmowanie miejsc. Dziękuję bardzo, wznawiam obrady sesji. Przystępujemy do debaty, w której po raz pierwszy w historii naszej Rady będą występować mieszkańcy. Mieszkańcy będą występować w kolejności tak, jak jest to zapisane w ustawie oraz przepisach — w kolejności zgłoszeń. Osoba, która zostanie wyczytana, a jej nie ma na Sali, jej głos przypada i będzie występowała następna osoba. Ja będę wyczytywał nazwiska osób i zapraszał tutaj do mównicy, a kolejną osobę będę wyczytywał do przygotowania się i będę zapraszał tutaj obok po prawej stronie do stolika, gdzie będzie można się przygotować do wystąpienia. W ten sposób będziemy obradować. Zapraszam do wystąpienia... Aha, i gratuluję wszystkim osobom, które się zgłosiły. To bardzo dobrze, że pierwszy raz nastąpi taka debata. Gratuluję pomysłu, złożenia poparcia przez mieszkańców, spełnienia procedur. Zapraszam do wystąpienia Pana [...], o przygotowanie proszę Pana [...]. Zapraszam. Czy Pan [...] jest? Jeśli nie ma Pana [...] proszę [...] W takim razie proszę [...]. Nie ma Pani [...] W takim razie [...] Również nie ma [...] W takim razie Pan [...] a o przygotowanie się poproszę [...]

Mieszkaniec [...]: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Nazywam się [...], przyjechałem z Ukrainy, z pięknego miasta Dnipro, dwa lata temu. Będąc ukraińskojęzycznym mieszkańcem Wrocławia, chciałbym wyrazić wdzięczność władzom miasta za ich wysiłki i wsparcie przedstawicieli różnych narodowości w rozwoju dialogu międzykulturowego we Wrocławiu. Szczególną wdzięczność jako przedstawiciel Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód — Zachód”, chciałbym wyrazić władzom Wrocławia za działania w dziedzinie edukacji przedszkolnej. Komunikując się z młodymi rodzinami z różnych krajów obszaru postradzieckiego, nie tylko z Ukrainy, ale również z Białorusi, Rosji, Kazachstanu i z innych krajów, a które przyjeżdżają do nas, do szkoły Polonus, której jestem pracownikiem, która jest prowadzona przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Porozumienia Wschód — Zachodu”, wiemy, że kwestia możliwości zapisania dzieci do przedszkoli to jest sprawa bardzo ważna i bardzo dotkliwa. Dlatego jesteśmy bardzo zadowoleni ze wzrostu liczby miejsc w grupach przedszkolnych, a także z budowy i uruchomienia nowych przedszkoli. Przyjęcie tzw. pakietu przedszkolnego przez Radę Miejską Wrocławia — ten pakiet zmienia miejskie plany zagospodarowania przestrzennego. On jest ważnym narzędziem, zapewniającym nowe możliwości, nie tylko

dla migrantów, nie tylko dla Ukraińców czy dla Białorusinów, czy dla Rosjan, którzy mieszkają we Wrocławiu teraz, ale dla wszystkich wrocławian, niezależnie od ich obywatelstwa czy pochodzenia. Dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zapraszam Panią [...] a o przygotowanie proszę Panią [...]

Mieszkanka [...]: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie, Zaproszeni Goście, Szanowni Państwo! Nazywam się [...]. Przyjechałam z Białorusi, mieszkam już tutaj we Wrocławiu ponad trzy lata. Przyjechałam do Wrocławia w 2016 roku na zaproszenie Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód — Zachód” jako uczestniczka kursu języka i kultury Polski szkoły „Polonus”, które były organizowane przez nasze Stowarzyszenie w Domu Przyjaźni Narodów we Wrocławiu. Bardzo się cieszę, że dzięki Stowarzyszeniu „Porozumienie Wschód — Zachód” spotkał mnie zaszczyt przybycia do Wrocławia i zamieszkania w tym pięknym i miłym miejscu. Po ukończeniu kursu języka i kultury Polski, na którym byłam zaproszona do Wrocławia, zostałam aktywną wolontariuszką i członkiem Stowarzyszenia „Porozumienie Wschód — Zachód” działającego tutaj we Wrocławiu. Stowarzyszenie nasze, powstało 9 lat temu i liczy osoby reprezentujące wiele narodowości, kultur i wyznań. W Stowarzyszeniu skupionych jest wielu Polaków, ale także osoby z: Białorusi, Ukrainy, Rosji, Mołdawii, Litwy, Łotwy, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu, Kazachstanu, Uzbekistanu, Czech, Bułgarii, Rumunii, Chin, Bangladeszu, Nowej Zelandii i wielu innych krajów. Stowarzyszenie „Porozumienie Wschód — Zachód” prowadzi od ponad 5 lat Dom Przyjaźni Narodów we Wrocławiu, na Jerzmanowie, przy ulicy Jarnołtowskiej 5. Jest to największa placówka edukacyjna i kulturalna naszego Stowarzyszenia. Poza tym istnieją też mniejsze ośrodki Stowarzyszenia [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] od niedawna i w Częstochowie. Od 2015 roku Stowarzyszenie „Porozumienie Wschód — Zachód” prowadzi szkoły języka i kultury polskiej dla obcokrajowców. Do nas przyjeżdżają ludzie z Białorusi, Rosji i z różnych krajów byłego Związku Radzieckiego. Założony przez nasze Stowarzyszenie Dom Przyjaźni Narodów we Wrocławiu na Jerzmanowie to miejsce, które odwiedza każdego dnia co najmniej kilkadziesiąt osób. Dom jest miejscem dialogu kultur i wymiany myśli i poglądów, wzajemnego szacunku i poznawania się osób różnych narodowości. Tutaj u nas odbywają się międzykulturowe spotkania, integracyjne wieczorki kulturalne, obchody świąt narodowych, warsztaty, prezentacje, programy, wymiany międzynarodowe i wolontariaty. Bardzo ważna dla nas jest życzliwość i zaangażowanie społeczności lokalnej osiedla Jerzmanów-Jarnołtów-Strachowice-Osiniec, na terenie którego to osiedla powstał i działa Dom Przyjaźni Narodów. Zajęcia języka polskiego szkoły „Polonus” także odbywają się salach szkoleniowych Domu Przyjaźni Narodów na Jerzmanowie. Jest to jednak miejsce zbyt małe ze względu na potrzeby i zainteresowanych uczestników potrzebujących dodatkowego miejsca na organizację zajęć lekcyjnych. W tej sprawie poprosiliśmy o pomoc władze miasta Wrocławia, osobiście Pana Prezydenta Jacka Sutryka. Dziękuję w tym miejscu Panu Prezydentowi, za deklarację pomocy w tej sprawie, za obecne udostępnienie Stowarzyszeniu dodatkowych pomieszczeń we Wrocławiu dla naszych sal lekcyjnych. Jest to dla nas niezwykle ważne. Mamy nadzieję, że już niedługo dzięki współpracy z miastem będziemy mogli powiększyć bazę lokalową, potrzebną dla statutowej działalności naszego Stowarzyszenia. Chciałabym podkreślić, że misja Stowarzyszenia „Porozumienie Wschód — Zachód” to zbudowanie wzajemnego porozumienia ideałów i solidarności międzynarodowej [red. — między] żyjącymi na Wschodzie i Zachodzie Europy. Jest to bardzo ważne, że miejscem, w którym powstało Stowarzyszenie „Porozumienie Wschód — Zachód” oraz Dom Przyjaźni Narodów jest miasto Wrocław, które jest miastem spotkań; jest miastem, które jednoczy. Tutaj w jakiś sposób spotyka się tradycja duchowa Wschodu i Zachodu. Powiedział tak święty papież Jan Paweł II w 1997 roku. Przyjazny we Wrocławiu stosunek Polaków do Białorusinów, Ukraińców, Rosjan i innych obcokrajowców zachęca imigrantów przybywających z całymi rodzinami do pozostania

we Wrocławiu na stałe i związanie z Wrocławiem swojego życia. Aby było to możliwe, konieczne jest stworzenie w tym celu odpowiednich warunków, pozwalających na integrację nowych środowisk migranckich w środowisku polskim, we Wrocławiu. Potrzebne są tu działania ukierunkowane na wzajemne poznanie się Polaków i przedstawienie innych narodów czy grup etnicznych, możliwość edukacji i wymiany kulturowej. Jest to ważne zadanie, wymagające efektywnego współdziałania organizacji pozarządowych Wrocławia oraz władz miasta i administracji samorządowej. Wobec istniejących w dzisiejszym świecie antagonizmów wydaje się to zadanie trudnym, ale wierzymy, że je osiągniemy. W tym miejscu chciałabym podkreślić, jak dużo pracy wykonano we Wrocławiu w ostatnich latach dla zbliżenia się do siebie mieszkańców Wrocławia reprezentujących różne narodowości i kultury. Dziękuję za to Panu Prezydentowi, Radnym Rady Miejskiej, władzom miasta organizującym działalność pozarządową oraz mieszkańcom Wrocławia. Dziękuję działaczom społecznym, a szczególnie naszej Radzie Osiedla Jerzmanowa. Dziękuję za zrozumienie nas, mieszkańców Wrocławia pochodzących z innych krajów, za wszystkie działania i inicjatywy, za miłe spotkanie i uśmiech na twarzy, za otwartość Wrocławia i za przyjemną atmosferę w naszym mieście. Bardzo dziękuję Wam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Pani [...]. Zapraszam. Przygotowuje się Pani [...].

Mieszkanka [...]: Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni i wszyscy Goście! Prowadzę taką nieformalną grupę — Ocaleni, działającą przy Wrocławskim Centrum Seniora. Wrocławskie Centrum Seniora jest częścią Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, a ta z kolei jednostka jest częścią urzędu miasta. Znalazłam tam dużo zrozumienia dla swoich pomysłów i chciałabym właśnie podziękować tym Radnym, którzy w poprzedniej kadencji byli, ale chciałbym prosić też tych nowych Radnych, żeby łaskawym okiem spojrzeli na nas, seniorów i żeby w dalszym ciągu ta polityka senioralna była taka przynajmniej jak na dzisiejszym poziomie. Dzięki temu my seniorzy czujemy się zdrowsi, radośniejsi oraz sprawiamy mniej kłopotu miastu, tak że proszę o tym pamiętać. To miejsce, w którym prowadzę działalność, dało mi dużo pewności siebie i pozwoliło właśnie realizować różne pomysły, które są pożytkiem dla innej grupy seniorów. One też rozwijają w nich poczucie własnej wartości i dają im taką pewność siebie, że mogą coś zrobić. To tyle o tej mojej grupie, ale chciałbym też właśnie podziękować miastu za to, że daje możliwości uczestniczenia nam w różnych imprezach bezpłatnych. Są to od lat już trwające spacerunki po Wrocławiu w okresie lata, są to bezpłatne wstępy do muzeów, a jeśli już na wystawę, no to już z bardzo niewielką opłatą. Jest Taxi 75 dla osób, które skończyły właśnie siedemdziesiąty piąty rok życia i potrzebują załatwić jakąś ważną dla siebie sprawę rodzinną — to jest taki nowy pomysł — i oczywiście Karta Seniora. Kartę Seniora, który jest dla nas dość ważna, bowiem w niej zawiera się sporo zniżek, wśród ponad 90 partnerów miasta. Uprawnia ta karta... Tu sami młodzi ludzie, to nie wiedzą, do czego uprawnia. Słuchajcie, my korzystamy z 10-procentowych do 20-procentowych zniżek w różnego rodzaju placówkach, m.in. w kawiarniach, w restauracjach i to nam się bardzo podoba. Miastu dziękuję i pamiętajcie o seniorach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zapraszam Panią [...]. O przygotowanie się proszę Pana [...]

Mieszkanka [...]: Witam Państwa serdecznie. Nazywam się [...] Jestem wrocławianką. Reprezentuję senioralną organizację pozarządową, stowarzyszenie o nazwie Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Okręgowy we Wrocławiu, gdzie pełnię rolę Zastępcy Przewodniczącej, a także jestem Sekretarzem największego oddziału rejonowego tegoż związku, Oddziału Fabryczna, który liczy ponad 2000 członków. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest pełen uznania i życzliwości dla ówczesnego dyrektora Departamentu Spraw Społecznych, a obecnego Prezydenta Miasta

Wrocławia, Pana Jacka Sutryka, który otworzył się i zauważył sprawy seniorów naszego stowarzyszenia, bo wcześniej różnie to bywało. Seniorzy stali się ważnymi obywatelami naszego miasta. Kolokwialnie mówiąc, miasto ma wiele do zaoferowania naszym emerytom i oni z tego chętnie korzystają. Tutaj Pani Przedmówczyni już o tym mówiła, bo też seniorka, ale ja jeszcze powtórzę: korzystamy z Karty Seniora Wrocławia i z tym związanych wszelkich przywilejów. Korzystamy z bezpłatnej prasy, „Gazety Senior” i „Wrocławskiego Niezbędnika Kulturalnego”. Nieodpłatnie wchodzimy na występy, ciekawe imprezy do: Opery Wrocławskiej, teatru, Narodowego Forum Muzyki, bądź do Hali Stulecia. Nasi seniorzy wiekowi korzystają właśnie z tego przywileju 75 +, o którym mówiła przedmówczyni. Zapraszamy jesteśmy na spotkania okolicznościowe, na których znakomicie się integrujemy, korzystamy z obfitej oferty Wrocławskiego Centrum Seniora, które jest członem Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego. Oferta ta dotyczy kultury, dotyczy różnych warsztatów z różnych dziedzin oraz innych imprez. Korzystamy, także z bezpłatnych, przejazdów komunikacji... to wszyscy seniorzy... i rok rocznie ten wiek senioralny obniża się o rok. Chyba najznakomitszym pomysłem jest to, że możemy korzystać z dofinansowania, jakie oferuje nam miasto do różnych naszych działań, mianowicie do wycieczek, do konferencji, do wyjazdów szkoleniowych. Nie tyle korzystamy, ale zauważamy, że w przypadku trudności przy wypełnieniu tej dokumentacji, pomagają nam urzędnicy, nawet życzliwie powiedziałabym... Jeszcze jedna ważna rzecz — jest taki, coraz większy, dostęp do informacji medialnych. Seniorzy mogą się dowiedzieć, gdzie się udać, jak załatwiać sprawy i instytucje są przyjazne. Takie odgłosy do nas dochodzą, że nie napotykają oni na trudności. Jeszcze może to powinnam na początku powiedzieć, ale w swoim czasie otrzymaliśmy od miasta takie „Koperty życia”, które rozprawdziliśmy wśród spółek swoich seniorów i cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, a polegało to na tym, że w „Kopercie życia” był taki druk, w którym senior wypełniał sobie sam, na jakie choroby choruje, jakie leki przyjmuje, wkładał do woreczka i magnesem przyczepiał na lodówkę. W przypadku, gdy była to osoba samotna, coś jej się działo, zadzwonić jeszcze może zdążyła, ale później ten kontakt mógłby być utrudniony, to lekarz i odpowiednie służby inne, czy to Straż czy Policja wiedziały, że coś takiego jest przyklejone na lodówce. Tak że za to też serdecznie dziękujemy i teraz może tak jednak, że w dalszym ciągu bardzo istotnym elementem polityki senioralnej, jest dotarcie do większej liczby seniorów, którzy siedzą w dalszym ciągu w domu — i tutaj mam takie fajne zdanie, tylko wezmę drugie okulary — nie wychodzą z domu, nadal pozostają w domu. Do nich chcemy dotrzeć, aby skorzystali z tak pięknych przywilejów dla dojrzałego okresu naszego życia, jakim jest życie senioralne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zapraszam Pana [...], a proszę o przygotowanie się Pana [...]

Mieszkaniec [...]: Szanowny Panie Prezydencie, Państwo Radni! Chciałbym w imieniu młodzieży licealnej, którą dziś reprezentuję, powiedzieć, że bardzo doceniamy fakt, ile we Wrocławiu się dzieje, jak dużo się zmienia. Chętnie też korzystamy z miejskich wydarzeń, z imprez w zajezdni na Dąbiu, czy w nowych centrach kultury i cieszymy się, że miasto wspiera sport klubowy, bo z tego również korzystamy jako zawodnicy i kibice. Jako młody i aktywny wrocławianin dużo swojego wolnego czasu poświęcam na sport i rekreację. Mogę powiedzieć, że miasto spełnia moje potrzeby w tym zakresie. Mecze lokalnej drużyny futbolu amerykańskiego — Panthers, mecze żużla na Stadionie Olimpijskim — to oferta sportowa, z której bardzo chętnie korzystam. Cieszy mnie również to, że mam, gdzie pograć w piłkę — służą ku temu liczne boiska na osiedlach. Mam jednak nadzieję, że tych boisk oraz całego zaplecza sportowego będzie tylko przybywać. Wracając do oferty rozrywkowej, jedną z najlepszych młodzieżowych, w naszym odczuciu, imprez jest Wrocławska 3-Majówka, ale marzymy o czymś więcej, o prawdziwym muzycznym, letnim festiwalu, takim na jakie się jeździ do Warszawy, Krakowa czy Gdyni. To taki nasz postulat, aby uatrakcyjnić lato we Wrocławiu i przyciągać do niego turystów. Raport, który dziś publicznie był

tu zaprezentowany, uważam że w skróconej wersji powinien trafić do szkół i młodzieży maturalnej oraz studentów, ponieważ jest to duża ilość wiedzy o mieście. O innych tematach zabrali głos już moi przedmówcy, więc nie chce zabierać czasu następnym. Mam nadzieję, że my, młodzi ludzie, będziemy wysłuchani w naszym mieście. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję bardzo. Pan [...]. Jeśli Pana [...] nie ma, to Pan [...] [red. — tego mieszkańca też nie było]. Zapraszam, [...]

Mieszkaniec [...]: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Panie, Panowie Radni, Wszyscy Goście obecni! Ja chciałbym się odnieść do tego, co Pan Prezydent mówił o zarabianiu dla Wrocławia. Właśnie tutaj przeczytałem zaraz, gdzie dziś duże pieniądze są tracone przez miasto Wrocław, naprawdę duże, poprzez nieodpowiednie przepisy, nawet niezgodna z uchwałą o nieruchomościach, przyjęte w uchwale Rady Miejskiej. Przejdę teraz do tego, o co chodzi. Występując w imieniu mieszkańców Wrocławia zamieszkałych między innymi w budynku przy ulicy Szczytnickiej 48, który poddany został w 2006 roku rewitalizacji przez gminę Wrocław, chciałbym zgłosić problem dotyczący wyłączenia mieszkańców tego budynku z prawa pierwokupu lokali mieszkalnych na podstawie umów najmu zawartych z gminą Wrocław na czas nieokreślony z naruszeniem art. 37 ustawy drugiej, punkt 1. w związku z art. 34 ustawy 1 punkt 3, z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, to jest Dziennik Ustaw z 2018 roku poz. 2204. Wyłączenia te wynikają z kolejnej uchwały Rady Miejskiej Wrocławia, w tym uchwały nr XLIII/1165/13 z 19 września 2013 roku, w sprawie zasad gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław na lata 2014–2019 oraz zarządzenia Prezydenta Wrocławia nr 5596 z dnia 19 września 2012 roku w sprawie wyłączenia ze sprzedaży lokali mieszkalnych w wyżej wymienionym budynku, z wyłączeniem budynku 46, który również poddany zostanie rewitalizacji w tym samym roku, czyli 2006 roku. Tymczasem ww. uchwała nie ma mowy o rewitalizacji, a wyłącznie o kapitalnym remoncie budynków, co wyłączy nasz budynek z tego wykluczenia, natomiast z uwagi na fakt, że wymieniona uchwała traci moc z dniem 31 grudnia tego roku, istnieje pilna konieczność dostosowania przygotowanych na lata 2020–2025 do zapisów ustawy z 9 października 2015 roku o rewitalizacji, to jest Dziennik Ustaw z 2018 roku poz. 1398, która w art. 3 ustawy drugiej, punkt 2, precyzuje zadania gminy w powyższym zakresie, wykazując, że gmina realizuje proces rewitalizacji w sposób zapobiegający wykluczeniu mieszkańców obszaru rewitalizacji z możliwości korzystania z pozytywnych efektów, w szczególności w zakresie warunków korzystania z gminnego zasobu mieszkaniowego. W tym celu pismem z dnia 25 lutego podpisanym przez mieszkańców budynków wystąpiliśmy do Prezydenta Wrocławia z wnioskiem o rozważenie możliwości zmiany zarządzenia Prezydenta Wrocławia 5596 z dnia 19 września 2012 roku w sprawie wyłączenia ze sprzedaży lokali mieszkalnych usytuowanych w tym wyżej wymienionym budynku poprzez uwzględnienie zapisu zmiany rozdziału trzeciego § 7 ust. 5, § 9 ustawy 1, punkt 2, obowiązującej do końca bieżącego roku uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 roku przy uchwalaniu nowego *Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław na lata 2020–2025* ustalenie, że wyłączenia, o których mowa w wyżej wymienionej uchwale, nie dotyczą najemców lokali w budynkach, w których od daty rewitalizacji upłynęło więcej niż 10 lat. Na ww. wniosek pomimo wielokrotnych monitów nie otrzymaliśmy do chwili obecnej żadnej odpowiedzi, natomiast pismem z dnia 4 czerwca tego roku Zastępca Dyrektora Wydziału Nabywania Sprzedaży i Nieruchomości utrzymał swoje stanowisko o braku możliwości sprzedaży lokali w przedmiotowym budynku, w obecnym stanie prawnym bez jakiegokolwiek odniesienia się do propozycji zmian przy tej uchwale na lata 2020–2025. I jednocześnie należy wskazać, że jako mieszkańcy Wrocławia czujemy się oszukani przez gminę Wrocław z uwagi na fakt, że w 2006 roku przeprowadzono identyczny remont budynku przy ulicy Szczytnickiej 46, również w ramach rewitalizacji, ale lokatorzy tego budynku nie zostali wyłączeni z prawa pierwokupu zajmowanych lokali mieszkalnych, a lokale w tym budynku zostały

przeznaczone do sprzedaży i wykupione w trybie bezprzetargowym, co może stanowić nierówne traktowanie wszystkich mieszkańców Wrocławia, z naruszeniem naszych praw jako członków wspólnoty zarządu gminy. W tej sytuacji w imieniu mieszkańców wyżej wymienionego budynku wnoszę o uwzględnienie powyższych zmian przed uchwaleniem nowej uchwały na lata 2020—2025 celem uwzględnienia naszych praw wynikających z ustawy o gospodarce nieruchomościami, które zostały naruszone. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Pan [...] O przygotowanie proszę Pana [...]

Mieszkaniec [...]: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Drodzy Radni, Drodzy przedstawiciele mieszkańców Wrocławia! Przeprowadziłem parę wywiadów, porozmawiałem z sąsiadami, dodałem do tego kilka swoich spostrzeżeń i zaprezentuję Państwu parę punktów, które mnie martwią w związku z raportem o stanie miasta w 2018 roku. Panie Prezydencie, czasami będę zwracał się do Pana może dlatego, że Pana Dutkiewicza nie ma tutaj. W związku z tym proszę się nie gniewać, nie będzie in persona, po prostu w ten sposób będę mówił. Przeczytałem na temat długu Wrocławia. Bardzo cieszę się z tych wielkich dochodów. Martwi mnie strasznie ten dług. Cieszę się, że Państwo postanowiliście spłacić 135 000 000 PLN w tym roku. To jest mniej więcej 5 %. Bardzo bym prosił w imieniu mieszkańców, żeby te 100 000 000 PLN było oddawane regularnie co roku. Takie sto baniek, Panie Prezydencie, co roku jak byśmy oddali, to mamy szansę w najbliższym czasie z tego zadłużenia wyjść. Myślę, że to jest taka suma, która mogłaby być rozpatrywana zarówno przez Radnych, jak i Pana Prezydenta, tak że bardzo prosimy o 100 000 000 PLN zwrotu długu co roku i w tej kadencji, następnej i dopóki to trzeba będzie robić. Drugą sprawą, która mnie martwi, jest smog. Czytam tutaj w raporcie, że drugim największym trucicielem smogowym mieszkańców są samochody. Najbardziej zastanawiające, że samochodów jest chyba coraz więcej, a smogu coraz mniej, dlatego prosiłbym Państwa Radnych o uchwalenie albo o przygotowanie takiego rozporządzenia, które pozwoliłoby na obniżenie nieco tego smogu we Wrocławiu. Potrzeba by było wszystkim kierowcom, którzy legitymują się dowodem rejestracyjnym na własne nazwisko, potrzeba byłaby zmniejszenia takiego biletu rocznego na wszystkie linie autobusowe. To jest bez mała 50 %, wezmę jakieś 399 PLN, żeby taki bilet po prostu był do kupienia i żeby po prostu był bardzo tani, że kierowcy wybierali od czasu do czasu także... Po prostu podróż tramwajem czy też samochodem, a także dla małżonków żeby, jeżeli się będą mogli wylegitymować ważnym prawem jazdy, to żeby też taki bilecik mogli również nabyć w cenie 299 PLN i tak żeby samochód stał przed domem i nie jeździł. Tak by było najlepiej. To jest szansa na to, żeby troszkę obniżyć chociażby smog. Nasłuchałem się tutaj, proszę Państwa, na temat stadionu. Szkoda, że on generuje taki dług. Nie ma jakiegoś pomysłu na to, żeby coś zrobić lepiej. Mam nadzieję, że to się po prostu zmieni za nowej kadencji nowego prezydenta. Ja na propozycję taką, żeby prostu obniżyć bilety do 5 PLN. Tak już było od czasu do czasu na sektorze D, że bilety były po 5 PLN. Oczywiście pozostałe sektory muszą być dużo droższe i oczywiście dla VIP-ów, to te 200 PLN nie byłoby jakimś tam problemem. Tam jest też catering i napoje także, jeżeli można byłoby coś zrobić z tym, żeby mieszkańcy Wrocławia dobrze bawili się na stadionie, żeby zamiast 6000 przychodziło 36 000, to byłibyśmy bardzo wdzięczni. Mam nadzieję, że to małe obniżenie biletu wielu pomoże. Chciałbym się również zwrócić do Państwa o to, żeby wzmocnić Rady Osiedli. Chciałbym, żeby zwiększono, najlepiej, żeby zwiększyć budżet i kompetencje Rady Osiedli, ale to już od lat, nikt nie chce się podzielić, ani władza, ani nie chce zwiększyć tego budżetu. Ja mam propozycję taką, żeby wrocławski budżet obywatelski szedł swoją drogą a my, żebyśmy otworzyli drugi taki dla Rad Osiedli. Taki też powiedzmy 25-milionowy, w którym takie większe projekty Rada Osiedla mogłaby przedstawiać. Można byłoby to w jakiś sposób ograniczyć poprzez... [red. — w tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia przypomniał o upływającym czasie 5 min na wypowiedź] poprzez to, że można byłoby... Mogliby zająć się inwestycjami dużo większymi w naszych regionach, w których zamieszkujemy. Muszą się również zwrócić

do Pana Prezydenta z takim wnioskiem o to — właściwie zysków to nie będzie, ale może oszczędności — chciałem się zwrócić z prośbą o to, żeby zwiększyć budżet Centrum Usług Informatycznych do 40 000 000 PLN. Sprawa informatyzacji była tu wielokrotnie podnoszona. Zwracam się również do Państwa Radnych, potrzeba pieniędzy na informatyzację miasta. Bardzo bym prosił o to, by w budżecie przyszłym znalazło się więcej takich pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję bardzo. Proszę Pana [...]. O przygotowanie się proszę Pana [...].

Mieszkaniec [...]: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Goście! Bardzo się cieszę, że tutaj jestem. To jest wielka okazja do tego, żeby pokazać, że jednak młodzi coś mogą we Wrocławiu. Razem z Prezydentem Sutrykiem bardzo silnie działamy, zresztą z poprzednią administracją również... Jako pierwszy Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia, jestem z tego oczywiście dumny... Właśnie z Panią Dyrektorem Ewą Szczęch, która jest tu obecna, z Panem Jarosławem Delewskim i oczywiście z Panem Rafałem Dutkiewiczem, Prezydentem Wrocławia ówczesnym, bardzo pręźnie próbowaliśmy na nowo stworzyć instytucję, która by dała głos właśnie młodym obywatelom naszego miasta. Chciałbym może o tej otwartości trochę, bo nie wiem, czy wszyscy tu wiedzą, ale mamy aż 15 miast partnerskich, w tym Drezno czy Wiesbaden i to jest bardzo ważne, żeby otwartość właśnie w stosunku do innych miast, innych państw była kreowana właśnie tutaj, we Wrocławiu. Żeby nasza współpraca dała nie tylko rozwój, żeby to było w papierach, że mamy fajnych tutaj przyjaciół, ale żeby to właśnie, ta współpraca miała taki jawny charakter dla całego Wrocławia i dla mieszkańców, dla wrocławianek i dla wrocławian. Tutaj padło pytanie oszczędności. Czytamy o zwiększeniu dochodów. No ja mam taki pomysł, był on tutaj trochę przedstawiony, à propos autobusów elektrycznych. Autobusy elektryczne są superalternatywą właśnie dla tramwajów, które są bardzo drogie w kupowaniu, bardzo droga jest ich infrastruktura do tych tramwajów. Podam taką liczbę: te Moderusy, co teraz Wrocław kupował, kosztują 4 300 000 PLN, bez stuprocentowo niskiej podłogi; Pesy, stuprocentowo niskopodłogowe tramwaje, kosztują 8 000 000 PLN; a autobus Solarisa, elektryczny, kosztuje 2 000 000 PLN i jest to gigantyczna oszczędność. Nie jest potrzebne budowanie infrastruktury, sensu stricte tramwajowej, należy pewnie jakieś szybkie ładowarki zainstalować na pętach, ale obecna technologia jest na tyle wydajna, że jesteśmy w stanie to zrobić niższym o wiele kosztem niż budowa tramwajów, zwykłych tramwajów elektrycznych. Może coś wspomnę o Młodzieżowej Radzie Miasta Wrocławia, bo jako już były przedstawiciel tej instytucji, bardzo się cieszę z zaangażowania miasta, no i może tutaj taka... W tym raporcie jest wspomniane tylko jednokrotnie, że jest Młodzieżowa Rada Miasta Wrocławia, ale jest tam pewna liczba — 39 000 PLN. Jest to kwota, która została przeznaczona na najlepszy samorząd uczniowski. Jest to bardzo niska kwota w stosunku do tego całego budżetu Wrocławia, aczkolwiek to jest bardzo dużo dla tych samorządów, które próbują robić coś więcej. Powinniśmy promować coś więcej, nie tylko stagnację, nie tylko „średniopółkowców”, ale tych najlepszych. Oczywiście musimy też patrzeć na tych, którzy sobie nie radzą, ale to właśnie Ci silni mogą pomóc tym właśnie, co sobie nie radzą. Dlatego musimy razem działać, żeby wszyscy mogli dorównać do tego poziomu, do którego chcą dążyć, a nie, który jest ujednolicony. Jeszcze tam był wspomniany Wrocławski Obszar Metropolitalny. Jest to superinicjatywa, dlatego że już, pomijając te zamiany tramwajów na autobusy elektryczne, jest to — cały ten obszar — 44 gminy, jest to 1 230 445 mieszkańców. To jest olbrzymia liczba, którą można sprawnie wykorzystać do budowania sprawnej infrastruktury na terenie całej aglomeracji. No tutaj wspomnę jeszcze tylko, w tej części szczegółowej było tam zaznaczone obsłużenie ruchu samochodowego. Widać, że z gminy Siechnice, w porównaniu z rokiem 2010 i 2011 w 2015 roku to był wzrost o 1680 %. W 2018 roku to już 2232 %. Rozumiem, że ta Wschodnia Obwodnica Wrocławia, która będzie dokończona, oczywiście ułatwi, ale musimy sprawić, by mieszkańcy Siechnic nie przyjeżdżali do Wrocławia i jechali

do centrum, ale zatrzymali się na Księżu Małym. Ale nie jesteśmy tego w stanie zrobić, jeżeli komunikacja, którą teraz prowadzi teraz sama obecna gmina Siechnice, będzie w nie za dobrym stopniu. Podsumowując, bardzo się cieszę, że ten raport powstał. Pokazuje, że jesteśmy na dobrej drodze. On pokazuje, że mamy wyzwania, ale dużo się udało zrobić i mam nadzieję, że razem z Panem Prezydentem Sutrykiem będziemy tu razem z młodzieżą wspólnie dbać o dobro Wrocławia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję serdecznie. Zapraszam Pana [...], a o przygotowanie proszę Panią [...]

Mieszkaniec [...]: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Raport na temat oświaty we Wrocławiu jest tak krótki, tak lakoniczny jak nekrolog w gazecie. Podaje kilka liczb, parę słupków, 2/3 dotyczy cudzoziemców i mniejszości. O szkolnictwie specjalnym, który interesuje wrocławian, podatników, a przede wszystkim rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie — ledwo wzmianka. Skupię się więc w mojej wypowiedzi wyłącznie na tej sprawie. Najpierw statystyka. Liczba dzieci niepełnosprawnych intelektualnie stale rośnie. Takie są koszty cywilizacyjne i żadne pobożne życzenia tego nie zmieniają. Polityka miasta dotycząca dzieci niepełnosprawnych, widziana oczami ojca niepełnosprawnego intelektualnie czternastolatka... Wrocławskie szkoły dla dzieci niepełnosprawnych nie spełniają nowoczesnych standardów europejskich i nie chodzi tu o poziom edukacji, ale o bazę i infrastrukturę. Szkoła na ulicy Parkowej 28 — brak dostosowania. Szkoła przy ulicy Kamiennej — brak dostosowania. Szkoła na ulicy Lutra 6 — brak dostosowań, zbyt mała liczba pomieszczeń i utrudnienia wynikające z faktu, że gmina nie jest właścicielem, a jedynie dzierżawcą pomieszczeń. Co z powyższym robi miasto Wrocław? Likwiduje Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 przy ulicy Lutra — największą szkołę specjalną w mieście. Jediną alternatywą według miasta jest przekazać Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 wraz z dziećmi i nauczycielami prywatnej fundacji, jak niepotrzebną rzecz i pozbyć się wstydliwego kłopotu lub podzielić dzieci jak przysłowiowy worek kartofli, skomasować w nieprzystosowanych do tego dwóch pozostałych szkołach. Niszczy się przy okazji kapitał ludzki wypracowany na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Władze miasta dbają o rozwój, byt mieszkańców, o ścieżki rowerowe, hale sportowe itd. Chwała im za to, ale miasto to nie tylko młodzi, zdrowi, piękni i bogaci. Nigdzie nie ma wzmianki o budowie szkoły specjalnej, nowoczesnej szkoły na europejskim poziomie, jak w ościennych małych gminach np. w Oławie czy Kątach Wrocławskich, która byłaby powodem do dumy, pokazem empatii i zrozumienia potrzeb osób niepełnosprawnych intelektualnie — młodych wrocławian, a nie jak obecnie powodem wstydu. Raport gminy Wrocław o stanie edukacji, jak widzicie Państwo, w zasadzie nie pokazuje nic oprócz kilku liczb. Ja chcę uświadomić Państwu, w skrócie również, co za tymi liczbami się kryje. Mianowicie — brak szans na rozwój i tułanie się dzieci po różnych prywatnych fundacjach. Panie Prezydencie, Panowie i Panie Radne, dotychczasowe działania miasta w sprawie szkolnictwa dzieci niepełnosprawnych intelektualnie są marne, żeby nie powiedzieć żadne, a chodzi przecież o nie byle jakie miasto, jedno z największych w Polsce. Miasto otwarte. Miasto, które aspiruje do miana jednego z najlepszych miejsc do życia. Miasta nowoczesnego. Niedawna stolica kultury. Przymiotniki można mnożyć. Na koniec, poziom człowieczeństwa mierzy się stosunkiem do najsłabszych członków społeczności — dzieci, na dokładkę, niepełnosprawnych intelektualnie. Chciałbym, abyście Państwo w domach stanęli przed lustrem. Niech każdy spojrzy sobie w oczy i powie: szkoda dla nich pieniędzy. Panie Prezydencie, Pani Wiceprezydent, Państwo Radni, jako rodzice dzieci niepełnosprawnych intelektualnie i mieszkańcy Wrocławia mamy do Państwa ogromny żal za sytuację, w jakiej postawiliście nasze rodziny i nasze dzieci. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję bardzo. Następną w kolejności jest Pani [...]. Zapraszam. [red. — Mieszkanki nie było] W

takim razie w kolejności Pan [...]. W kolejności przygotowuje się Pan [...]

Mieszkaniec [...]: Szanowny Przewodniczący, Szanowni Państwo! Chciałbym bardzo podziękować za to, że mam możliwość tutaj w ogóle być. Pierwsza taka inicjatywa. To jest przede wszystkim otwartość miasta Wrocławia na nas, na osoby z niepełnosprawnością. Dostępność i możliwości, jakie przed nami się otwierają... Jako dziecko zawsze chciałem znaleźć się na takiej sali. Dzisiaj mam taką możliwość, choć jeszcze w tamtym roku, dwa lata temu nie wiedziałem, że będę miał. Za to bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, rzeczy które dzieją się we Wrocławiu, jest bardzo dużo. Ja nie chcę ich wymieniać, bo nie po to tu przyszedłem. Przyszedłem tu apelować i prosić o to, abyśmy zaczęli rozmawiać ze sobą. To, co wybrzmiało tu wiele razy: rozmawiajmy. Nie dzielimy się na żadne kategorie. Idziemy w jednym kierunku. Przestańmy narzekać, zacznijmy działać, zacznijmy rozmawiać, dogadywać się. Święte słowa, które kilka lat temu wybrzmiały w mieście Wrocław, tj. „dialog grozi zrozumieniem”. Ja dzisiaj o to apeluję, aby rozmawiać i jestem bardzo wdzięczny miastu Wrocław, za to, co dla nas robi i kontynuuje początki działań, za dostępność, otwartość empatię i szacunek. To do nas, do osób zagrożonych wykluczeniem, bo niczym się nie różnimy. Etymologia niepełnosprawności mówi jedno — ktoś nie w pełni sprawny. Może to być osoba, która nie umie zawiązać sznurówek. Dziękuję za edukację, która idzie w bardzo dobrym kierunku. Dziękuję za Wrocław, za przyjazny, otwarty Wrocław. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zapraszam Pana [...] i proszę o przygotowanie się Panią [...]

Mieszkaniec [...]: Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Drodzy Goście! Nazywam się [...]. Reprezentuję lokalną grupę „Niepełnosprawni — Stabłowice i Przyjaciele” pod fantastycznym kierownictwem Pani [...] która codziennie z ogromną charyzmą prowadzi i rozbudowuje to wielkie dzieło razem ze swoimi przyjaciółmi. W tym zakresie działamy i też właśnie z tego tytułu skupię się dzisiaj na działaniach dedykowanych osobom niepełnosprawnym. Inicjatyw społecznych przybywa i to pocieszające, zwłaszcza patrząc na to, jak rozwijają się projekty tak fajne jak: Biuro Wrocław Bez Barrier, mapa miejsc bez barrier, trenerzy zawodowi osób niepełnosprawnych, asystentura osób niepełnosprawnych, która cały czas nabiera tempa, tak samo Centrum Dydaktyczne Opiekuńcze „Jestem Samodzielny”. Jeżeli Państwo wyrażacie chęć zapoznania się z *Raportem o stanie miasta Wrocławia na rok 2018*, zobaczycie, że tych inicjatyw jest tam sporo. Nie będę ich tutaj wszystkich wymieniać, natomiast najważniejsza jest spójność i to, że udało nam się wypracować bardzo fajną rzecz. Dzięki temu, że te inicjatywy są i że miasto mocno nas w tym wspiera, udało się połączyć i zespolić całe środowisko osób niepełnosprawnych, chorych i to zarówno dzieci, jak i dorosłych, po studentów, a wreszcie seniorów. Dzieje się tak m.in. przez projekty, takie jak: Klub Studencki „Kariera Bez Barrier”, Rowery Bez Barrier, audiodeskrypcje w różnych miejscach publicznych i urzędach; kampanie edukacyjne, o których wspominał przed chwilą Łukasz i kilkanaście inicjatyw społecznych, takich jak: Okno Życia, takich jak lodówki społeczne. Kilka dni temu zainstalowaliśmy dwudziestą taką lodówkę społeczną we Wrocławiu, właśnie na Stabłowicach. Chciałbym też zwrócić się do tych, którzy cały czas nie nadążają za tym dobrymi zmianami, które miasto wdraża i wyrażam głęboką nadzieję na to, że zamiast stawać do siebie plecami, uda nam się jednak połączyć siły i wypracować kompromis. Kierunek, jaki nadajemy naszym działaniom, możecie, drodzy Państwo, śledzić w naszej przestrzeni, a uwierzcie mi, inicjatyw, które są skierowane do osób niepełnosprawnych, jest tak dużo, że każda para dodatkowych chętnych rąk do pomocy jest mile widziana. Nie ulega wątpliwości, że o wiele bardziej wartościowe jest też docenianie tego, co już udało nam się osiągnąć niż ciągle wytykania nam, że coś jest jeszcze niezrobione. Jak to zwykł mawiać nasz Pan Prezydent, Wrocław nie jest miastem zawiązanym na kokardkę. Tutaj kluczowe w tym zdaniu jest słowo „jeszcze”. Komunikat, którym zakończę, ten temat jest krótki i bardzo bezpośredni. Szanowni Państwo, bez względu na pochodzenie, wyznanie, wiek czy też przekonania

polityczne, nasze zaproszenie dla Was, do współtworzenia tego działu jest nadal aktualne i nie zapominajcie o tym. Jednocześnie z tego miejsca chciałbym podziękować miastu, Panu Prezydentowi, obecnemu, jak i Prezydentowi poprzedniej kadencji, bo nasze działania te nie wszystko. Tu potrzebna jest duża doza otwartości, empatii i aprobaty, na którą ze strony miasta możemy zawsze liczyć. To wynika z naszej głębokiej troski o naszą wspólną przestrzeń do życia, jaką jest nasze miasto Wrocław. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zapraszam Panią [...]. A o przygotowanie się proszę Panią [...]

Mieszkanka [...]: Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie i Wysoka Rado! Jako mieszkanka miasta Wrocław chcę podziękować miastu przede wszystkim za działania w obszarze mojego miejsca zamieszkania, czyli Stabłowic. Jest to osiedle, które bardzo prężnie się rozwija, powstaje bardzo dużo bloków mieszkalnych i dziękuję za to, że w latach 2017–2018 powstał zespół szkolno-przedszkolny, do którego w tym momencie chodzi 270 dzieci przedszkolnych i ponad 600 dzieci szkolnych. Placówka ta była nam bardzo potrzebna i mimo że powstała, to i tak w tym roku np. nie dostało się do przedszkola, tak jak w zeszłym, ponad 200 dzieci przedszkolnych. Tutaj chciałbym też złożyć ukłon do Straży Miejskiej, która od poniedziałku do piątku, w godzinach od siódmej do ósmej, przeprowadza dzieci przez ulicę. Jest to bardzo niebezpieczne skrzyżowanie i Straż Miejska po prostu czuwa nad bezpieczeństwem. No jedyny minus, to stworzenie tej... Raczej nie stworzenie placówki, tylko infrastruktury wokół placówki jest taki, że od tego skrzyżowania biegnie ścieżka rowerowa pod szkołą, są miejsca postojowe dla rowerów, no i niestety od skrzyżowania do szkoły, nie ma ścieżki rowerowej. Więc brakło tak naprawdę 50 m ścieżki rowerowej, żeby dzieci sobie jednak mogły dojeżdżać. Cieszę się również, że na naszym osiedlu powstały dwa parkingi „parkuj i jedź”. Jest to też bardzo pomocne w rozładowaniu korków, ludzi dojeżdżających do pracy, jak i z pracy. Chociaż i tak przydałaby nam się pewnie dwupasmówka, od odcinka szpitala przy Fieldorfa do obwodnicy przy stadionie, bo jest to jednak zwężenie i tu dość długo się stoi. Była tutaj mowa też o kompletności osiedli i faktycznie wydaje mi się, że rozmowa z deweloperami powinna być potrzebna, dlatego że powstają osiedla, powstają budynki, a nie powstaje żadna infrastruktura. Brak sklepów, brak przychodni, przedszkoli, szkół, no jest to problem. Już mamy problem teraz z dziećmi, które się nie dostały do przedszkola i z każdym rokiem będzie to coraz większy problem, bo co roku, jest oddanych kilkanaście budynków mieszkalnych. Chciałbym też prosić, jeśli to możliwe, Humanitarium na Praczach Odrzańskich zostało zamknięte chyba dwa lata temu. Część osób narzeka, że nie może skorzystać, być może generowało to koszty, no ale można się zastanowić, czy by faktycznie nie można tego ponownie uruchomić. Poza tym wracając jeszcze do kompletności osiedli... Działki przeznaczone są przede wszystkim na budowę nowych mieszkań, ale nie patrzy się też... No wiadomo, że deweloper... Wszystko jest teraz grodzone. Wchodzi się w takie osiedla, wszystko jest zagrodzone. Nie ma tak naprawdę nawet gdzie spacerować z dzieckiem, bo wszędzie siatki, mury, płoty i może też rozmowa z tym deweloperem, żeby tego tak nie grodzić. Ja wiem, że każdy chciałby mieć to swoje, swoją przestrzeń tylko, ale po pierwsze — to nie wygląda ładnie, no a po drugie — to zamykamy się na siebie, na tych współmieszkańców. Jesteśmy tylko tak naprawdę... Znamy się tylko ze swojego bloku, bo nikt nie wyjdzie poza, nikt nie wyjdzie w teren. Nie ma wspólnych placów zabaw, gdzie dzieci mogłoby się bawić. One się spotykają tylko w przedszkolach i tylko w szkołach, bo boisko jest w szkole oczywiście, ale jest tylko do godziny siedemnastej. Dzieci po południu nie mają, gdzie grać w piłkę, nie mają, gdzie wyjść, bo wszystko jest ogrodzone i nie ma tej całej infrastruktury, żeby był plac zabaw otwarty, boiska otwarte, żeby te dzieci miały ze sobą kontakt, a jednak w dobie Internetu i telefonów, no siedzą w domach, bo nie mają, gdzie wychodzić. Więc bardzo bym apelowała, żeby też przy tworzeniu tej całej infrastruktury...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Czas mija.

Mieszkanka [...]: Była możliwość tworzenia takich otwartych przestrzeni dla dzieci, młodzieży, no jak również dla dorosłych. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Pani [...]. Jeśli nie ma, to zapraszam Panią [...] O przygotowanie się poproszę Pana [...].

Mieszkanka [...]: Witam Państwa serdecznie, witam Pana Prezydenta, witam Radnych poprzedniej kadencji, witamy Radnych obecnej kadencji! Przede wszystkim witam publiczność, znaczy mieszkańców, z których niestety większość zrezygnowała, bo czas przyjścia tutaj, do tej debaty jest zbyt długi i tak mamy godzinę 18.27. Proszę Państwa, ja chciałabym zabrać głos na temat gospodarki komunalnej. Według raportu pod hasłem „Prawo do mieszkania jest prawem człowieka”, według *Raportu o stanie Wrocławia za 2018 rok* w ramach realizacji listy osób uprawnionych do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego z tytułu pozostawaniu w niedostatku przydzielono 167 lokali. Ja mam pytanie. Skąd się wzięło 167 lokali, skoro na liście zatwierdzonej przez Zastępcę Prezydenta, Wojciecha Adamskiego z 12 czerwca 2018 roku znalazły się 94 osoby. Czyli 94 osoby, to jest 94 lokale, tak? Czyli różnica, proszę Państwa, 73, tak? Skąd te lokale się wzięły? Nie wiadomo. Przy okazji mam zapytanie — dlaczego miasto nie dało lokali w 2017 roku? Nie było weryfikacji ankiet, nie było listy wywieszonej do publicznej wiadomości, tak że proszę to sprawdzić. Teraz tak, wydano 40 pism o zawarcie umów najmu, 118 rodzin czeka na wyremontowanie lokalu socjalnego. Na tej liście znalazła się również moja koleżanka. Proszę Państwa, dziewczyna czekała 9 lat. Dowiedziała się, że jeszcze nie ma w przetargu na wyremontowanie mieszkania, czyli w tej chwili, już 10 lat czeka, tak można powiedzieć. Widziałam te mieszkania, które jej miasto proponowało. Skandaliczne. Toaleta, proszę Państwa, wyżej niż jest to mieszkanie, oczywiście na korytarzu. Jedno, drugie mieszkanie, na czwartym piętrze. Dziewczyna ma 57 lat, czyli bardziej do starości, niż do młodości i dla mnie to jest, no w ogóle, XXI wiek, toaleta, umywalka, no to jest podstawa w XXI wieku. Teraz mam takie pytanie. Dlaczego gmina sprawy mieszkaniowe, jeżeli chodzi o wyroki, minimalizuje? To jest skandal. Jestem osobą, która sama czeka na mieszkanie, byłam ofiarą przemocy. Musiałam uciekać od sprawcy przemocy, tak to wygląda. Moja sytuacja jest taka, że mam dwa wnioski w Wydziale Lokali Mieszkalnych, jeden wniosek jest z tzw. punktacji, niektórych zapisach absurdalnych, ja to kwestionowałam, tak że prosiłam o zmianę uchwały. Natomiast właśnie ta kwestia wyroków, co jest dla mnie skandalem, żeby miasto wydawało tych mieszkań tak mało, czyli od 7 do 14 w ciągu roku, podczas gdy takie miasta, jak: Warszawa, jak Kraków, jak Lubin, jak Brzeg Dolny, jak Głogów, jak nawet Siechnice, proszę Państwa, dają pierwszeństwo w otrzymaniu mieszkania osobom, gdzie sąd orzekł o mieszkaniu dla mnie na przykład. Ja tego zupełnie nie rozumiem, czyli to jest według mnie, łamanie art. 75 konstytucji, która mówi: „Organy władzy publicznej prowadzą politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, przeciwdziałając bezdomności, wspierają budownictwo socjalne, popierają zadania, postępowanie jednostki, zmierzające do swojego mieszkania”. Ja walczę z miastem od 8 lat, proszę Państwa. Mnie gmina Wrocław nie popiera, mnie gmina Wrocław daje kłody pod nogi. Ja byłam, proszę Państwa, inicjatorką, wnioskodawczynią, pomysłodawczynią wniosku o zmianę uchwały. Postulowałam o 7 postulatów, żeby zmieniono uchwałę. Zrobiono jeden. Wprowadzono kryterium: „przemoc w rodzinie”. Walczyłam o to 9 miesięcy z transparentami po tamtej stronie z osobami popierającymi mnie, bo Radni nie chcieli tego nawet wprowadzić. To jest skandal, a przecież osoby, które są ofiarami przemocy... [red. — w tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia przypomniał o upływającym czasie 5 min na wypowiedź] grozi im utrata życia. Więc moje postulaty do Pana Prezydenta — mieszkanie to jest priorytet, to jest pierwsze. Państwo muszą zmienić tutaj po prostu nastawienie i pomagać tym osobom, które tej pomocy potrzebują, czyli zwiększyć środki finansowe na gospodarkę mieszkaniową, zwiększać liczbę tych mieszkań oddawanych, tak? Wprowadzić dobry program mieszkaniowy, zmienić niektóre zapisy uchwały, na podstawie których przyznawane są mieszkania socjalne, pierwszeństwo winny mieć

osoby, co do których sąd orzekł o mieszkaniu socjalnym, również osoby, co do których sąd orzekł o znęcanie psychiczne i fizyczne, według art. 207 Kodeksu karnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo za wystąpienie. Dziękuję bardzo. W ten sposób zbliżyliśmy się do końca. Ostatni będą pierwszymi, Pan [...]

Mieszkaniec [...]: Dzień dobry. Panie Prezydencie, Szanowni Radni! Przyszło mi zamknąć debatę, więc mam nadzieję, że Państwo jeszcze nie odpłynęli w chmurę, chociaż Wrocław chmurą stoi, więc być może, kiedyś takie debaty będą mogły się odbywać dla wszystkich mieszkańców w chmurze. Ja się zajmuję zawodowo wspólnotami mieszkaniowymi i chciałbym się podzielić uwagą dotyczącą mieszkalnictwa. Moja przedmówczyni uczyniła wstęp do tego, jednocześnie też mój przedmówca, ukuł myślę, piękne hasło, zamykające tę debatę. Dziękuję za Wrocław. Ten raport rzeczywiście ma taką siłę, że rzeczywiście, chce się za ten Wrocław bardzo podziękować i tutaj należy się szacunek wszystkim władzom dotychczasowym przez ostatnie 30 lat, Panu Prezydentowi i w takim tonie, w zgodnej współpracy myślę, że Wrocław na fali wznoszącej ma szansę, tą falę jeszcze wyżej wnieść. Apelując o otwartą debatę, nie krytykanctwo, troskę o miasto, alternatywne rozwiązania, proponuję zastanowić się nad jednym elementem polityki mieszkaniowej. Panie Prezydencie, słuchając Pana, odniosłem wrażenie, że stan zasobu komunalnego w wysokości 35 000 mieszkań traktuje Pan jako obciążenie dla Wrocławia. Nie wiem, być może się mylę, natomiast takie odniosłem wrażenie. Raport też w tym tonie jest utrzymany, polityka mieszkaniowa też w tym tonie jest utrzymana. Wieloletni plan miasta Wrocławia, też wskazuje, że należy konsekwentnie dążyć do prywatyzacji mienia komunalnego. Proszę Państwa, Wiedeń — 1 800 000 mieszkańców, 220 000 mieszkań komunalnych. Trzykrotnie większy Wiedeń i dwukrotnie większy zasób komunalny — łatwo policzyć. Berlin, mały zasób komunalny, duże firmy, które przejęły zarządzanie i dzisiaj Berlin zastanawia się, czy nie blokować — niemalże jak go w gospodarce centralnej — czynsze, bo nie jest w stanie sobie poradzić ze zjawiskiem, które mamy. Otóż, chciałbym zwrócić uwagę, Szanownych Radnych, Pana Prezydenta, że zasób komunalny może być naszą szansą, a nie obciążeniem. Krótkie liczby. Sprzedaliśmy 2018 roku 768 mieszkań. Średnia cena mieszkania 29 000 PLN. Uzyskane przychody dla miasta Wrocławia — 22 000 000 PLN. Myślę, że dla Pana Skarbnika liczba bardzo niewielka. Gdyby odstąpić od bonifikat 10-procentowych, o który za chwilę, miasto Wrocław miałooby 222 000 000 PLN zamiast 22 000 000 PLN. Za 222 000 000 PLN można wybudować bądź 892 mieszkania, licząc po 5000 PLN za metr, bądź 1115 mieszkań po 4000 PLN za metr wybudowania. Mówię o mieszkaniach 50 metrowych — nowy standard komunalny. Proszę Państwa, uważam, że konstruuując nową wieloletnią politykę finansową miasta, zdecydowanie powinniśmy odejść od paradygmatu konsekwentnej, totalnej prywatyzacji, gdy — bardzo dobrze, że Wrocław zwiększa liczbę lokali socjalnych i troska o najbiedniejszych — ale polityka mieszkaniowa, proszę Państwa, to nie jest tylko troska o najbiedniejszych. Panie Prezydencie, powstaje zasadnicze pytanie, czy my chcemy zrezygnować zupełnie z polityki mieszkaniowej, z prowadzenia jakiegokolwiek polityki mieszkaniowej, czy chcemy tę politykę mieszkaniową aktywnie prowadzić. Odejście od bonifikaty 90 %, moim zdaniem jest jak najbardziej uzasadnione. Minęło 30 lat od komunizmu, więc ewentualne prawa, że tak powiem wynagrodzenia za tamten okres, to już nie mamy z tym do czynienia, natomiast te lokale stają się, zwyczajnie przedmiotem inwestycji. Jakby Państwo spojrzeli do badań, to ponad połowa mieszkań, które wyprzedaje się za 10 %, po pięcioletnim okresie, trafia na rynek inwestycji. Dlaczego miasto nie ma z tego korzystać? Wiele samorządów odstępuje od bonifikaty. Dlaczego miasto, wystawiając na sprzedaż w trybie przetargowym te lokale, żeby moderować nowy zasób, żeby tworzyć nowy zasób, nowy standard, nowe lokale dostosowane, dlaczego, nie ma odważnie podejść do polityki mieszkaniowej? Zostało mi pół minuty, więc już skrótowo. Proszę Państwa, zamiast tego mamy Zarząd Zasobu Komunalnego, mamy Wrocławskie Mieszkania. Mamy dwa podmioty — niespójną politykę. Jeśli chcemy dotknąć absolutu niemożności, to możemy się udać

do Wrocławskich Mieszkań. W ZZK, być może nie jest absolut, ale też bezkres niemożności i rozwiązania, które istnieją jeszcze, zostały zaczerpnięte sprzed 20 lat. Nie jest to krytykanctwo, żeby była jasność, jest to wezwanie do otwartej debaty, bo te podmioty — jest takie wrażenie, wśród osób zajmujących się nieruchomościami we Wrocławiu — nie chcą dyskutować, więc być może, Panie Prezydencie, powołanie społecznej rady do spraw polityki mieszkaniowej jest zasadne. Wrocław ma bardzo silny potencjał. Jeśli byśmy te mieszkania, które obecnie stają się przedmiotem silnej gentryfikacji, bo te mieszkania uwalniane w trybie 10-procentowej bonifikaty, gdzie wykupuje promil mieszkańców, one trafiają na rynek inwestorów, stają się przedmiotem silnej gentryfikacji, silnego komercjalizowania, zaniku życia. Natomiast jeśli te mieszkania trafiłyby na rynek przetargowy, tam do przetargu stawaliby młodzi ludzie, którzy nie szliby do deweloperów dzisiaj, bo buduje się we Wrocławiu 12 000 mieszkań rocznie... [red. — w tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia przypomniał o upływającym czasie 5 min na wypowiedź] i znajduje nabywców. Tak, ostatnie 15 sekund. Więc być może ci młodzi ludzie nie szliby do deweloperów, a szliby na przetarg do gminy Wrocław, żeby kupić mieszkanie w starej kamienicy, żeby jednocześnie świadomi, że spotka ich jakieś obciążenie związane z remontami. Ostatni jeszcze fakt. Panie Prezydencie, w wieloletniej polityce mieszkaniowej w 2014 gmina Wrocław przewidziała 25 000 000 PLN rocznie miesięcznych składek na fundusz remontowy dla wspólnot mieszkaniowych. Realizowane jest od lat 9 000 000 PLN, nie ma żadnego wzrostu, mimo że wieloletni plan to zakładał. Rzeczywiście, stałe składki i uwolnienie wspólnotom mieszkaniowym tego rynku remontowego jest najskuteczniejszym sposobem na znacznie szybsze remontowanie tego zasobu. 6 000 000 000 PLN, które ten wieloletni program obliczył, że potrzebujemy — nie jesteśmy w stanie wygenerować 300 000 000 PLN rocznie na remonty, prawda, ale jesteśmy w stanie znieść bonifikaty, uzyskać 200 000 000–300 000 000 PLN dochodu i budować za to nowy zasób komunalny. Apeluję o odważną politykę mieszkaniową, nasz zasób mieszkaniowy jest bardzo silnym naszym potencjałem, nie jest naszym obciążeniem. Spójrzmy na Wiedeń. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, na tym zakończyliśmy drugą część debaty, czyli wystąpienia mieszkańców, którzy się zgłosili. Czy Pan Prezydent... Tak? Proszę bardzo. Zaraz po wystąpieniu Pana Prezydenta przejdziemy do głosowania.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Bardzo dziękuję. Chciałbym przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować za te wszystkie głosy od mieszkańców i pogratulować odwagi, bo to wcale nie jest takie łatwe i takie proste stanąć tutaj przed Wysoką Radą i mówić o różnych rzeczach. Bardzo cenię u Państwa tę odwagę, tę śmiałość. Bardzo dziękuję także za zainteresowanie sprawami miasta. Jest też coś symbolicznego, wydaje mi się w tym, że dwa pierwsze głosy to były głosy naszych przyjaciół z Ukrainy, zza wschodniej granicy, z Białorusi. Tak, to jest ten znak czasu, o którym dzisiaj mówiliśmy tutaj na tej sali wielokrotnie, to znaczy, że czują się Państwo już jak w domu, a my się z tego cieszymy. To znaczy, że Państwo interesujecie się sprawami naszego miasta, jesteście coraz bardziej w to miasto zanurzeni, zainteresowani poszukiwaniem razem z nami rozwiązań, to uważam, że jest niesamowite i niezwykle symboliczne. Teraz bardzo króciutko, może zaczynając od końca. Nie chciałbym, żeby mój głos w sprawie zasobu komunalnego został potraktowany jako głos mówiący o takiej totalnej, powiedzmy, sprzedaży i pozbyciu się z majątku gminy mieszkań komunalnych. My po prostu mówimy o tym, że w tym zakresie nie potrzebujemy we Wrocławiu 33 000 mieszkań. Te wszystkie zadania, które spoczywają na nas jako na samorządzie, możemy równie dobrze realizować przy zasobie powiedzmy co najmniej, czy co najwyżej, dziesięciotysięcznym. Przypomnę także, że przedmiotem dzisiaj, nie były kwestie choćby związane z TBS-em, to jest znowu kilka tysięcy mieszkań i tutaj realizujemy ciągle nowe inwestycje, w związku z tym też, proszę, pamiętajmy... Przykład Wiednia akurat nie jest

do końca szczęśliwy, bo rzeczywiście Wiedeń ma akurat w ogóle największą liczbę mieszkań komunalnych w Europie, poza tym jest stolicą dość relatywnie zamożnego kraju, w związku z tym porównywanie się, czy odwoływanie do Wiednia może być troszeczkę mylące. Jak sobie przypominam i te wydatki w Wiedniu na ten zasób domów, miliony euro — to tak na marginesie — i tutaj Wiedniowi może pozazdrościć wiele krajów federalnych Niemiec, ale co jest także przedmiotem, o czym warto pamiętać, pewnej analizy i przyglądania się ze strony Komisji Europejskiej i Unii Europejskiej, tak szerzej, w obszarze konkurencyjności, tak że o tym trzeba z całą pewnością pamiętać. Ale jest jeszcze jedna kwestia. Nas dzisiaj po prostu nie stać na to i nie będzie jeszcze przez dłuższy czas, aby też przy tej strukturze mieszkańców utrzymywać ten zasób komunalny. To po pierwsze.

Dużo było głosów przedstawicieli, tak to odebrałem, przedstawicieli środowiska osób z niepełnosprawnościami. Dziękuję i za to, te dobre słowa, które podsumowują i oceniają nasze inicjatywy już dzisiaj w mieście działające, skierowane do osób niepełnosprawnych, akurat przykład Stabłowic, nie wiem czy Państwo sobie przypominacie, jest dość szczególny. My tam kilka lat temu, no właśnie, zakontraktowaliśmy w Towarzystwie Budownictwa Społecznego kilkadziesiąt mieszkań, które dzisiaj służą i wspierają osoby niepełnosprawne. Są to mieszkania bez barier. Te osoby tam wprowadzając się, często pozostawiały swoje mieszkania, właśnie komunalne, w innych częściach miasta. To jest przykład jednak pewnej troski miasta o osoby niepełnosprawne, pozostałe świadectwa, sami Państwo tutaj dalsze.

W jednym z wystąpień pojawił się wątek przestrzeni, czy taki postulat, aby przestrzenie mieszkaniowe, osiedlowe, były przestrzeniami otwartymi. Nam też na tym zależy i to jest także przedmiotem rozmów z deweloperami. Nie chcemy, czy chcielibyśmy odejść od tych koncepcji takich mieszkań, takich osiedli zamkniętych, separujących się od pozostałej przestrzeni osiedla, ale to jest, wydaje mi się, pewien proces, że ten proces mógłby zostać wsparty głosami różnych mieszkańców.

Były też głosy, jeżeli tak mogę za kwalifikować te głosy, głosy młodego pokolenia. Bardzo dziękuję za zaangażowanie w sprawy miasta, bo to Państwo kiedyś... Z jednej strony to my dzisiaj dla Państwa, to miasto w jakiś sposób projektujemy na przyszłość. Dobrze by to było, w związku z tym, robić przy Państwa udziale, ale, po drugie, to Państwo kiedyś też, mam nadzieję, zasiądziecie w tych ławach i będziecie tym miastem zarządzać. Jeżeli chodzi o taki bardzo szczegółowy wątek Młodzieżowej Rady Miasta, to ta gęstość kontaktów w ostatnim czasie jest naprawdę duża i planujemy pewne wspólne przedsięwzięcia, one się będą wyrażały pewnymi większymi nakładami na funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miasta. W głosie Pana też pojawił się ponownie temat autobusów elektrycznych. Ja się cieszę, że ta dyskusja zatacza coraz szersze koło. Jestem tego samego zdania, uważam że dobrze przygotowane — raz jeszcze do powtórzę — wyremontowane drogi, obsługiwane przez autobusy elektryczne, są w wielu przypadkach dużo lepszym rozwiązaniem niż linie tramwajowe, które są po prostu drogą. Tak jeżeli chodzi o szyny, o zakup taboru — ten w 100 % niskopodłogowy to dzisiaj rzeczywiście zakup jednego pociągu, to jest rząd wielkości 10 000 000 PLN, do tego kwestie związane z utrzymaniem trakcji, no i kwestie zajezdni. O tym dzisiaj tutaj nie mówiliśmy, ale ja to w niektórych rozmowach, takich indywidualnych z Państwem, już sygnalizowałem. Dzisiaj stoimy we Wrocławiu przed potrzebą budowy nowej zajezdni. Nowej zajezdni, która także obsłuży nowe tramwaje, które planujemy kupić, a które będą obsługiwały, mam nadzieję, nowe linie tramwajowe. Na marginesie, jakoś tak się układa, że nikt się nie chce upomnieć o budowę nowej zajezdni, ale my o tym pamiętamy. Pamiętamy, a koszt budowy takiej zajezdni to jest dzisiaj ponad 400 000 000 PLN. To są gigantyczne pieniądze. Pytanie — czy wobec tego nie powinniśmy, nomen omen, zwrotnicy przełożyć i rzeczywiście w większym stopniu myśleć o tym, aby pewne odcinki były po prostu zabezpieczone przez transport autobusowy.

Jeżeli chodzi w ogóle o wszystkie Państwa głosy, też te szczegółowe, to my to mamy wszystko spisane. Pozwólcie też Państwo, że odniesiemy się do nich pisemnie. Ja chciałbym, abyście dostali Państwo bardzo precyzyjną odpowiedź w sprawach, o których tutaj mówiliście. Mówiłem to do Pani Ireny Terpiłowskiej, mówiłem o potrzebie,

oczywiście zwiększania z roku na rok mieszkań socjalnych i oczywiście o uwzględnianiu w pierwszej kolejności osób z tym opisanym przez Panią statusem. Będziemy to oczywiście robić, natomiast do pozostałych spraw, to Departament Nieruchomości i Eksploatacji z całą pewnością się odniesie, a pozostałe w kwestii, jeżeli Państwo pozwolicie, bardzo chętnie omówimy w takich szczegółowych, odpowiedziach pisemnych dla Państwa. Ja chciałbym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować za te wszystkie głosy. Nawet jeżeli się nie zawsze zgadzamy co do diagnozy albo co do pomysłów, to jestem głęboko przekonany, że chodzi nam o to samo. Chodzi nam o Wrocław i o to, aby Wrocław się pięknie rozwijał i aby we Wrocławiu myśleć o wszystkich. I zapewniam Państwa, że we Wrocławiu myślimy o wszystkich — o tych, którym się lepiej powodzi i o tych, którym z różnych powodów żyje się gorzej. Ja zresztą chciałbym, aby jednak został — to mówię, także w kontekście Ośrodka na Wejherowskiej; miałem o tym nie mówić, bo ten wątek pojawiał się bardzo często, też był wielokrotnie przez nas wyjaśniany — bardzo chciałbym, żeby jednak uwzględnić także mój багаż doświadczeń i ponad 12 lat pracy dla spraw społecznych właśnie tego miasta. Mnie naprawdę nie trzeba w tych sprawach upominać, mi naprawdę nie trzeba o tych sprawach przypominać. Ja o tych sprawach doskonale pamiętam i pamiętałem będę. Bardzo dziękuję

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. W związku z zakończeniem debaty przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi Wrocławia wotum zaufania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 272/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 11, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr X/253/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/253/19>

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia ogłosił 10 minut przerwy]

IV. Dyskusja i głosowanie w sprawie absolutorium dla Prezydenta Wrocławia.

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2018 rok - druk nr 274/19.

Skarbnik Wrocławia Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! To już mój dwunasty budżet. Powiem szczerze, że mój pierwszy w 2007 był przed tym, który teraz prezentuje, naprawdę dobrym budżetem, potem już było tylko gorzej. Szczęśliwie — w 2018 roku faktycznie te parametry budżetowe są wyśmienite. Ja mówię o tym, że w tym 2018 roku ta nadwyżka operacyjna, jak Państwo za chwilę zobaczycie, jest na poziomie ponad 400 000 000 PLN, to w roku 2009, 2010, zaraz po kryzysie, te nadwyżki nam zmalały do 50 000 000 PLN, czyli byliśmy gdzieś tam na granicy tej finansowej, gdzie wydatki bieżące były pokryte jeszcze, ale niewiele mieliśmy tej górki nad tymi wydatkami dochodów bieżących. Tymczasem dochody bieżące — ponad 4 126 000 000

PLN, wydatki bieżące — 3 702 000 000 PLN, to 424 000 000 PLN dokładnie. Jeszcze wróć na chwilę do poprzedniego slajdu, szczęśliwie deficyt, który pierwotnie planowaliśmy, w kwocie 223 000 000 PLN, ostatecznie jest ponad połowę mniejszy i to głównie ze względu na dobre wykonanie dochodów, o których za chwilę powiem. W poszczególnych grupach dochodów te najważniejsze dochody własne: dochody z podatków: podatek od nieruchomości — ponad 450 000 000 PLN, w tej kwocie udział w podatkach oczywiście: podatek PIT, podatek CIT, subwencje, dotacje, tu do tej pierwszej części debaty. Proszę Państwa ta subwencja to 580 000 000 PLN — subwencja oświatowa. My na oświatę ponad 1 200 000 000 PLN — to tyle do tej oświaty dokładamy, jest tak we wszystkich miastach, tych metropolitalnych, mniej więcej między 53% a 60 % tego pokrycia wydatków subwencją, tak to mniej więcej się kształtuje. My dokładamy do tego budżetu, do tej subwencji z tych wszystkich miast najwięcej. Jak rozmawiamy o dotacjach, to ja policzyłem, w latach 2016—2018 my na finansowanie zadań zleconych przez administrację rządową, bo takie wykonujemy, dołożyliśmy do tych zadań ponad 50 000 000 PLN. Środki europejskie, jeden z lepszych wyników, jak mówił Pan Prezydent, pokazywał na w składzie, w porównaniu z innymi miastami. 122 000 000 PLN — bardzo dobry wynik. To są środki europejskie, to nie są środki rządowe. Te środki otrzymujemy poprzez budżet państwa, ale to nie są środki dotacyjne czy subwencyjne pochodzące z budżetu. Warto zatrzymać się przez chwilę na slajdzie, który pokazuje, w jaki sposób rosną nam te dochody najważniejsze, z podatku PIT, z podatku CIT. O podatku PIT wiele mówimy, ale warto zauważyć, że ten podatek CIT, który w 2007 roku był powyżej 100 000 000 PLN, potem dramatycznie, w tym okresie, po kryzysie rok 2008/2009, niestety pikował w dół i zeszliśmy poniżej 50 000 000 PLN. Przez lata, ta pozycja była odbudowywana. Ostatnie lata — stagnacja, 100 000 000 PLN, tak jak Państwo widzicie, stopień, 105 000 000 PLN, 102 000 000 PLN. Szczęśliwie rok 2018 — mamy wyraźny wzrost o 15 000 000 PLN. Jak wygląda struktura? Najwięcej wydajemy oczywiście na oświatę i wychowanie — ponad 29 %, na drugim miejscu transport publiczny i tu przy okazji powiem, porównywałem budżety miast, tych metropolitalnych, my wydajemy porównywalnie z 17 % budżetu miasta, warto w tym miejscu jeszcze powiedzieć, że my wydajemy te środki na transport publiczny, nie tylko w tym dziale właśnie *Transport i łączność*, ale też w tym roku, 80 000 000 PLN, to są środki wspierające inwestycje MPK, on są zaplanowane po stronie tych wydatków majątkowych. Na kolejnych miejscach: pomoc społeczna, gospodarka komunalna, gospodarka mieszkaniowa. To może jeszcze wróć na chwilę do tych informacji, które — muszę się do nich odnieść, Pana Andrzeja Kilijanka — jest tak, że w tych poszczególnych budżetach akcenty są inwestycyjne, bo nie wydatkach bieżących — rzadko jest tak, że te wydatki bieżące są niższe, one zawsze, zazwyczaj są wyższe z roku na rok. No... płace wiemy, że ta presja płacowa działa odpowiednio, natomiast różnią się te budżety w poszczególnych działach, po stronie inwestycyjnej i akurat tak się zdarzyło w roku 2016, że realizowaliśmy bulwar Dunikowskiego, ogromna inwestycja, ponad 27 000 000 PLN, ona była akurat zapisana w tej pozycji: *Ochrona środowiska i gospodarka komunalna* i to spowodowało, że w tym 2016 roku mieliśmy pewien pik inwestycyjny. W 2018 roku jest mniej tych takich spektakularnych, dużych inwestycji. Jak zawsze zwracam na to uwagę, żeby tego nie oceniać, nie wolno tego porównywać, bo są lata, w których w tej chwili bardzo duże wydatki inwestycyjne przeznaczamy przecież na oświatę. Wcześniej takich środków nie było w tym obszarze. Tu mamy bardzo ważny slajd pokazujący... Bo Państwo, tak naprawdę, jeśli chodzi o absolutorium, odnosicie się, to powtarzamy, odnosicie się do tego wykonania. Nie chodzi o to, co Państwo w trakcie prac nad budżetem, jakie opinie prezentowali, jakie zadania były Państwu bliższe, tylko ostatecznie Rada uchwaliła pewien plan i to procentowe wykonanie, które tutaj widzimy, ono pokazuje realizację planu. Państwo się odnosicie do tej realizacji. Szczęśliwie są pozycje dwie, o których wspomnę, obsługa długu publicznego, znacznie niżej zrealizowana, ale to należy oczywiście jednoznacznie pozytywnie ocenić. Mamy też te wydatki pozostałe, które też są poniżej tych 90 % — tam są dopłaty m.in. do spółek miejskich — mniej środków przeznaczaliśmy na dopłaty do spółek i to też jest pozytywna informacja. Wykonanie wydatków inwestycyjnych:

na pierwszym miejscu — transport, łączność, czyli drogi i oczywiście wsparcie transportu publicznego; na drugim miejscu — oświata, gospodarka mieszkaniowa. To jest to, co powiedziałem: na oświatę i inwestycje w ciągu tych dwóch ostatnich lat wydajemy bardzo, bardzo dużo. Najważniejsze inwestycje: obwodnica Leśnicy — ponad 80 000 000 PLN; kompleksowa przebudowa szkół ponadgimnazjalnych — ponad 40 000 000 PLN; program poprawy stanu technicznego infrastruktury drogowej — też powyżej 40 000 000 PLN; przebudowa szkół podstawowych — ponad 40 000 000 PLN; termomodernizacja kamienic — blisko ponad 38 000 000 PLN. Ten slajd jest dla mnie jako osoby, która zarządza finansami, niezwykle ważny, bo to pokazuje, że cały czas pilnujemy tej relacji między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Różnica między tymi wykresami, to jest ta nadwyżka tzw. operacyjna, czy taki zysk operacyjny w firmie, na tej działalności podstawowej, tak to można porównać do działalności komercyjnej. To jest niezwykle ważne, żeby ta nadwyżka była jak najwyższa, bo od tej nadwyżki zależy parametr obsługi długu. Tak się kształtują te nadwyżki w latach 2015—2018. Zobaczcie Państwo, że za rok 2018 jest ponad dwukrotnie wyższa ta nadwyżka operacyjna, niż jeszcze w roku 2015 i to spowodowało, że byliśmy w stanie, rzeczywiście w tych w tym okresie 2015—2018, spłacić zadłużenie. Bardzo się cieszę, że mieszkaniec zauważył dokładnie ile — 135 000 000 PLN w tym ostatnim okresie, między 2017—2018 to zadłużenie zostało zmniejszone ponad 200 000 000 PLN, 220 000 000 PLN od 2016 roku. To jest ważne, bo to zadłużenie, ono nominalnie tak wygląda w tych kwotach, ale biorąc pod uwagę to, że ten budżet nam przyrasta, szczęśliwie po stronie dochodów, to procentowo ten dług maleje, powiedziałbym jeszcze mocniej, prawda, bo tutaj nie tylko chodzi o nominalnej kwoty, ale też chodzi tu o wydolność miasta, zdolność do obsługi tego zadłużenia. To jest ten efekt, o którym już wspomniał Pan Prezydent, te raty i odsetki, które spłacamy realnie to jest ten pierwszy wskaźnik obsługi długu rzeczywisty, to jest ta lewa część wzoru, art. 243 Ustawy o finansach publicznych i po przeciwnej stronie tej nierówności, czyli my nie możemy obsługiwać więcej niż wskazuje ten dopuszczalny limit długu, ponad 12 %, czyli jest rzeczywiście bardzo bezpiecznie, mamy w połowie obciążony ten wskaźnik. Ale też musimy pamiętać o tym —właśnie ja tą lekcję już mam za sobą — po tych okresach dobrych, taki okres był od 2004 do 2007 roku, no przytrafiają się takie w gospodarce momenty, okresy, gdzie mamy spowolnienie gospodarcze, czy osłabienie gospodarcze, musimy być na to dobrze przygotowani. To w tej chwili robimy — te spłaty zadłużenia, ten wskaźnik, który tutaj, te nadwyżki, które próbujemy maksymalizować to jest właśnie odpowiedź i to, o czym powiedziałem, czyli przygotowanie na okres słabszy, który na pewno jest przed nami. Mam nadzieję, że nie za szybko, a jak będzie, to będzie to jakieś powiedzmy osłabienie, dotkliwy czas dla budżetów wszystkich miast. Bardzo serdecznie dziękuję. Oczywiście te parametry finansowe były ocenione i przez biegłego rewidenta, i przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Te opinie są jednoznacznie pozytywne. Tak jak powiedziałem, długo czekałem, aż będzie taki budżet, jak zaczynałem w 2007 roku, to już 12. budżet. Ten budżet jest takim budżetem. To jest naprawdę bardzo dobry budżet, jeśli chodzi o te parametry finansowe. Dziękuję bardzo.

Radny Sergiusz Kmieciak: Dziękuję uprzejmie. Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Goście! Komisja Rewizyjna zgodnie ze swoim zakresem obowiązków analizowała sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Wrocławia, sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego oraz informację o stanie mienia komunalnego i w zakresie wszystkich tych dokumentów, opinia Komisji Rewizyjnej była pozytywna. To tyle jeśli chodzi o ten punkt porządku obrad. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Opinie komisji:

Komisja Rewizyjna – opinia pozytywna

Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość - Radny Michał Kurczewski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Krótco postaram się wypowiedzieć. Myślę, że na Sali, wśród Radnych, nie ma biegłych rewidentów. Ja w klubie PiS żadnych takich osób, o takim fachu nie kojarzę. My troszeczkę inaczej patrzymy na te dokumenty, też w wymiarze takim, w jaki sposób przekładają się na codzienne życie. Budżet, którego absolutorium teraz omawiamy, nie był budżetem popartym przez nasz Klub pod koniec 2017 roku, w związku z tym też, poniekąd konsekwencją tego też, że przedstawiłem w ramach wypowiedzi o raporcie te punkty, które nas niepokoją, one poniekąd są też tożsame z absolutorium — nie wszystkie oczywiście, wiadomo, że w absolutorium nie wchodzi spółki miejskie, niemniej jednak tutaj, konsekwentnie zgłosujemy naprzeciwko [red. — przeciwko absolutorium]. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski - Radny Michał Młyńczak - Dziękuję. Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący! W imieniu Klubu Koalicyjny Klub Obywatelski chciałem przedstawić opinię w zakresie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu za 2018 roku, a także jednocześnie w zakresie następnej uchwały, jaka będzie podjęta — uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium z wykonania tego budżetu dla Pana Prezydenta. Wysoki sądzie... Ja bardzo przepraszam, na co dzień występuję w tej właśnie roli na sali sądowej, w związku z tym nawyk, który tutaj popełniłem, jest nawykiem już zawodowym. Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Nowa instytucja, jaką jest wotum zaufania dla Prezydenta, w istocie zawiera w sobie, przynajmniej w mojej ocenie, pewnego rodzaju aprobatę dla wykonania tego budżetu za 2018 rok, albowiem częścią raportu o stanie miasta są również jego finanse. Jeżeli w tym zakresie możemy mówić o pozytywnej już uchwale rady miasta, no to nie pozostaje nam nic innego, jak tylko kontynuować te rozważania w tym duchu. Wysoka Rado, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym i ustawą o finansach publicznych rada gminy jest zobowiązana w terminie do 30 czerwca każdego roku poprzez podjętą uchwałę do wyrażenia pozytywnej lub negatywnej opinii w przedmiocie wykonania budżetu przez organ wykonawczy gminy. Uchwała taka jest zatem corocznym jednorazowym, w tym sensie dotyczy każdorazowo danego okresu sprawozdawczego i aktualnie urzędującego Prezydenta, niezależnie od tego iż w trakcie roku budżetowego nastąpiła na tym stanowisku zmiana. W tym zakresie możemy mówić o pewnego rodzaju luce czy też niedoskonałości tego przepisu, z którym tutaj mamy do czynienia, albowiem wykonywanie chociażby przez jeden dzień w danym roku budżetowym tego budżetu skutkuje tym, iż wobec tej osoby również takie absolutorium winno być udzielone. Uchwała absolutoryjna oznacza w końcu polityczną akceptację dla działań organu wykonawczego. Zarówno praktyka, jak i orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego w tym przedmiocie nie pozostawia wątpliwości, jest stabilne, iż absolutorium dotyczy wyłącznie wykonania budżetu, a nie oceny całokształtu działalności organu wykonawczego, czemu jak się wydaje, służy przedstawiony *Raport o stanie miasta*, a także dyskusje i udzielone Prezydentowi wotum zaufania. Tylko w tym wyłącznie zakresie winno dojść do ewentualnej dyskusji i głosowania. Procedura absolutoryjna jest kazuistyczne ciągiem określonych czynności, w których udział biorą poza organem wykonawczym i służbami mu podległymi także inne podmioty i instytucje, w tym m.in. Regionalna Izba Obrachunkowa, biegły rewident, komisja stała rady gminy, to jest Komisja Rewizyjna, czy w końcu sam Przewodniczący Rady jest odpowiedzialny za kalendarz tych prac, a którego to procesów zwieńczeniem będzie, za chwilę, głosowanie w tej sprawie. Koalicyjny Klub Obywatelski szczegółowo zapoznał się z przedłożonymi radzie gminy i Radnym dokumentami, w tym sprawozdaniu z wykonania budżetu, sprawozdaniu rocznym z wykonania planu finansowego, sprawozdaniu finansowemu wraz z opinią niezależnego biegłego rewidenta, informacji o stanie mienia komunalnego, opinią RIO w sprawie wykonania budżetu, przedstawioną w formie uchwały z dnia 24 kwietnia 2019 roku, a także z opinią Komisji Rewizyjnej. Wnioskiem tej Komisji

o zatwierdzenie wykonania budżetu, a także udzielenie absolutorium Panu Prezydentowi z wykonania tego budżetu, i w tym zakresie Koalicyjny Klub Obywatelski zwraca szczególną uwagę, na następujące pozytywne dla miasta i jego rozwoju kwestie ekonomiczne: zrealizowanie dochodów budżetowych na zakładanym poziomie i osiągnięcie ponad 4 00 000 000 PLN, co stanowi wzrost o 8 % względem roku 2017; zwiększenie przychodów własnych, w tym w szczególności dochodów z PIT, które wyniosły ponad 1 300 000 000 PLN, były większe o ponad 184 000 000 PLN względem roku 2017; zwiększenie przychodów z podatku CIT do przeszło 14 000 000 PLN względem roku 2017; zwiększenie dochodów majątkowych o 9 % względem roku 2017; zwiększenie wpływów ze środków europejskich o ponad 72 000 000 PLN względem 2017 roku; sprawne zarządzanie majątkiem gminy, w tym sprzedaż majątku, zwiększone względem zakładanych wpływy do budżetu z tego tytułu; utrzymanie deficytu budżetowego na poziomie około 110 000 000 PLN, i to na poziomie o połowę niższym niż zakładany, a także dobrą dynamikę dochodów bieżących skutkującą wypracowaniem większych o 18 % względem 2017 roku nadwyżki bieżącej i aż o 51 % względem roku 2016, a także zrealizowanie blisko 98 % wydatków budżetowych. Mając na uwadze powyższe dane, Koalicyjny Klub Obywatelski zgłasza za uchwałą w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz za kolejną uchwałą o udzielenie Prezydentowi absolutorium z wykonania budżetu. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych .Nowoczesna - Radny Piotr Uhle - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście! W trzech zdaniach. Trochę [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] w ubiegłym roku na etapie przygotowywania budżetu, to znaczy mieliśmy budżet ambitny, budżet z bardzo dużym zakresem inwestycyjnym, mieliśmy też dynamicznie zmieniające się prawo dotyczące tego, jak klasyfikowane są poszczególne metody finansowania np. inwestycji, które są wliczane do długu a które nie. Z tej perspektywy należy ocenić realizację budżetu po przednim roku w sytuacji, w której z przyczyn obiektywnych, harmonogram inwestycji musiał ulec pewnym zmianom, dokonano bardzo gospodarnej, mądrej, odpowiedzialnej decyzji, to znaczy przeznaczono pewną nadwyżkę budżetową na sfinansowanie długu i budżet pozostał dość zbilansowany, w związku z czym o takiej technicznej księgowej strony wydaje się, że tutaj wszystko jest bardzo OK. Ja powtórzę: stan finansów Wrocławia jest silny i wszyscy Ci, którzy mówią inaczej, niech popatrzą na inne miasta, nie tylko na inne miasta, niech popatrzą na to, jak wygląda stan finansów np. różnej wielkości państw. Dlatego opinia Klubu Radnych Nowoczesna, i do tego, i do sprawozdania z wykonania budżetu i do udzielenia absolutorium — bo myślę, że to najlepiej jest jednocześnie wygłosić — jest pozytywna, i to jednogłośnie pozytywna. Robimy to z dużą przyjemnością. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia - Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Wysoka Rado! Odnosimy się do budżetu roku 2018, tego ostatniego, który uchwaliła ta Rada — to my wszyscy uchwaliliśmy budżet, nad którym dzisiaj debatujemy. Odnosimy się zawsze do ostatniego budżetu. Nie można powiedzieć, że to jest nie nasz budżet, że tamta poprzednia Rada uchwaliła. Owszem, poprzednia Rada Miejska uchwaliła budżet na rok 2018, ten pierwszy, jeszcze w grudniu 2017 roku, potem parę razy go nowelizowała, ale to my tutaj siedzący uchwaliliśmy ostatnią wersję, do której się odnosimy. Chcę przypomnieć, że wszystkie Komisje Rady Miejskiej Wrocławia, które pracowały merytorycznie nad oceną tego sprawozdania, zaopiniowały je pozytywnie. Z tego, co pamiętam i przeczytałem protokoły z poszczególnych Komisji, to w większości bez szczególnych dyskusji, bez szczególnych pytań odbywały się — przepraszam za słowo — przesłuchania Pana Skarbnika, potem głosowanie. To jest zrozumiałe, ponieważ tam nie ma kamer, tam nie ma publiczności, tam merytorycznie rozmawiamy i to idzie bardzo sprawnie. Wszystkie instytucje zewnętrzne, które badały sprawozdania, a więc RIO, biegli rewidenci, ci fachowcy, najlepsi fachowcy wystawili pozytywne opinie na piśmie, jednocześnie wskazując, a może nawet, chyba nawet lepiej to zrobił Pan Radny Młyńczak, za co mu

serdecznie dziękuje, bo moje wystąpienie teraz może być krótsze, nie muszę uzasadniać, do czego się odnosimy i jak się odnosimy, prawda — merytorycznie nie wchodzimy w detale, tylko jak to młódziej mówi, do słupków się odnosimy. Nasz Klub oczywiście pozytywnie zaopiniuje sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie roczne z wykonania budżetu, opierając się również właśnie na opinii RIO i fachowców, czyli biegłych rewidentów. Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości powiedział przed chwilą, że nie poparli tego budżetu grudniowego, a więc również nie mogą się pozytywnie odnieść do wykonania. No ja jednak namawiam do pewnej uczciwości i sprawdzenia dokumentów i analiz ustaw, które przed chwilą przytoczył Pan Radny Młyńczak, aby merytorycznie odnosić się do liczb, które są zapisane. Teraz, żeby odnieść się również do wystąpienia Piotra Uhle, który powiedział, że do czegoś trzeba się porównywać, czyli do innych miast. Pozwolicie Państwo, że kilka przykładów, żebyście Państwo mieli jakby głębszą wiedzę, bo jak analizujemy tylko nasz budżet, nie widząc tego, co właśnie Piotr powiedział, jak to jest w innych miastach, jak to jest w szerszej perspektywie, to nieraz trudno jest się odnosić. Dochody ogółem, Proszę Państwa, z wykonania za 2018 roku, w porównaniu z miastami porównywalnymi z naszym miastem — największe dochody uzyskał Kraków, drugie miejsce — Wrocław, trzecie — Łódź, czwarte — Poznań, piąte — Gdańsk. Dochody ogółem *per capita* na jednego mieszkańca — na tle kolejnych miast jak Wrocław wypadł? Pierwsze miejsce — Gdańsk, drugie — Wrocław, trzecie — Kraków, czwarte — Poznań, piąte — Katowice, szóste — Łódź. Struktura dochodów z wykonania za 2018. Dochody bieżące i dochody majątkowe, gdy je połączymy razem, to pierwsze miejsce ma Kraków, drugie miejsce ma Wrocław, dalej już nie będę cytował. Dochody majątkowe wykonane w 2018 roku, wszystko oczywiście w milionach złotych, Wrocław ma pierwsze miejsce — 330 000 000 PLN, drugi jest Gdańsk, trzecia jest Łódź, czwarty jest Kraków, piąty Poznań i Katowice. Może porównam to w tym momencie, ile Wrocław i ile Katowice. Wrocław 330 000 000 PLN, Katowice 105 000 000 PLN. Dochody ze sprzedaży majątku — 196 000 000 PLN. Jak myślicie Państwo, które miasto? Wrocław. Drugie — Gdańsk, trzecie — Łódź, Kraków, Katowice, Poznań — 36 000 000 PLN. Udział w PIT: pierwsze miejsce ma Kraków, drugie miejsce ma Wrocław, trzecie miejsce ma Poznań, potem Łódź, Gdańsk, i Katowice. Ten sam udział, ale w CIT. Poznań, Kraków, Wrocław, Gdańsk, Łódź i Katowice i tu krótka refleksja. Pewnie bylibyśmy wyżej, gdyby i poprzednie rządy, i pewnie ten obecny również, tak łatwo nie pozbywały się spółek Skarbu Państwa, które siedzibę miały tu z Wrocławia albo na Dolnym Śląsku, bo podatek CIT to jest właśnie od przedsiębiorstw, który jest dochodem przede wszystkim samorządu Dolnego Śląska, a w części mniejszej Wrocławia. Mówię o tym szczególnie, ponieważ są już informacje, że następna spółka Skarbu Państwa ma być wprowadzona z Wrocławia. Myślę, że Koledzy doskonale wiecie, o którą spółka chodzi. O tą, która niedawno ten główny trzon miała tu we Wrocławiu i została wyprowadzona na południe. Podatek od nieruchomości: Kraków — pierwszy, Wrocław — drugi, Łódź — trzecia, Gdańsk, Poznań, Katowice. Podatek od nieruchomości *per capita*: Gdańsk, Katowice, Poznań, Wrocław, Kraków, Łódź — tu jesteśmy trochę niżej, ale to jest proszę Państwa, to, o czym powinniśmy porozmawiać. Podatek od nieruchomości to jest pewna rezerwa, którą możemy uruchomić naszymi decyzjami, oczywiście z wielu z Państwa będzie się to nie podobało, że trzeba coś podnieść, że trzeba coś zwiększyć, bo to się naszym wyborcom nie będzie podobało, ale jak mówimy o wydatkach, to musimy również mówić o przychodach, a żeby coś wydać, trzeba najpierw coś wprowadzić do budżetu i tutaj są pewne możliwości, ale na to trzeba mieć cywilną odwagę, taką jak miała kiedyś Ula Wanat [red. — Radna poprzednich kadencji RMW, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów]. Środki unijne: Wrocław jest pierwszy, Łódź, Gdańsk, Kraków, Poznań, Katowice. To, że Wrocław przoduje w pozyskiwaniu środków unijnych, to chyba nie jest zdziwieniem, ponieważ Dolny Śląsk też bardzo dobrze absorbuje środki, wydaje środki unijne, a że jesteśmy stolicą Dolnego Śląska, więc musimy być też na pierwszym miejscu.

Szanowni Państwo, wielokrotnie, właściwie każdego roku mówię o nadwyżce budżetowej, czyli tej nadwyżce operacyjnej — to jest bardzo ważny element. Ile możemy?

Pan Skarbnik doskonale to pokazywał na wykresie, że idziemy z tymi nożycami cały czas w górę i jesteśmy w tym akurat elemencie na drugim miejscu. Poznań jest tylko lepszy od nas, a mamy drugie miejsce, potem jest: Gdańsk, Łódź, Kraków i Katowice. Wydatki ogółem — Kraków na pierwszym miejscu, Wrocław drugi, dalej już nie cytuję. Wydatki ogółem na jednego mieszkańca — to jest bardzo ważny przelicznik — utrzymujemy się na drugim miejscu, Kraków pierwszy — 7268 PLN na jednego mieszkańca, a Wrocław — 7150 PLN, a więc dużo nam nie brakuje, żeby mieć pierwsze miejsce. Wydatki bieżące *per capita* też drugie miejsce. Wydatki inwestycyjne — to też bardzo ważny współczynnik — możemy wtedy popatrzeć sobie, na co my przeznaczamy pieniądze. Wielokrotnie tu dzisiaj była mowa o tym: nie zadłużać się, nie brać kredytu. Jeden z mieszkańców nawet mówił, żeby co roku 100 000 000 PLN spłacać zadłużenia. Myślę, że z tym Panem trzeba by było trochę dłużej porozmawiać, bo z jednej strony ten Pan oczekuje, że będziemy inwestować, a z drugiej strony mówi zupełnie coś innego i tu musimy się zdecydować. To samo nam opozycja mówi, że za duże zadłużenie, ale 72 postulaty o wydatki inwestycyjne. No to albo jedno, albo drugie. Proszę Państwa wydatki inwestycyjne w Polsce bez Warszawy. Wrocław — 772 000 000 PLN, drugie miejsce ma Kraków, trzecie ma Gdańsk, czwarte ma Poznań, potem jest Łódź, szóste miejsce ma Katowice — 301 000 000 PLN. Proszę Państwa, limit zadłużenia to jest ten parametr, który określa, jakby naszą płynność jako naszą zdolność, ile możemy jeszcze pozyskać środków po to, żeby inwestować. Ktokolwiek kiedykolwiek prowadził własny biznes, nawet rodzinny, to wie, że trudno jest kupić nawet mieszkanie młodemu człowiekowi, jeżeli nie weźmie kredytu. Weźmie kredyt, to mieszkanie ma, ale jeżeli chce odkładać swoje pieniądze na mieszkanie, to na emeryturze może je kupić. No więc co trzeba zrobić? Mieszkańcy oczekują od nas, żebyśmy inwestowali w miasto. Teraz przechodzę do tego współczynnika, o którym też powiedział już Panu Skarbnik. My możemy 12,2 %, dopuszczalnego limitu długu w realizacji obsługi zadłużenia, do dochodów ogółem zgodnie z art. 243 Ustawy o finansach publicznych, a mamy za rok 2018, wykonanie 6,16. 12,2 minus 6,16 — wynik wyjdzie odpowiedni. Jeszcze raz, w imieniu Klubu opinia pozytywna, dziękując Panu Skarbnikowi, Panu Prezydentowi i wszystkim pracownikom za dobre wykonanie zadania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałcampowicz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Opinie pozostałych Komisji Rady.

Opinie Komisji:

Komisja Statutowa — bez uwag

Komisja Edukacji i Młodzieży — opinia pozytywna

Kultury i Współpracy z Zagranicą — opinia pozytywna

Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji — opinia pozytywna

Komisja Gospodarki Komunalnej — opinia pozytywna

Komisja Sportu i Rekreacji — opinia pozytywna

Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska — opinia pozytywna

Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury — opinia pozytywna

Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa — opinia pozytywna

Komisja Inicjatyw Gospodarczych — opinia pozytywna

Komisji ds. Polityki Senioralnej — opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Dziękuję bardzo. Panie Radny Krauze, będę starał się zgodnie z Pana życzeniem mówić bardzo merytorycznie. Proszę Państwa, kiedy mówimy o budżecie miasta i tych pieniądzach, które m.in. otrzymujemy od państwa, to oczywiście zgadzam się z tym, że jest to państwa obowiązek, żeby pomagać samorządom w realizacji ich zadań, natomiast chcę zaznaczyć — ja będę teraz czytał definicję, przeczytam Państwu definicję, bo nie wierzę, że tak doświadczeni Radni nie znają definicji słowa subwencja, ale ja ją przeczytam, proszę Państwa — subwencja, czyli zapomoga, to jest nieodpłatna, bezzwrotna pomoc finansowa, udzielona najczęściej przez państwo określonym podmiotom np. jednostkom samorządu terytorialnego dla poparcia ich działalności. Dla poparcia ich działalności — więc jeżeli znamy tę definicję, jeżeli zastanowimy się chwilę nad tą definicją i słuchamy Pana Radnego Krauzego na przykład, który mówi, że Wrocław coś dokłada do edukacji, to ja mówię: nie. My ten element zarządzania samorządem kształtujemy, my jesteśmy za niego odpowiedzialni i to państwo z definicji nam pomaga.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Przepraszam bardzo, Szanowny Panie Radny. Jesteśmy przy wykonaniu budżetu miasta i sprawozdaniach finansowych.

Radny Andrzej Kilianek: ... oczywiście i ponad 50 % tego budżetu, na edukację. To jest pomoc od państwa. Nikt się na to nie obraża. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 274/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr X/254/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2018 rok została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/254/19>

2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu z wykonania budżetu za 2018 rok - druk nr 273/19.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sergiusz Kmiecik: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Mam zaszczyt zaprezentować wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2018 roku. Na podstawie art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Dz.U. 2019 poz. 506, art. 270 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 29 maja 2019 roku po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta za rok 2018, wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2018 roku, wraz z opinią niezależnego biegłego rewidenta sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za 2018 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2018 roku postanowiła wnioskować o udzielenie absolutorium prezydentowi Wrocławia za 2018 rok. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi 7 Radnych, w posiedzeniu uczestniczyło 7 Radnych, w głosowaniu wzięło udział 7 Radnych, za przyjęciem wniosku o udzielenie absolutorium prezydentowi Wrocławia głosowało 4 Radnych, przeciw było 3 Radnych, nikt się nie wstrzymał. Skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej, na podstawie art. 19

ust. 2 w związku z art. 13 ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych, po zapoznaniu się z przekazanym 30 maja 2019 roku wnioskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2018 rok wydaje opinię pozytywną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Zapraszam Pana Prezydenta.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Ja chciałem wszystkim Państwu raz jeszcze bardzo serdecznie podziękować za tę część. Chciałem podziękować za pracę w ubiegłym roku nad kształtowaniem budżetu dla Wrocławia i chciałbym raz jeszcze bardzo serdecznie poprosić, ponieważ czas szybko leci, mamy jeszcze jedną sesję lipcową, a później spotkamy się prawdopodobnie po wakacjach, gdzie będziemy już pracować nad założeniami do nowego budżetu. Już dzisiaj, chciałbym wszystkich Państwa, bez wyjątku bardzo serdecznie zaprosić do prac nad tym budżetem, do prac nad ważnym dla nas dokumentem inwestycyjnym – Wieloletnim Planem Inwestycyjnym. I tym wszystkim, którzy wyrażają troskę o budżet miasta, o jego rozwój, o stabilność jego finansów, chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Przechodzimy do opinii.

Opinie Klubów:

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia negatywna

Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Klub Radnych Nowoczesna – opinia pozytywna

Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 273/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr X/255/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/255/19>

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Bartłomiej Ciążyński]

V. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXII/1446/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne – druk nr 277/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Bardzo proszę o przyjęcie uchwały, która jest tekstem jednolitym wielokrotnie przez Radę poprawionego aktu prawnego regulującego sposób wypłacania dotacji, w związku ze zmianami dotyczącymi ochrony danych osobowych, w związku ze zmianą ustawy o systemie oświaty na prawo oświatowe. W tym nowym tekście, dla jasności, wszystko jest zapisane w sposób przejrzysty, jasny. Merytorycznie nie wprowadzamy tutaj żadnych zmian. Proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie Klubów:

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości — opinia pozytywna

Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski — opinia pozytywna

Klub Radnych .Nowoczesna — opinia pozytywna

Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia — opinia pozytywna

Opinie Komisji:

Komisja Statutowa — bez uwag

Komisja Edukacji i Młodzieży — opinia pozytywna

Komisja Budżetu i Finansów — opinia pozytywna

Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji — opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 277/19

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr X/256/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/256/19>

2. Projekt uchwały w sprawie przeniesienia siedziby Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej nr 2 – druk nr 278/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Bardzo proszę o przyjęcie uchwały, która właściwie sankcjonuje stan, który już od jakiegoś czasu funkcjonuje. Mianowicie Poradnia Psychologiczno–Pedagogiczna nr 2 ma swoją siedzibę główną w budynku przy ulicy Jedności Narodowej. Bardzo proszę, żeby uchwała Wysokiej Rady wprowadziła zmiany w tej sieci poradni, poradnictwa psychologiczno–pedagogicznego we Wrocławiu i utrwaliła ten stan, który de facto już od czasu wprowadzenia reformy systemu edukacji funkcjonuje.

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 278/19

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr X/257/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie przeniesienia siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=X/257/19>

3. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Centrum Kreatywności TALENT we Wrocławiu przy ul. Jedności Narodowej 117 i nadania statutu

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Bardzo proszę o przyjęcie uchwały tworzącej nową poradnię psychologiczno-pedagogiczną nastawioną na rozwijanie dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, utalentowanych w różnych dziedzinach i skorzystanie z uprawnień Rady i nadanie pierwszego statutu tej placówce. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 279/19

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr X/258/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie utworzenia Centrum Kreatywności TALENT we Wrocławiu przy ul. Jedności Narodowej 117 i nadania statutu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/258/19>

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Bartłomiej Ciążyński: Pan Radny będzie wnosił o reasumpcję głosowania? Do protokołu: Radny Andrzej Puzio głosował „za”. Za – głosów 34, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

4. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2018 rok – druk nr 275/19

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: Chciałam przedstawić do pozytywnego przyjęcia projekt uchwały zatwierdzającej — jak co roku — sprawozdanie finansowe Centrum Neuropsychiatrii „Neuromed”. Neuromed jest podmiotem leczniczym, dla którego gmina Wrocław jest podmiotem tworzącym, w związku z tym zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o samorządzie gminnym, jak również ustawy o działalności leczniczej, to właśnie do połowy roku następującego po roku obrotowym rada gminy przyjmuje takie sprawozdanie. Jeśli chodzi o wynik finansowy Centrum Neuropsychiatrii „Neuromed”, to jest on dodatni — ponad 250 000 PLN i uzyskał pozytywną opinię rady społecznej i propozycję podziału tej nadwyżki finansowej: z jednej strony z przeznaczeniem na kapitał zakładowy, z drugiej strony na wypłatę nagrody dla pracowników podmiotu. Chciałam zaznaczyć, że w związku z brakiem specjalistów lekarzy i wykwalifikowanych psychiatrów, no presja płacowa jest dosyć duża, stąd też te nagrody dające im możliwość wypłaty dla dyrekcji są bardzo ważne. Proszę o pozytywne przyjęcie projektu uchwały.

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 275/19

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr X/259/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2018 rok została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/259/19>

5. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2018 rok – druk nr 276/19

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: Szanowni Państwo, analogiczna uchwała do poprzedniej — dla drugiego podmiotu leczniczego, dla którego gmina Wrocław jest podmiotem tworzącym. Podmioty większe, o trochę innej strukturze działalności, w tym przypadku akurat sprawozdanie za zeszły rok było, ze względu na wielkość i obroty liczby zatrudnionych osób podlegało również zatwierdzeniu przez biegłego rewidenta, którego Państwo byli uprzejmi wybrać i zaopiniować. Uzyskało Wrocławskie Centrum Zdrowia opinię oczywiście pozytywną, również jeśli chodzi o opinię rady społecznej o podziale nadwyżki finansowej. Ta opinia też jest pozytywna. Nadwyżka finansowa, czyli ten dodatni wynik finansowy dla Wrocławskiego Centrum Zdrowia, to jest po ponad 2 000 000 PLN i zgodnie z pozytywnie zaopiniowaną przez radę społeczną propozycją, podział tego jest z jednej strony na pokrycie strat z lat ubiegłych, gdyż akurat w przypadku tego podmiotu — na przestrzeni lat 2013—2015 — podmiot borykał się z pewnymi trudnościami. Ten wynik był ujemny, stąd ta propozycja. Z drugiej strony, propozycja przeznaczenia na fundusz zapasowy. W związku z tym proszę o pozytywne przyjęcie projektu uchwały.

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 276/19

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr X/260/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2018 rok została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/260/19>

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert]

5A. Projekt uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Wrocławskiego

**Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej –
druk nr 281/19**

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: Szanowni Państwo, to jest akurat uchwała, która po raz pierwszy jest procedowana przez Radę Miejską Wrocławia, do tej pory myśmy mieli taką interpretację, że czynności z zakresu prawa pracy, w tym związane z zatrudnieniem, a więc również konkursy wykonuje Prezydent, w związku z tym przy poprzednim konkursie było to prezentowane w ramach Zarządzenia Prezydenta. Od 2013 roku pojawiły się, jakkolwiek, orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, które mówią, że owszem, czynności z zakresu prawa pracy co do zasady wykonuje Prezydent, ale w części dotyczącej powołania komisji konkursowych jest to kompetencja Rady Miejskiej, stąd też przedstawiam projekt powołujący taką komisję. Zgodnie z ustawą o działalności leczniczej, jak również z rozporządzeniem Ministra Zdrowia w skład tej komisji wchodzi od 3 do 6 przedstawicieli podmiotu tworzącego, przedstawiciele uniwersytetu medycznego czy też akademii medycznej w przypadku, w którym podmiot leczniczy, w którym konkurs jest przeprowadzony, prowadził działalności współpracy z tego rodzaju uczelnią, jak również przedstawiciele rady społecznej. Stąd też ta komisja została zaproponowana. Z jednej strony Państwo przedstawili czterech przedstawicieli poszczególnych klubów, są to: Pan Janusz Chudzik z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, Pan Bartłomiej Ciążyński – Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia, Pani Agnieszka Kędzierska – Klub Radnych .Nowoczesna oraz Pani Ewa Wolak – Koalicyjny Klub Obywatelski. Moja osoba jako przewodnicząca oraz osoba Pani Prezes spółki miejskiej Provita, która jest lekarzem. Jest również taki wymóg, aby w składzie tej komisji była taka osoba oraz jeśli chodzi o przedstawiciela uniwersytetu medycznego jest to przedstawiciel rektora, Pani prof. Zatońska. W związku z tym uprzejmie proszę o przyjęcie tej uchwały. A i przepraszam! Zapomniałam! Przedstawiciel podmiotu rady społecznej, również Radny RMW, Pan Bogdan Aniszczuk.

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 281/19

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr X/261/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzania konkursu na stanowisko dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/261/19>

6. Projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników – druk nr 271/19

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Uchwała w sprawie powołania Zespołu ds. opiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników, druk nr 271/19, wnioskodawca: Przewodniczący Rady Miejskiej, referuje Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia. Projekt uchwały w sprawie powołania zespołów. Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1910 roku o samorządzie gminnym w związku z art. 163 i art. 168 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku prawo ustroju sądów powszechnych, Rada Miejska Wrocławia uchwała co następuje. W celu zaopiniowania Radzie Miejskiej list kandydatów w wyborach na ławników na kadencję 2020–2023, powołuje się zespół w składzie: Pani Agnieszka Rybczak — Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa, Pan Janusz Chudzik, Pan Bartłomiej Ciężyński, Pani Agnieszka Kędzierska, Pan Michał Młyńczak, Pani Jolanta Niezgodzka, Pan Andrzej Puzio, Pani Magdalena Razik-Trziszka. Pracami zespołu kieruje Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa. Zespół przedstawi Radzie Miejskiej opinię o kandydatach na ławnika. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia. Uzasadnienie. Prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu pismem z dniem 16 maja 2019 zwrócił się z prośbą do Rady Miejskiej Wrocławia o wybór 239 osób w związku z upływem czteroletniej kadencji ławników 2016–2019. Zgodnie z art.160 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2007 prawo o ustroju sądów powszechnych, ławników do sądów okręgowych, sądów rejonowych wybierają rady gminy, których obszar jest objęty właściwością tych sądów. Na podstawie art. 163 § 1 powołanej ustawy wyboru ławników odbywają się najpóźniej w październiku roku kalendarzowego, w którym upływa kadencja dotychczasowych ławników, w głosowaniu tajnym. W świetle art. 163 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przed przystąpieniem do wyborów rada gminy — Rada Miejska Wrocławia powołuje zespół, przedstawia swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie. Zadanie to wymaga od zespołu dużego zaangażowania i szeregu kompleksowych działań polegających na weryfikacji złożonych wniosków, zarówno pod względem formalnym, jak i kryteriów, które powinien spełniać kandydat na ławnika. Projekt uchwały nie zawiera danych prawnie chronionych. Przechodzimy do opinii.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

Komisja Statutowa – bez uwag

Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 271/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr X/262/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie powołania zespołu ds. opiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/262/19>

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Jeszcze w punkcie przyjęcia ławników, bardzo proszę, tutaj jest prośba Biura Rady Miejskiej. Po zakończeniu sesji odbędzie się posiedzenie Zespołu ds. opiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników w Klubie Radnego. Bardzo prosimy wybranych Radnych o pilną obecność, bo wymaga to dodatkowego posiedzenia.

IV. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem projektu stanowiska w sprawie wprowadzenia przepisów powszechnie obowiązujących, które pozwolą na większy poziom odzysku i recyklingu opakowań plastikowych – druk nr 267B/19

Radna Jolanta Niezgodzka: W imieniu wnioskodawców mam przyjemność przedstawić projekt stanowiska w sprawie wprowadzenia przepisów powszechnie obowiązujących dotyczących zwiększenia odzysku i recyklingu plastiku. Zanieczyszczenie plastikiem to jest obecnie jeden z najpoważniejszych problemów środowiskowych. Plastik jest wszędzie: w przedmiotach codziennego użytku, w opakowaniach na żywność, ubraniach. Jest problemem globalnym. Zalega w morzach i oceanach. Szacuje się, że co roku do mórz i oceanów trafia około 10 000 000 ton tworzyw sztucznych. W formie mikroplastiku tworzywa sztuczne przedostają się do organizmów zwierząt i w tej samej postaci bardzo często docierają też na nasze talerze. Szacuje się, że bez wdrożenia odpowiednich działań zapobiegawczych masa plastiku, który zalega w morzach i oceanach, przewyższy masę organizmów żywych, które żyją w tych morzach i oceanach. Plastik zabija zwierzęta. Jest nielegalnie składowany na lądach. Jest też często wykorzystywany jako opał. W maju tego roku zapoznaliśmy się z wynikami raportu Międzyrządowej Platformy ds. Różnorodności Biologicznej i Funkcji Ekosystemu, który został opracowany na zlecenie ONZ i z tego raportu płyną bardzo niepokojące wnioski. Blisko połowie sklasyfikowanych dotąd przez biologów gatunków roślin i zwierząt grozi wyginięcie. Od 1980 roku dziesięciokrotnie zwiększyło się zanieczyszczenie środowiska tworzywami sztucznymi. Dodajmy jeszcze, że rocznie ludzkość na świecie produkuje 300 000 000 ton plastiku, z czego zaledwie 5 % jest podawane prawidłowej utylizacji. Odpowiedzialność za nieuchronne, masowe wyginięcie fauny, flory i błyskawiczne kurczenie się zasobów zasobów naturalnych, za to jest odpowiedzialny człowiek, więc my musimy wziąć na siebie również i to zadanie na swoje barki, jak sobie z tym poradzić. Wspomniany raport alarmuje, że mamy jeszcze 12 lat, aby zapobiec globalnej katastrofie. Do działania zobowiązują nas też zapisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego, która została przyjęta w tym roku. To jest dyrektywa w sprawie ograniczenia wpływu niektórych tworzyw produktów z tworzyw sztucznych na środowisko i zakłada ona m.in. że do 2025 roku poziom zbiórki recyklingu plastikowych butelek musi wynosić 77 %, a do 2029 ten poziom zbiórki, poziom recyklingu musi być na poziomie 90 % i zgodnie z tą dyrektywą mamy dwie drogi, jak poradzić sobie, jak osiągnąć określone standardy. Możemy wybrać system kaucyjny, możemy również przyjąć określone cele selektywnej zbiórki w ramach rozszerzonej odpowiedzialności producentów. Bez systemowych rozwiązań na poziomie ogólnopolskim nie będziemy w stanie poradzić sobie z tym problemem. System kaucyjny obowiązuje teraz w 10 krajach Europy, jest to m.in. Chorwacja, Dania, Estonia, Finlandia

i Holandia. Szwecja jest na etapie wdrażania tych rozwiązań. Systemy kaucyjne różnią się w tych państwach. One się różnią wysokością kaucji, różnią się też rodzajem opakowań, które są wdrożone w ten system. Niewątpliwie przykładem może tutaj być Norwegia, gdzie recykling opakowań plastikowych jest na poziomie 97 %, a wynika to oczywiście z motywacji finansowych, które tam zostały zastosowane. Przedsiębiorca, który produkuje plastikowe opakowania, został obciążony podatkiem. Ten podatek jest tym niższy, im wyższy jest poziom recyklingu i od 2011 roku ten poziom z recyklingu wynosi 95 % i tam podatek jest dla przedsiębiorców wówczas równy zero. System kaucyjny może doprowadzić do zmiany struktury rynku opakowań, może też doprowadzić do zwiększonego poziomu recyklingu. Można też skorzystać z drugiej drogi, czyli wprowadzić rozszerzoną odpowiedzialność producentów w tym zakresie i to też pozwoli nam zwiększyć ten poziom. Ja uważam i w imieniu wnioskodawców chciałam powiedzieć, że nie mamy tutaj czasu, żeby zastanawiać się, czy proponowane rozwiązania, które są proponowane w dyrektywie i te, które stosowane są w innych krajach Unii Europejskiej, są dobre czy nie. Mamy ostatni moment, żeby zacząć działać, żeby te działania były skuteczne. Na poziomie lokalnym nie możemy tego zrobić. Potrzebne są do tego rozwiązania na poziomie ogólnopolskim, dlatego stanowisko, proponujemy takie stanowisko, po to, żeby pokazać też mieszkańcom naszego miasta, że widzimy problem i jesteśmy jego świadomi, ale też wysłać przekaz do Rządu RP, że konieczne jest zintensyfikowanie prac nad odpowiednimi regulacjami. Bardzo dziękuję za współpracę przy tworzeniu tego stanowiska Czesławowi Cyrulowi i Pawłowi Karpińskiemu. Bardzo Państwa proszę o przyjęcie dzisiejszego stanowiska.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Dziękujemy. Przechodzimy do opinii. Opinia Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Bardzo proszę

Opinie Klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Michał Kurczewski:** Należy się zgodzić z faktem, że plastik jest problemem i wszyscy powinniśmy zmaksymalizować wysiłki na rzecz zmniejszenia jego użycia docelowo, wręcz eliminacji z użytku powszechnego, przynajmniej w „spożywcę”, tam, gdzie się da. Natomiast co do zasady, są cele unijne, jest niedawna zapowiedź Ministra Kowalczyka w sprawie prac nad tym tematem... Znaczący system kaucyjny i no właściwie te rzeczy, o których mówimy... Dlatego też w Klubie mieliśmy wątpliwości co do tego, czy powinniśmy znowu apelować, zamiast, powiedzmy, tutaj na dole działać. W związku z tym bez opinii będziemy mieli stanowisko, bo nie mieliśmy jakby jednoznacznie... Mieliśmy różnicę zdań w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – bez opinii

- **Klub Radnych .Nowoczesna** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – bez opinii

Opinie Komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, po raz kolejny mamy do czynienia z apelem, gdzie to oczywiście w sposób zawołany, tutaj nie jest powiedziane w tej uchwale, o co właściwie chodzi, bo się zwracamy nie wiem do kogo, trudno zgadnąć. Jest to znowu beletrystyka, ale oczywiście padło tu w uzasadnieniu, że zwracamy się znowu do Rządu, prawda. Ja teraz powiem tak — czuję tutaj pewien dyskomfort czy dysonans. Kilka godzin temu Pan Prezydent Jacek Sutryk powiedział tak, moja sprawa walki ze smogiem jest [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały], ale zamiast się zabrać do roboty, to co poniektórzy siedzą na fotelach i apele stosują, i różne takie stanowiska. Mamy teraz do czynienia z tą samą sytuacją. Proszę Państwa, znowu jest apel do Rządu, a nawet tutaj nie wiadomo do kogo. Jak się wczytamy w to, no to w poszczególnych akapitach jest analiza sytuacji, jest oczywiście osobne stanowisko, ale no dobrze, no tu są, można powiedzieć rzeczy, z którymi się absolutnie nie można nie zgodzić. Wiadomo, że trzeba te kwestie rozwiązywać, że jest to zagrożenie w ogóle, co do tego nie ma żadnych wątpliwości, tylko Proszę Państwa [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] zajmijmy się robotą. Ja bym chciał tutaj usłyszeć jakąś propozycję od strony wnioskodawców, co Rada Miejska Wrocławia może w temacie zrobić. Proszę Państwa, może nie wiem, spróbujmy zastanowić nad tym, czy nie rozpisać jakiegoś konkursu, który nam tutaj, że tak powiem, wyłoni wykonawcę, który będzie stawiał automaty do zbierania butelek plastikowych albo zastanówmy się nad, jakimś systemem zbiórki. Spróbujemy coś konstruktywnego wymyślić. Proszę Państwa, zostawmy może Sejmowi prace sejmowe. Teraz klub, że tak powiem, opozycyjny w sejmie się powiększył o prawie całą, że tak powiem, Klub .Nowoczesnej, tak że, proszę Państwa: do posłów! Do posłów taką inicjatywę ustawodawczą proszę tam, wśród posłów opozycji — do dużego klubu — 115 osób jest w tym klubie, na pewno się znajdują specjaliści. Ja tutaj z tego miejsca Państwu obiecuję, że włączę się w prace nad tym, żeby promować to w Sejmie, naprawdę, ale dajmy szansę popracować posłom, a my się zajmijmy swoją robotą. No Proszę Państwa, znowu jest ta sama sytuacja, dajemy jakiś apel strzelisty, z którego nic nie wynika poza faktami, które są bezsporne, poza tymi faktami, z którymi się osobiście zgadzam. Uważam, że — akurat ja jestem zwolennikiem systemu kaucyjnego — powinniśmy wprowadzić kaucje za opakowania. Bądźmy prekursorem takich rozwiązań, wymyślmy coś we Wrocławiu, tak, żeby ludzi uczyć tego, żeby dać szansę do zwrotu tych opakowań, ale weźmy się do własnej roboty, a nie znowu zwracamy się z tym stanowiskiem. Kto to ma zrobić? [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały] Oczywiście w domyśle ma to zrobić Rząd. Dziękuję.

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Merytorycznie ważna sprawa, ale w moim przekonaniu osobistym zbyt wcześnie napisane jest stanowisko, bo na razie jeszcze nie wiemy, do czego mamy się odnieść. Dyrektywa unijna zobowiązuje Rząd i parlament do wydania przepisów, czyli ustaw lub w konsekwencji rozporządzeń i my powinniśmy — jeżeli chcemy się odnieść — to powinniśmy się odnieść do projektu, który będzie. Jeżeli będziemy mieli uwagi do tego projektu, to możemy swoje uwagi przekazać. Natomiast partie polityczne reprezentujące nas w parlamencie powinny dołożyć wszelkich starań, aby wszystkie najważniejsze rzeczy związane z tym problemem zostały uwzględnione w ustawach lub w aktach wykonawczych. Państwo macie duże narzędzia, możecie przekazać to wszystko. Dziś takie opisywanie sprawy nic nie wnosi. Dajmy szansę i ja rozumiem, że to stanowisko, jeżeli byłby projekt konkretnych zapisów ustawowych, my byśmy się [red. — mogli] odnieść do tego projektu. Miałoby to większe uzasadnienie.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia Bartłomiej Ciążyński: Dziękuję. Osobiście uważam, że świat stoi na granicy katastrofy ekologicznej i klimatycznej. Tak po prostu uważam. Uważam, że wszyscy powinniśmy brać za planetę odpowiedzialność, również radni miejscy. Ja osobiście nie jem mięsa, ograniczam zużycie prądu, ograniczam podróżowanie samochodem, robię u siebie w domu... segreguję śmieci etc., etc. Wraz z rodziną staramy się dołożyć do tego, żeby tej katastrofy uniknąć, bo absolutnie zgadzam się z raportami, takimi nieco profetycznymi, ale prawdziwymi, udokumentowanymi, że jesteśmy bardzo blisko bardzo poważnych katastrof,

ale uważam, że formułowanie takich apeli i niejako stawianie nas pod bramką czy wręcz szantażowanie takimi apelami, które absolutnie nie mają żadnego znaczenia, bo to jest apel skierowany do Rządu. Ten apel w ogóle nie przyczyni się do tego, żeby przyczynić się do poprawy sytuacji na gruncie ekologii. Uważam, że jest to po prostu, i przepraszam za to mocne słowa, publicystyka. Jeszcze gdyby ten apel był skierowany do organów gminy, ale on jest skierowany do organów władzy, na którą my nie mamy żadnego wpływu, dlatego pomimo tego, że jestem absolutnie za tym, żeby każdy z nas przykładął się go poprawy sytuacji ekologicznej, to nie widzę absolutnie — ze względu na jego bezprzedmiotowość — sensu podejmowania takich apeli. Przychodziłem, ja osobiście, pracować do Rady Miejskiej, ubiegając się o ten zaszczyt, ten mandat, żeby pracować nad czymś konkretnym, a nie nad czymś, co jest publicystyką, błyskotką, jest zupełnie bezprzedmiotowe. Dziękuję.

Radna Agnieszka Kędzierska: Szanowni Państwo, po pierwsze, chciałabym zapytać Państwa, czy wiecie, czym się różni apel od stanowiska? Te dwie formy są przewidziane w statucie tego miasta, w związku z tym są dozwolone, jeśli chodzi o inicjatywy Radnych czy Klubów. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że chciałabym Państwu przypomnieć, że nad tym stanowiskiem pracowali przedstawiciele trzy Klubów — wydelegowani przez te Kluby — zakładam więc, że te trzy Kluby miały udział swój w treść tego stanowiska. Ja sobie pozwolę powiedzieć, że apel to jest wezwanie, żądanie. Szanowny Panie Wiceprzewodniczący [red. — wypowiedź skierowana do Wiceprzewodniczącego RMW, Bartłomieja Ciężyńskiego], więc tutaj nie stawiamy nikogo pod żadną ścianą, nie nakładamy na nikogo żadnych żądań, tylko wyrażamy stanowisko. Stanowisko ma na celu pokazanie, że się interesujemy tematem, że nam na nim zależy i ono jest równoległe do działań na poziomie gminy i nie ma nic wspólnego z tym, co na poziomie gminy może się wydarzyć, czy też co powinno się wydarzyć. Jeżeli macie Państwo ochotę, to proponuję powołać zespół do działań w ramach gminy, który będzie dbał o środowisko, bo uważam to za zasadne, ale nie mylmy tematów i bardzo bym Państwa prosiła wszystkich na tej sali, żebyście jednak z drobnym chociaż szacunkiem podchodzili do stanowisk każdej ze stron. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Dziękuję. Gdybyśmy wszyscy mieli takie podejście, jak teraz zaprezentował Pan Radny Ciężyński, to uniknęlibyśmy tutaj wielu niepotrzebnych dyskusji. Ja się z Panem zgadzam, że to jest oczywiście publicystyka. Ja się długo zastanawiałem, czy nawet nie poprzeć tego stanowiska dzisiaj, bo zgadzam się z argumentami Pani Radnej sprawozdawcy, tylko, proszę Państwa, przedstawione stanowisko w sprawie, która jest oczywista. Ja też pozwolę sobie na odrobinę prywaty. Kiedy robiłem przegląd samochodu, fachowiec myślał, że zepsuł mi się licznik. Pokazał, że zrobiłem w roku 1600 km. Też staram się o to środowisko dbać i każdy z nas, każdy świadomy obywatel powinien, natomiast takie samo stanowisko niczego nowego nie wnosi, kolejny raz rozmawiamy. Nie chcę mówić: tracimy czas, bo to są ważne rozmowy, wszyscy mamy tego świadomość, no naprawdę, już nawet Prezydent dzisiaj powiedział, że to jest pozorantstwo i krytykanctwo — siadanie na fotelu i pisanie kolejnych tekstów, które nic nie wnoszą, dlatego nie mam serca być przeciwko temu, co jest napisane tam, ale nie mogę tego poprzeć ze względu właśnie na to, co się dzisiaj na tej sali wydarzyło. Dziękuję.

Radny Tomasz Hanczarek: Właśnie muszę Wam powiedzieć, że wszyscy wiedzą, że się musimy tematem zająć i to stanowisko to jest nic więcej, jak tylko to, że my mówimy, że trzeba się tym tematem zająć. Jak jest tysiące organizacji ekologicznych, proekologicznych, takich które sprzątają plaże i generalnie my dołączmy do grona tego i mówimy: oczywiście jest to, że to nic nie załatwi, natomiast dołączamy do tej części białego świata, który mówi, że my chcielibyśmy, żeby [red. — przedstawiciele] wszelkiej władzy, od Donalda Trumpa poprzez Donalda..., nie wiem, jak się nazywa Putin, zwróciły na to uwagę. Ja nie rozumiem, skąd jest taka Wasza niechęć do tego. Przecież tam są oczywistości, tak, powinniśmy się tym zająć i jeszcze za chwileczkę będziemy płacić olbrzymie kary, jeżeli się nie zajmiemy, a Bartku.... I dlatego tak jak tutaj Pan

Radny Kilijanek — pełen szacun do tego, co Pan właśnie powiedział — że nie sposób się z tym nie zgodzić. I my tylko to mówimy. Chcemy, żeby wszyscy się zajęli tym tematem. Natomiast, Bartku Ciężyński, tak jak staram się tutaj nie mówić ad personam, chociaż tutaj padły słowa on personam, ale jednak jest ad personam, muszę powiedzieć, że szczerze powiedziawszy, Twoja wypowiedź mnie zszokowała. Bo Ty sam mówisz, że starasz się mniej środków czyszczących używać i wody, i to bardzo dobrze. Ja też tak samo staram się środków czyszczących i wody używać mniej i dbać o środowisko, natomiast Ty sam sobie zaprzeczasz. Czyli Ty chcesz, żeby było dobrze i sam tu działasz, ale nie chcesz tego powiedzieć, żeby wszyscy pozostali też zwrócili na to uwagę. Bo to jest tak... Bo to jest tak, jakbyś powiedział: synu mój kochany czy żona moja kochana, ja będę używał mniej środków, Wy też powinniście używać mniej środków, ale im nie powiesz, bo nie powiesz. Tutaj to jest to samo. No to powiem szczerze, w jednej wypowiedzi tyle sprzeczności u prawnika i Przewodniczącego Rady Miasta [red. — Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia] i jeszcze członka szlachetnej bardzo organizacji: Sojusz Lewicy Demokratycznej. Powiem szczerze, jestem w szoku i tylko dlatego się zgłosiłem do wypowiedzi [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały], iż ja uważam, że nie ma nic zdrożnego w pokazaniu świata, że tego... I też uważam, że trzeba zamknąć dyskusję, bo po co. Możemy tutaj mówić o wielorybach, o ucinaniu głów karpom i pomnikach. To jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Natomiast powiem szczerze, no Twoją wypowiedzią naprawdę jestem antywzruszony. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: A jeszcze wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę o tablicę do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji:

Wyniki głosowania: za – 27 , przeciw – 1, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty.

Radna Ewa Wolak: Szanowni Państwo, na tej sali dużo było poruszanych tematów i to znaczy, ta dyskusja, która się toczy, znaczy, że to stanowisko, bo ja już nie wiem, czy to stanowisko czy apel, to jest najnormalniej w świecie, po prostu źle przygotowane, bo nie dyskutujemy o problemie, bo na pewno każdy z nas zgadza się z tym problemem, który dotyczy zaśmiecania czy też, że tego plastiku, który nas otacza, i każdy z nas zgadza się z tym, że trzeba zmniejszać ilość, nawet używając go w gospodarstwie domowym, ale my podejmujemy tak naprawdę, taką nie wiem, czy stanowisko czy apel, to dotyczy bardzo poważnej sprawy związanej z rozszerzoną odpowiedzialnością producenta systemu kaucjonowania. To jest tylko i wyłącznie oczywiście kompetencja ustawodawcy. Natomiast już dwie kadencje w Radzie Miejskiej wcześniej, teraz wiem, że Wrocław zawsze szczylił się tym, że wszelkie prawo ustanawiane na sesjach Rady Miejskiej, łącznie też i stanowiska, apele, to po prostu były naprawdę dokumenty, które były bardzo przejrzyste i czytelne. Przepraszam, ale powiem to — tak nieczytelnego stanowiska, tak nieczytelnego apelu, bo nie wiem do dziś, jaki to ma charakter, ten dokument, że tak powiem. Proszę się nie dziwić, to jest zwykła demagogia. Ja zagłosuję „za”, ale tylko dlatego, że jestem przeciwna właśnie, jestem za tym, żeby ograniczyć użycie plastiku w gospodarstwie domowym plastiku. Ale tylko dlatego. Bo to ten dokument dzisiaj został zmieniony i proszę nie mówić o jakimś zespole, który był... Oczywiście, spotkaliście się Państwo, rozmawialiśmy. Ja rozmawiałam wielokrotnie, ale on jest nadal źle przygotowany. Ten dokument jest nadal źle przygotowany. Natomiast tak jak mówię, ja zagłosuję „za” tylko dlatego, że mam poczucie takiego wewnętrznego przekonania, że muszę być przeciw używaniu plastiku na każdym kroku i tylko dlatego.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Kochani — podpowiada Tomasz Hanczarek — jak nie wiadomo, o co chodzi w tej Sali, to zazwyczaj chodzi o politykę i w takiej sytuacji ja zwykle staram się słuchać rekomendacji merytorycznej Komisji, czyli Komisji Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska, która tutaj mówiła w sposób zdecydowany i jasny. Parlamentarzyści, o których była mowa wcześniej, zwracają również uwagę na etapie prac na tego typu jasne wypowiedzi i stanowiska. Do gminy Wrocław adresować takiego stanowiska, moim zdaniem, nie trzeba, ponieważ są bardzo zaawansowane prace nad właściwym zarządzaniem i uporządkowaniem kwestii zamówień poszczególnych elementów, czy to usług w samym urzędzie, czy poza samym urzędem, gdzie są wykorzystywane plastiki, to się dzieje, więc byłoby to z rzeczywiście niezasadne. Idąc jeszcze dalej, nie uważam, że wniesienie jakiegokolwiek dokumentu do Rady, nawet jeżeli jest to projekt stanowiska, można było nazwać jakimkolwiek szantażem, tym bardziej wtedy, kiedy pracuje się nad nim przez cały szereg spotkań z reprezentantami największych czy dużych Klubów w Radzie Miejskiej, gdzie są zgłaszane projekty, gdzie te spotkania były umawiane również z odpowiednim wyprzedzeniem. Więc wracając do tego, że naprawdę, jeżeli nie wiadomo, o co chodzi, zwykle chodzi o politykę. Mam nadzieję, że przy tak ważnej sprawie nie będzie nam chodziło o politykę, tylko o merytorykę. Głosujmy tak, jak rekomendowała Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Górski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Wysoka Rado, prosiłem początkowo o głos, ponieważ zamiast rozmawiać o meritum, zeszliśmy niestety na politykę i na wycieczki personalne. Chciałem zgłosić wniosek o zamknięcie dyskusji, ale ktoś mnie ubiegł. Dziękuję bardzo. Skoro jednak udało mi się zabrać głos, to chciałbym się przychylić do tego, do tej opinii, że składanie stanowiska, samego stanowiska, wiele tu nie wniesie. Trzeba rozdzielić dwie kwestie. Sprawa jest jak najbardziej słuszna i myślę, że jest niepolityczna, bo wątpię, żeby ktokolwiek o zdrowych zmysłach był za tym, żeby nic nie robić sprawnie, jakby segregowania śmieci i nic nie robić w walce z plastikiem, który zalewa naszą planetę, niszczy środowisko naturalne — jest to oczywistą oczywistością. Jak mawiał klasyk „że trzeba coś z tym zrobić”, ale ogłaszanie stanowisk czy apeli bez rozróżnienia, tylko po to, żeby je zgłaszać, moim zdaniem, niewiele wniesie lub nic nie wniesie, pomimo tego, że sprawa jest szczytna, a ja uważam, że moglibyśmy zaapelować do samych siebie, bo jak siedzimy tutaj na sesji — ja co prawda jest radnym tylko 10 miesięcy — otaczają nas takie oto buteleczki plastikowe, więc jakbyśmy np. sami do siebie zaapelowali, zaczęli od siebie, już byśmy zrobili mały krok w kierunku tego, żeby poprawić sytuację środowiska we Wrocławiu. Dziękuję bardzo.

Radny Sergiusz Kmiecik: Dziękuję uprzejmie. Nie rozumiem tego apelu. To jest apel o wdrożenie przepisów powszechnie obowiązujących. Przepraszam, stanowisko, to jest stanowisko o wprowadzenie przepisów powszechnie obowiązujących, które opisuje przepisy powszechnie obowiązujące, które zostały wprowadzone w tym zakresie. Nie wiem, czemu to ma służyć. Mamy sobie polepszać samopoczucie tym, że wiedząc, że będą musiały zostać wprowadzone takie przepisy, bo dyrektywa stanowi konkretnie: od jakiego roku, jakie regulacje muszą zostać wprowadzone. Rozumiem, że my teraz tego zażądamy i to zostanie wprowadzony, to będzie taki nasz mały sukcesik. Równie dobrze możemy, przejrzeć całego lexa, legalisa, zobaczyć jakie rozporządzenia wykonawcze są do wykonania i również zobowiązywać organy do ich wydawania. Będzie to równie

efektywne. Uważam ten apel pomimo tego, to stanowisko, pomimo tego, że oczywiście jeśli chodzi o kwestie zalewającego świat plastiku, to wszyscy tutaj jesteśmy zgodni, to uważam, że ten apel akurat nie odwróci tego trendu. Stanowisko ani żaden sposób nie zmodyfikuje tego trendu, a tu Pan Radny Górski mnie ubiegł, bo tu przed chwilą Pani z naszego rządu wyniosła niemal 10 butelek plastikowych [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały], pewnie dzisiaj w urzędzie zostało skonsumowanych znacznie więcej niż te 10. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bartłomiej Ciążyński: Dziękuję. Prawo, akty prawne są po to, żeby świat porządkować, są po to, żeby czynić go przez ten porządek lepszym. Czy ktoś mnie nie słyszał? To powtórzę. Prawo jest po to, żeby świat porządkować po to, żeby był świat przez ten porządek lepszy. Jeżeli Państwo, szczególnie Koledzy i Koleżanki z Klubu .Nowoczesna uważają, że przyjęcie tego apelu, tego stanowiska, tego dokumentu, tego aktu uczyni świat lepszym, to proszę podnieść za nim ręce i przycisnąć przycisk. Jeżeli tak nie uważacie, to po prostu jest to nadprodukcja: dokumentów, prawa, marnowanie czasu, a wręcz śmiecenie. Dziękuję.

Radna Jolanta Niezgodzka: Powiem Państwu, że nie sądziłam, że z tak ważnego tematu dla środowiska, tak ważnego tematu dziś na świecie uczynicie Państwo taką debatę. Szczególnie jestem pod wrażeniem tego, co powiedział Radny Bartłomiej Ciążyński, bo nie przypominam sobie dnia, chwili, żebym Radnego szantażowała albo w jakikolwiek sposób inny wymuszała na nim zagłosowanie. Państwo sami wyznaczyli po Komisji Głównej swoich przedstawicieli i ja z przedstawicielem Klubu Sojusz dla Wrocławia, Czesławem Cyrulem i z przedstawicielem Klubu Platformy Obywatelskiej, Pawłem Karpińskim spotykałam się trzy razy. Jeżeli Pani Radna Wolak ma zarzuty co do treści, to tę treść stworzyliśmy wspólnie: ja, Czesław i Paweł. Oczywiście, że to jest prawda. Jeszcze przed wczorajszą Komisją, ostatnią autopoprawkę złożyłam, wykreśliłam to, do czego Paweł miał zarzuty, powiedział, że nie ma żadnych zarzutów i ta treść stanowiska po autopoprawce jest dostępna u Państwa na skrzynkach na eSesji i można się było z nim zapoznać. Gdyby Państwo słuchali mojego wystąpienia od początku, to od razu by Państwo wiedzieli, że przedstawiam uzasadnienie do stanowiska, nie do apelu. A jeżeli mamy możliwość prawną przyjmowania uchwał, apeli i stanowisk, to ja zupełnie nie rozumiem zarzutów, dlaczego my to stanowisko, aby jakikolwiek inny apel byśmy tutaj przyjmowali. Tu padło tyle sprzecznych głosów. Pan Maryński powiedział, że powinniśmy pozostawić Sejmowi. Oczywiście, a Pani Wolak powiedziała to samo, bo to jest coś, co trzeba uregulować na poziomie ogólnopolskim. [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały]

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Galant: Szanowni Państwo proszę o spokój na sali i pozwolić Pani Radnej dokończyć swoją wypowiedź, bo zachowujecie się trochę niestosownie w tej chwili.

Radna Jolanta Niezgodzka: Powtórzę raz jeszcze. Nad treścią tego dokumentu, który tak bardzo skrytykowała Pani Radna Wolak, pracowałam z Radnym z jej Klubu, a jednocześnie przedstawicielem merytorycznej Komisji. Nie było żadnych uwag. Jeżeli Państwo mieli jakiegokolwiek inne uwagi, a treść tego apelu, tego stanowiska była na skrzynkach, była na eSesji, więc mogli się Państwo z tym zapoznać. Sami Państwo podkreślają, że jest to bardzo ważny temat. Jako wnioskodawca się z tym oczywiście zgadzamy i bardzo chcielibyśmy, żeby debata toczyła się odnośnie do treści, odnośnie do merytoryki, a nie tego, kto złożył apel czy składamy apel, czy stanowiska. Złożyliśmy

w tej kadencji już, z tego co pamiętam, dwa apele i wtedy nie wiem, czy Pan Radny Bartłomiej Ciążyński czuł się szantażowany, kiedy składaliśmy apel do Rządu w sprawie „lex developer”, albo w sprawie przeciwdziałania mowie nienawiści. Wtedy nikt nie podnosił tutaj tego, że to jest złe, że powinniśmy... A przecież wobec mowy nienawiści mamy dużo więcej narzędzi na poziomie gminnym, żeby przeciwdziałać. Apelowaliśmy, przyjmowaliśmy stanowisko na poziomie gminnym, robimy wszystko co możemy. Wrocław nie marnuje. Jeżeli Państwo dobrze śledzą to, co się dzieje, za chwilę, łąda moment Prezydent podpisze zarządzenie, które będzie regulowało to, co na poziomie gminnym może regulować i tych plastikowych butelek już niebawem nie będzie, bo to, że one tu są, to wynika jeszcze z obowiązujących umów, ale na poziomie wprowadzenia systemu kaucjonowania jest możliwe, jedynie tak jak Państwo zwrócili uwagę, po wprowadzeniu przepisów powszechnie obowiązujących. Stanowisko jak sama nazwa wskazuje, jest stanowiskiem, więc to pokazuje mieszkańcom że jesteśmy świadomi tych problemów, ale wykorzystujemy narzędzia, które mamy — to, co robi Pan Prezydent Sutryk i wprowadza program prac „Wrocław nie marnuje”. Nic więcej na tym poziomie nie jesteśmy w stanie zrobić, ale przyjmując stanowisko, pokazujemy to, że jesteśmy świadomi tego, co się dzieje i wiemy, że te przepisy powinny być przyjęte. Ja nie wiem, co mogłabym tutaj dodać więcej. Jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to ja chętnie odpowiem, ale jeszcze raz chcę podkreślić, że....

Głosowanie nad przyjęciem projektu stanowiska - druk nr 267B/19

Wyniki głosowania: za – 19 , przeciw – 6, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **stanowisko nr X/3/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 13 czerwca 2018 r. w sprawie wprowadzenia przepisów powszechnie obowiązujących, które pozwolą na większy poziom odzysku i recyklingu opakowań plastikowych, zostało przyjęte.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=X/3/19>

VII. Przyjęcie protokołu sesji nr IX/19

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Przystępujemy do punktu siódmego, przyjęcia protokołu z sesji numer IX/19. Czy ktoś z Państwa ma zastrzeżenia do protokołu dziewiątej sesji Rady? Nie widzę. W związku z tym protokół uważam za przyjęty.

VIII. Interpelacje i zapytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Michała Kurczewskiego w sprawach:

- remontu budowy chodnika alei Poprzecznej;
- modernizacji monitoringu w szkole podstawowej 44 im. Jana Pawła Trzeciego Sobieskiego przy ul. Wilanowskiej;
- informacji na temat przenośnych kamer w dyspozycji wrocławskiej Straży Miejskiej;

- brakującego fragmentu chodnika przy ul. Sołtysowickiej;

Radnego Mirosława Lacha w sprawach:

- realizowanej pętli przy ul. Szarych Szeregów;
- pomniejszenia rodzinnego ogródka działkowego „Maciejka” we Wrocławiu;
- rekultywacji działki nr 2AM25, obręb Południe;

Radnego Pawła Karpińskiego w sprawach:

- remontu ul. Mościckiego;
- doprowadzenia kanalizacji sanitarnej do ul. Mandzurskiej;
- możliwości przesadzenia drzew, przeznaczonych do wycięcia;

Radnego Andrzeja Kiljanek w sprawach:

- utrzymania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1
- szkolenia dotyczącego lobbingu oraz mowy nienawiści

Radnego Sergiusza Kmiecika w sprawie:

- danych dotyczących używania środków transportu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Do Biura Rady Miejskiej Wrocławia wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Michała Kuczyńskiego w sprawach:

- udostępniania dokumentacji pokontrolnej Miejskiego Konserwatora Zabytków z kontroli przeprowadzonej budynku na pl. Piłsudskiego 2—4;
- udostępnienia umowy na sprzedaż przez gminę Wrocław po dawnym Centrum Kultury Agora przy pl. Piłsudskiego 2—4;
- remontu placu zabaw znajdującego się za blokiem mieszkalnym na ul. Toruńskiej 1/7;
- nielegalnego parkingu dla tirów zlokalizowanego wzdłuż ul. Kowalskiej;
- udostępnienia umów najmu i dokumentacji związanej z inwestycjami gminy Wrocław przeprowadzonych, na terenie kompleksu należącego do fundacji Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji;

Radnego Michała Górskiego w sprawach:

- aktualnej liczby mieszkańców osiedla Leśnica z podziałem na poszczególne obręby ewidencyjne;
- poszerzenie ul. Kosmonautów na odcinku skrzyżowania Fieldorfa do Autostradowej Obwodnicy Wrocławia;

Radnego Janusza Chudzika w sprawie:

- funkcjonowania komunikacji i utrzymania infrastruktury torowej

Radnej Agnieszki Rybczak w sprawie:

- dostawy usług transportowych, rekultywacji terenów zlokalizowanych pomiędzy ulicami Kozanowską i Studzienną;

Radnego Roberta Grzechnika w sprawie:

- odpowiedzialności za stan wrocławskich torowisk;

Radnego Łukasza Olberta w sprawach:

- zagospodarowania przestrzeni na terenie osiedla Maślice;
- przystanku autobusowego Dębska;

Radnego Michała Piechela w sprawie:

- budowy powierzchni i oświetlenia oraz chodnika przy ul. Tańskiego;

Radnej Magdaleny Razik-Trziszki w sprawie:

- wycinki drzew wzdłuż ulicy Obornickiej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi? Bardzo proszę, Pan Andrzej Kilijanek.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, to już jest drugi raz w tej kadencji, mam nadzieję, że nie będą się powtarzały takie sytuacje i nie chcę tutaj mówić o tym, że to są złośliwości, ale już drugi raz w odpowiedzi na moją interpelację nie uzyskuję dokumentów, o które proszę. W przypadku interpelacji o szkolenie z zakresu mobbingu, mowy nienawiści, poprosiłem o ofertę, którą otrzymało miasto od wykonawcy usługi. Zamiast oferty, o którą mam prawo prosić, otrzymałem skan strony z informacją, ile to szkolenie kosztowało. My mamy dostęp do BiP-u, mamy dostęp do tych informacji i ja wiem, jak wyszukać informacje o tym, ile to szkolenie kosztowało, a ja prosiłem o dokumenty. Naprawdę, proszę czytać ze zrozumieniem i proszę odpowiadać, dostarczyć dokumenty, o które mam prawo się ubiegać jako Radny. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę Biuro Rady Miejskiej Wrocławia o możliwość ewentualnego zapytania w tej kwestii, czy Pan Radny może dostać poszerzoną odpowiedź. Dziękuję. Innych wniosków nie widzę.

IX. Wolne wnioski i oświadczenia

Radny Piotr Maryński: Ja bym chciał zająć indywidualne stanowisko i zarazem apel wystosować, żeby tutaj, że tak powiem, prezydium naszej Rady zwróciło się do służb technicznych w ramach ochrony środowiska i komfortu, żeby zapanować nad klimatyzacją i wentylacją w tym pomieszczeniu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Dziękuję. Wniosek Pana Radnego zostanie przekazany do Biura Rady Miejskiej Wrocławia.

Radna Ewa Wolak: Panie Przewodniczący, a ja wniosek do Klubu Radnych. Nowoczesna, aby przy kolejnych dokumentach, które przedstawiają Radzie Miejskiej Wrocławia, dokonali większej staranności, czytelności, bo tam są nie tylko błędy merytoryczne, ale też niezrozumiałe teksty. Nie chciałabym robić przykrości, przytaczać pierwszego dokumentu, który pojawił się w Radzie Miejskiej Wrocławia. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Bardzo serdecznie dziękuję. Innych wniosków nie ma. W związku z tym ogłaszam zakończenie X sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Jarosław Chałampowicz

Bartłomiej Ciążyński

Łukasz Olbert

Protokół sporządziła:
Agnieszka Zaborowska